

Z POLICJI

ON UDAWAŁ OFICERA CBS,
ONE STRACIŁY OSZCZĘDNOŚCI

Gazeta 30 LAT 1990-2020 Jarocińska

Nr 20 (1544) 19 maja 2020 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

POŻAR



„Dziękuję Bogu,
że tata się obudził”

Były proboszcz podejrzany o molestowanie dzieci

JAK WYGLĄDAŁA
POSŁUGA KSIĘDZA
NA NASZYM TERENIE?

PARAFIANIE SĄ ZSZOKOWANI.
WIĘKSZOŚĆ NIE DOWIERZA

TO MÓGŁ BYĆ KAŻDY
Z NAS - MÓWI JEDEN
Z POSZKODOWANYCH

Był księdzem w podjarocińskiej parafii.
Teraz jest antybohaterem dokumentu
braci Sekielskich. Ofiary zarzucają mu
molestowanie seksualne dzieci...

„Każdego dnia czuję się winny
przed Bogiem” - tłumaczy się
we wstrząsającym obrazie
o pedofilii.

ZOBACZ, JAK
WYGLĄDA
NOWA
PORODÓWKA
W JAROCINIE

SALA
PORODOWA



HISTORIA

EPIDEMIE
NA NASZYM
TERENIE

JAROCIN

CENTRUM MIASTA W PRZEBUDOWIE
- GDZIE NAPOTKASZ UTRUDNIENIA

KOTLIN/JARACZEWO/ŻERKÓW

DOSTANĄ NOWE WOZY BOJOWE

KOMENTARZ

Rok temu po filmie „Tylko nie mów nikomu” pisałam komentarz na temat problemu pedofilii. O tym, że trzeba mówić o niej otwarcie i bez ogródek. Nazywać ją złem. Czyms, co niszczy życie ofiar. I to niezależnie od tego, kto się dopuszcza molestowania.

Nie dziwię się, że ofiary postanowiły przerwać milczenie. Dla tych chłopaków, drugi film braci Sekielskich „Zabawa w chowanego”, to zapewne rodzaj terapii. Bolesnego procesu uwalniania się z poczucia winy. Tutaj tylko wina księdza jest bezdyskusyjna. Najtrudniej pogodzić się z tym, że ten kapłan miał tak podwójną naturę. Miałam okazję z nim rozmawiać. Byłam też na kawie na plebanii. Poznałam jego mamę. Dzieci i młodzież go uwielbiali. W parafii ciągle coś się działo. Przyjeżdżali artyści. I teraz nagle po latach dowiaduję się, że ten sam kapłan, który tak pięknie i wzruszająco mówił o Bogu, miał też i bardziej mroczną naturę. To przykre, ale nie mam powodów, żeby nie wierzyć ofiarom. Tym bardziej, że ksiądz sam się do tego przyznaje. Parafianie z Lubini Małej mogli rzeczywiście dać się „uwić”. Mogli nie wiedzieć o tym, co skrywa przeszłość ich proboszcza. Oni nie mieli powodów do podejrzeń, w przeciwieństwie - jak wynika z filmu - do jego zwierzchników.

Jako osobie wierzącej i od lat piszącej o Kościele, tym bardziej trudno mi się pogodzić z tym, że biskup kaliski wykazał się takim brakiem wrażliwości w relacji z rodziną jednej z ofiar. Chociaż z doświadczenia dziennikarskiego i wielu kontaktów z kurią biskupią nie powinno mnie już to dziwić. Niezrozumiały dla mnie jest też sposób, w jaki ksiądz Arkadiusz mówi o swojej winie. Beznamiętnie, jakby głosił kolejne kazanie pełne pięknych frazesów. Nie wiem, czy ktokolwiek uwierzy w to, że żałuje swoich czynów. I że naprawdę dociera do niego to, że zniszczył wielu osobom życie i skazał ich na zmaganie się z traumą.

Mam nadzieję, że tym razem Kościół skorzysta z okazji, aby się oczyścić. To od samych kapłanów zależy też, czy plotki na temat ciągów jednego czy drugiego duchownego zostaną zbyt uśmieszkami, czy też staną się powodem do zasugerowania fachowej pomocy. Może tym razem nie skończy się na dyskusjach, powoływaniu zespołów, pisaniu programów, ale na konkretnych działaniach. Na szczęście mam pełniejszy obraz Kościoła, więc z niego nie odejdę. Te sprawy, sposób działania, a może raczej „nie-działania” hierarchów, opieszałość i procedury, utwierdzają mnie w przekonaniu, że gdyby nie Bóg te struktury, z pewnością już dawno musiałyby runąć. Chcę wierzyć, że Lubinia to ostatnia tego typu sprawa, którą - zamiast w kurii i na sali sądowej - trzeba załatwiać w mediach i to na forum ogólnopolskim.

Lidia Sokowicz

DOŚĆ ZABAWY W CH

ZAWRZAŁO PO PREMIERZE NAJNOWSZEGO FILMU SEKIELSKICH „ZABAWA W CHOWANEGO”. Dokument przedstawia wstrząsającą historię - Jakuba i Bartka. Bracia pochodzący z Pleszewa - opowiadają o tym, jak w dzieciństwie molestował ich wikariusz pełniący posługę w pleszewskiej farze. Co szokuje w tym obrazie najbardziej? Bezradność ofiar księży pedofilii w starciu dośkonale z systemem ukrywania i chronienia sprawców.

Tomasz Sekielski przyjechał tam na początku czerwca ub. roku. Zrobiło się wówczas o tym głośno - zwłaszcza jak dziennikarz wrzucił na swój

profil na Instagramie - zdjęcie obrazujące jeden z pleszewskich kościołów. Część osób już wówczas rozpoznała, że jest to świątynia pw. Ścięcia Świętego Jana Chrzciciela w Pleszewie. Pewności wszyscy nabrali w sobotę 16 maja - podczas emisji dokumentu. Wtedy też okazało się, że wizyta Sekielskich na ziemi pleszewskiej nie była przypadkowa, a bohaterami „Zabawy w chowanego” są m.in. Bartek i Jakub - bracia pochodzący z Pleszewa. Opowiedziana przez nich historia jest wstrząsająca. Dziś już dorośli mężczyźni oskarżają księdza Arkadiusza, który w latach 90-tych pełnił posługę w Pleszewie, o molestowanie

seksualne. To, co jest najbardziej przerażające w tej historii, to fakt, że miał to robić w ich własnym domu. Nawet wtedy, gdy rodzice siedzieli w pokoju obok. Ksiądz miał wykorzystywać fakt, że był przyjacielem rodziny (ojciec chłopców pracował wówczas jako organista w parafii, rodzina mieszkała w domu parafialnym). - Zawsze ze mną jest, nawet tu, teraz, stoi za mną. Mam wrażenie, że pójdziemy razem do grobu - opowiada w filmie jeden z braci - Jakub.

„TO MÓJ KOŚCIÓŁ”

To właśnie Jakub - tuż przed premierą filmu opublikował oświadczenie na swoim profi-

lu w mediach społecznościowych - twierdząc, że nadszedł dzień, na który długo czekał - Zaczynam dziś nowe, mam nadzieję lepsze życie. To będzie pełen emocji, wzruszeń, wspaniałości, żalu, złości, ale i nadziei. Prosił też wszystkich o zachowanie spokoju w dyskusjach, których spodziewał się po emisji. - To nie jest czas polityków czy celebrytów przelazących się nawzajem - to kościół jest zły lub dobry. Czas - to mój kościół, w którym niestety doświadczyłem ogromnego zła. Chciałbym, żeby mnie odrzucił, nie atakował, żeby się w nim dobrze, jako wierzący poszkodowany, ale i zrozumiały - napisał Jakub. I apelował

Po publikacji dokumentu, poczuł pan ulgę psychiczną? Że w końcu ten temat ujrzał światło dzienne, że może przyjąć czas rozliczenia dla osób odpowiedzialnych?

Owszem, nastąpiła wielka ulga. Nastąpił moment oczyszczenia, uporządkowania się z przeszłością. Ogrom wsparcia, jaki otrzymałem, totalnie odjął mi mowę. Wiem jednak, że prawdziwa walka dopiero się zaczyna. Jestem człowiekiem, który nie odpuszcza.

Wierzy pan w sprawiedliwość po tylu latach?

Jestem naiwny, zatem wierzę w sprawiedliwość. Mam tu na myśli sprawiedliwość prawną, karną. Niestety nie wierzę w to, że biskup Janiak uniesie się honorem i zrezygnuje z posługi pasterskiej. Stan prawny w jakim jesteśmy oraz to, co zobaczyliśmy w filmie pokazuje, że o tę sprawiedliwość będzie trudno. Sprawa będzie opóźniana do granic możliwości. Księża i hierarchia mogą liczyć na specjalne traktowanie. Mam jednak nadzieję, że nastąpi wkrótce jakiś przewrót, który pozwoli na wyegzekwowanie sprawiedliwości. Wiem, że mało prawdopodobnym jest, że w Polsce nastąpi druga Irlandia czy drugie USA. Ale to, co zrobiliśmy, jest pewnym załóżkiem.

Widać duże wsparcie w społeczeństwie. Dziś (rozmawiamy w niedzielę wieczorem 17 maja - przyp. red.) pod kurlą w Kaliszu odbywa się zgromadzenie, na którym wspiera się ofiary, i gdzie wprost żąda się sprawiedliwości...

Wsparcie jest ogromne. Stuprocen-

towe. Chyba mnie to przerosło, nie spodziewałem się tego zupełnie. Fakt, że pod kurlą odbył się wiec/zgromadzenie pokazuje, że społeczeństwo ma dość. Możemy liczyć na obcych ludzi, którzy domagają się sprawiedliwości. Ci ludzie wiedzą, że to co dotknęło nas, mogło dotknąć bezpośrednio też ich oraz ich rodziny.

Chciałby pan móc dziś porozmawiać z biskupem Janakiem? Co by mu pan powiedział - po tym wszystkim?

Dziś na rozmowie z biskupem już mi nie zależy. Czara goryczy się przelewała. Próbowałem spotkać się z biskupem, porozmawiać i dojść do wspólnych pewnych wniosków i decyzji. Niestety, zawsze spotykałem się z odmową. Próbowałem osobiście, telefonicznie, poprzez kontakt z delegatem ds. młodzieży. Każda próba kończyła się tym samym. Biskup albo nie miał czasu, albo znajdował wymówki, dzięki którym mógł uciec od odpowiedzialności. Po emisji filmu, po odbiorze społecznym, rozmowa z biskupem nie ma najmniejszego sensu. Słowa, które zawarto w oświadczeniu kurialnym, są niestety nieprawdziwe. Kuria uważa, że prawo kościelne, wewnętrzne, jest ważniejsze od prawa państwowego, karnego. Obrażono się na mnie za to, że pierwsze kroki skierowałem do prokuratury. Od tamtego momentu nie było możliwości rozmowy z biskupem, mimo że obarczono mnie publicznie informacją, że nie próbowałem kontaktować się z biskupem.

Będzie pan - zgodnie z wcześniejszą

To jest czubek góry lodowej



Z BARTŁOMIEJEM PAŃKOWIAKIEM - pochodzącym z Pleszewa, jednym z głównych bohaterów filmu braci Sekielskich „Zabawa w chowanego” - rozmawia JAKUB NOWAK

Gazeta Jarocińska

ISSN 1230-851X

rok 1992, 8200 egz.

WYDAWCA: WYDAWCA PRASY

ADRES REDAKCJI

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY

Bartosz Nawrocki, b.nawrocki@jarocinska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO

Anna Lagowicz, g.lagowicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAKTORZY SPÓŁNI

Anna Kowalczyk, Anna Kozłowska, Beata Frąckowiak-Piotrowska,

Aleksandra Pileczek, Piotr Piotrowski, Elżbieta Bągożyk, Lidia Sokowicz

WSPÓŁPRACOWNICY

Grzegorz Cybirewski, Karolina Ptaszewska, Jolanta Bielewska, Joanna Nowicka,

Franciszek Tomczak, Anna Podgórska

REDAKTOR, KRAJOWY ZAPRAWNIA

(82) 746-88-40

Barbara Gwóźdź, b.gwóźdź@jarocinska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowska

b.gwóźdź@jarocinska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowska

b.gwóźdź@jarocinska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowska

b.gwóźdź@jarocinska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowska

b.gwóźdź@jarocinska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowska

b.gwóźdź@jarocinska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowska

b.gwóźdź@jarocinska.pl

NUMER 1000 097 000 000

500/191-014

PIRATY PRZYPOMNIAMI OBRACZAJĄ

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a, tel. (82) 747-37-80

ADRES REDAKCJI

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

83-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel./fax (82) 747-37-80, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

OWANEGO!

- Nie chcę, żeby „poleciały głowy”, nie chcę nawet skazania księdza pedofila - on dziś poniesie wy-starczającą karę. Chcę, żeby mój kościół stanął w końcu na wyso-kości zadania i oczyścił się z tych przestępców, którzy najbardziej mu szkodzą. Nie chcę się dalej wstydić, że instytucja, która ma głosić słowa Chrystusa jest tak słaba i tchórzliwa. Podobnie wy-powiada się jego młodszy brat - Bartek (rozmowę z Bartkiem czytaj poniżej).

PONIOSĄ KONSEKWENCJE?

„Zabawa w chowanego” zdaje się być - jeśli to możliwe - jeszcze bardziej wstrząsająca - niż poprzedni dokument - „Tylko nie mów nikomu”. Dla-

czego? Bo pokazuje bezradność ofiar księży pedofili w starciu z całym wręcz systemem ukrywania i chronienia sprawców. - Przykro to oglądać i złość się w czło-wieku gotuje. Całym sercem jestem z bohaterami. Gratuluję im odwagi i życzę pokonania traum - napisał jeden z internautów. Wtórowali mu inni. - Jeżeli ktoś skrzywdziłby moje dziecko w taki ohydny sposób, to lepiej dla niego, żeby policja go dorwała przede mną. I nie ma zna-czenia, czy to ksiądz, czy świecki - napisała jedna z matek. Inna z ko-lei gratulowała braciom odwagi. - Wszyscy odpowiedzialni za waszą krzywdę powinni ponieść konse-kwencje. Czy tak się stanie - po-każe czas.

FARIDA LEŚNIEWSKA

Owiedzią - walczył do końca?

nie odpuszczę nawet na krok. Najnym będzie walka o zadość-ynienie. Należy się nam zadość-ynienie za krzywdy, które nam żądano. Krzywdy, które są ewi-tnie, poparte dowodami. Ma być to również sygnał dla innych po-rwanych. Niech zobaczą, że agi można się nauczyć, że po-itu odwaga popłaca. Nie w kwe-ansowej, ale głównie moralnej-ichicznej.

dokumentu o pedofilii może wsparcie wielu ofiarom i ich przelamania. Co może im pomóc powiedzieć? Osobom, które się lub wstydzą mówić?

ę powiedzieć jedno: spójrzcie na i na robotę, którą wykonaliśmy. naprawdę nie zrobiliśmy niczego kiego. Wielką rzeczą jest to, że ta ta przyniosła olbrzymi efekt. misji filmu odezwało się do mnie e osób. W tym pokrzywdzeni z H. (inicjał od redakcji). Stwier-ą, że sami są pokrzywdzeni przez o, ale niestety odwaga i wstyd nie pozwoliły im na to, aby o tym wic i działać. Wskazują również osoby, co do których są pew- e również zostały skrzywdzone. nbo wylało. I tak jak w moim padku - prace nad filmem „Tylko mów nikomu” oraz film „Kler” volity mi uświadomić sobie, że n wsparcie - tak samo te osoby, misji „Zabawy w chowanego” inny dostać kopa do działania. okazują mi wsparcie, ale muszą dzieć to, że to wsparcie również nich czeka.

No właśnie, więcej pokrzywdzo-nych... czyli to, co widzieliśmy na filmie, mogło być tylko czubkiem góry lodowej?

Nie tyle mogło, a jest. Mamy wielu poszkodowanych. Czas pokaże, ilu dokładnie. Emisja filmu to moment przełomowy. Dziś ludzie zaczną prze-łamywać bariery.

Drugą przygotowywał się pan psy-chizmie do rozmowy z ks. H. po la-tach? Jak trudne było to przeżycie? Na pierwszej rozmowie z Tomkiem Sekielskim usłyszałem pytanie: czy chcę się z nim skonfrontować. W se-kundę podjąłem decyzję. Dążyłem do tego, jak lew na polowaniu. I dopiąłem swego. Nigdy wcześniej nie plano-wałem zbytnio spotkania z oprawcą, ale moment, w jakim się znalazłem, pomógł podjąć mi taką decyzję.

Duże wsparcie otrzymał pan od ple-szewian po emisji filmu? Czego czuli? Wsparcie okazało się olbrzymie, przerosło moje oczekiwania. Z re-gionu odezwało się sporo ludzi, ale nie kategoryzowałbym tego w taki sposób. Odezwali się ludzie nawet zza granicy.

Myśli pan, że ta data - dzień emi-sji filmu - i to jaką burzę wywołał - będzie przełomowa w para-życiu? Pozwoli poniekąd rozpocząć je na nowo - pozostawiając tamte traumatyczne wspomnienia?

Data z jednej strony jest przełomem. Ale z drugiej, moim zdaniem waż-niejszym, był moment podjęcia de-cyzji. Data emisji jest tylko efektem działania.

Informację o proboszczu usunięto

KS. ARKADIUSZ H., PRZESZŁO 8 LAT PROBOSZCZ W LUBINI MAŁEJ, JEST PODEJRZANY O CZYNY PEDOFILSKIE. Duchowny jest antybohaterem kolejnego filmu braci Sekielskich, który miał premierę w weekend. Biskup zawiesił księdza. Ludzie są zszokowani...

Trudno się dziwić zado-woleniu, wręcz euforii mieszk-kańców Lubini Małej, gdy w 2002 roku ich parafia stała się ponownie samodzielnym ośrodkiem duszpasterskim. Pierwszym proboszczem został mianowany ksiądz Arkadiusz H., który wcześniej był wika-riuszem w Kaliszu. Duchowny zamieszkał razem ze swoją mamą w wynajmowanym przez parafię mieszkaniu nieopodal budynku kościoła. Miał wiele planów m.in. założenie chóru dziecięcego i młodzieżowej grupy modlitewnej. „Od tego momentu z nową mocą rozpo-czyną się życie parafii w zakresie duchowym oraz troski o kościół parafialny” - czytamy w historii na stronie parafialnej.

BYŁ NIEZWYKLE AKTYWNYM PROBOSZCZEM

W lutym 2009 roku para-fia w Lubini Małej świętowa-ła z udziałem księdza biskupa Stanisława Napierały 70-le-cie kościoła parafialnego. Do piątku informację na ten temat można było jeszcze znaleźć na stronie internetowej diecezjal-nego radia „Rodzina”. Później zdjęcia i relacja zostały usunię-te. Podobnie jak i informacja na stronie internetowej para-fii o tym, że ksiądz Arkadiusz H. był proboszczem w latach 2002-2010. Obraz jego posłu-gi jawi się jako czas dużej ak-tywności. O parafii w Lubini Małej, która jest najmniejszą w diecezji kaliskiej, mówiło się, że „wszyscy chłopcy są ministrantami”. Rzeczywi-ście liczba służących do mszy św. była imponująca. Pierwszy proboszcz organizował piel-grzymki, wyjazdy wakacyjne. W kwietniu 2008 roku spro-wadził do Lubini Małej sutannę papieską z sanktuarium w Ro-kitnie oraz krzyż, który papież trzymał w czasie ostatniej Drogi



Fot. Archiwum

Krzyżowej. W parafii co naj-mniej raz w roku organizowa-ne były koncerty. Gościli m.in. Eleni, Magdę Anioł i grecki ze-spół „Orfeusz”. Okoliczności-o-we programy były przygoto-wywane przez uczniów szkoły podstawowej w Lubini Małej, w której ksiądz Arkadiusz był katechetą. Jeszcze w 2010 roku na Dzień Matki zorganizował koncert „Affabre Concinui”.

PARAFIANOM TRUDNO UWIERZYĆ

Grał na gitarze, pięknie mó-wił kazanie. - Zawsze miałam o nim dobre zdanie. Wszyscy go lubili i szanowali. Potrafił przy-ciągnąć ludzi do kościoła - doro-słych, młodzież i dzieci. Wiem, że kilka lat temu pojawiły się plotki na jego temat właśnie w tej kwe-stii. Był nawet jakiś artykuł w ja-kiejś gazecie, ale ja wtedy w to nie uwierzyłam, jak zresztą wie-lu ludzi. Tak z tego co pamiętam dopiero po przeniesieniu na inną parafię. Wcześniej nic. Moi bracia byli ministrantami. Rozmawiałam wczoraj z jednym. Nie zauważył żadnych niestosownych zacho-wań w tamtym czasie - wspo-mina kobieta, która pochodzi z Lubini Małej i przed laty była parafianką księdza oskarżanego o pedofilię. - Teraz jestem za-lamana - to jedyne, co potrafi powiedzieć po obejrzeniu filmu.

Jedna z uczennic szkoły rol-niczej w Tarcach wspomina, że pamięta go z rekolekcji, jakie tam prowadził przed laty. - Tak myślałam, że to o niego chodzi. On dziwny był. Miał co prawda bardzo dobry kontakt z młodzie-żą... Rozmawiał z nami bardziej podtekstami, ale był wyluzowa-ny, aż za bardzo, jak na księdza. Był wtedy kapłanem w Koźminie w ośrodku wychowawczym, o ile dobrze pamiętam... Pamiętam

jeszcze z tych rekolekcji, że dużo mówił: „Ja z moimi ministranta-mi” - wspomina.

KAPŁAN ZOSTAŁ ZAWIESZONY

Z Lubini Małej odszedł w ra-mach normalnych zmian latem 2010 roku. Nie został jednak skierowany na kolejną pa-rafie jako proboszcz. Biskup mianował go spowiednikiem sióstr w Mirkowie. Tę sytuację tłumaczono sobie względami zdrowotnymi. Już w czasie jego posługi w gminie Żerków mó-wiło się, że choruje na cukrzycę i ma problemy z żołądkiem. Taka forma duszpasterstwa jest przez wielu postrzegana bowiem jako rodzaj degrada-cji, kary. Mówiło się jednak też o tym, że został kapłanem, bo nie chciał zostać probosz-czem parafii, w której kościół był w budowie. - Nie mogę sobie z tym poradzić. Byłam zachwyco-na tym księdzem. Poznałam go w bardzo przykrym momencie - odprawiał mszę za Mateusza, który przegrał z rakiem kości. Cu-downe kazanie, wspaniała msza, ksiądz grał na gitarze, pięknie mó-wił... Wszyscy wzruszeni... A tu ta-kie informacje. Komu wierzyć, jak rozpoznać zło? Nie wiem. Nie cho-dzi mi o to, czy wierzyć księdzu, czy ofiarom. Stoję murem po stronie ofiar. Chodzi mi o to, jak rozpo-znać zło i to, że ktoś przed Tobą gra, wkłada maskę superbohatera, a jest Jokerem - skomentowała Beata Frąckowiak-Piotrowicz, prezes Fundacji „Ogród Ma-rzeń”. Z informacji na stro-nie diecezji kaliskiej wynika, że ksiądz Arkadiusz H. został suspendowany. Oznacza to, że nie może wykonywać czynności liturgicznych wynikających ze święceń kapłańskich ani nosić stroju duchownego.

(la)

Śledztwo w sprawie księdza H. prowadzi prokuratura w Pleszewie. Na jakim jest etapie? - Czekamy na uzupełniającą opinię biegłych. (...) Wtedy sprawa zostanie zakończona, sądzę, że ze skierowaniem aktu oskarżenia do sądu - mówi Andrzej Mieloszyk, prokurator rejonowy w Pleszewie. Jak się dowiedzieliśmy - byłemu proboszczowi m.in. parafii w Lubini - we wrześniu 2019 roku postawiono - „zarzut dopuszczenia się wobec osoby małoletniej innych czynności seksualnych. - Jest to przestępstwo z artykułu 200 par. 1 kodeksu karnego, za które grozi do 12 lat pozbawienia wolności - informuje prokuratura krajowa. Z treści jej oświadczenia wynika, że postępowanie

w sprawie Arkadiusza H. zostało zainicjowane zawiadomieniem, które wpłynęło w grudniu 2018 roku. Wówczas ta zwróciła się do Kurii Diecezjalnej w Kaliszu o udostępnienie akt personalnych księdza wraz z dokumentacją przebiegu i miejsc świadczenia posługi kapłańskiej. - W śledztwie przesłucha-no 35 świadków. Zgromadzono liczne opinie biegłych i materiał dowodowy w postaci nagrań obciążających duchownego. Efektem postępowania jest również ujawnienie kolejnych sześciu osób, wobec których Arkadiusz H. miał się ponad 20 lat temu dopuścić przestępstw o charakterze seksualnym - precyzuje prokuratura krajowa.

On udawał oficera CBS, ona straciła oszczędności

Przemili mężczyzna zadzwonił do 33-letniej mieszkanki gminy Jarocin. Podszył się pod oficera Centralnego Biura Śledczego rozpracowującego szajkę hakerów. Oszust wyłudził od niej dane do konta bankowego, po czym „wyczyścił” je z oszczędności.

Młoda mieszkanka gminy Jarocin odebrała połączenie z numeru zastrzeżonego. W słuchawce usłyszała miłego mężczyznę, który przedstawił się jako oficer Centralnego Biura Śledczego. Urzekający funkcjonariusz tłumaczył kobiecie, że „prowadzi” walkę z hakerami, a ona jest osobą, która może pomóc w zatrzymaniu przestępcy. Aby siebie uwiarygodnić, przełączył kobietę na tzw. bezpieczną linię, gdzie 33-latką mogła

porozmawiać z jego przełożonym, który dodatkowo potwierdził operację przeciwko oszustom. Następnie blisko dwie godziny rozmawiała z naciągaczem. W czasie długiej konwersacji podała mu swoje hasła do konta bankowego, aby w ten sposób zwabić w pułapkę rzekomych przestępców. W tym czasie mężczyzna wykonał trzy przelewy, a z rachunku kobiety zniknęło 10 tys. zł. Dopiero po fakcie mieszkanka zorientowała się, że jest ofiarą oszustwa.

Policja przypomina, że nigdy nie angażuje w swoje akcje osób postronnych i nie przyjmuje na ich poczet żadnych pieniędzy. - Policjant nie może żądać i nie oczekuje od nikogo podania haseł do jakiegokolwiek kont bankowych - pod-

kreśla asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. - W przypadku jakiegokolwiek telefonów od pseudownuczków, pseudopolicjantów itp., którzy potrzebują pieniądze na operację czy akcję łapania bandytów, jedynym wiarygodnym numerem telefonu jest numer podany na stronach internetowych policji. W naszym powiecie jest to (62) 749-82-00. Dzwoniąc pod taki numer z pewnością otrzymają państwo pomoc i informacje, które uchronią przed tego typu oszustami - informuje policjantka.

Policja wszczęła postępowanie w tej sprawie. Póki co nie udało się ustalić sprawcy.

(era)

Z OSTATNIEJ CHWILI

OKRADŁ STARUSZKĘ NA LISTONOSZA

20 tys. zł straciła 84-letnia mieszkanka gminy Jarocin. Do seniorki zadzwonił trefny funkcjonariusz Centralnego Biura Śledczego. - Twierdził, że rozpracowuje mężczyznę, który podszywa się pod listonosza i kradnie pieniądze - relacjonuje asp. Agnieszka Zaworska, oficer prasowy KPP w Jarocinie.

Kobieta miała być jedyną osobą, która mogła pomóc śledczemu. - Wmówił seniorce, że zabezpieczy jej oszczędności. Miała je wynieść przed uliczkę. 84-latką zapakowała pieniądze w szaszetkę i wystawiła przed bramę. Później te pieniądze odebrała kobieta, która miała być funkcjonariuszką CBS - informuje rzeczniczka policji.

84-latką straciła wszystkie oszczędności.

(era)

„DZIĘKUJĘ BOGU, ZE TATA SIĘ OBUDZIŁ”

- WYSKOCZYŁAM Z ŁÓŻKA, ODŁĄCZYŁAM PRĄD. WZIĄŁEM TELEFON I W KOSZULI WYBIEGLAM NA DWÓR. A tam było jasność. Cały dach był czerwony. Górą wychodziły płomienie - opowiada łamiącym się głosem Urszula Tomaszewska, w której domu w środku nocy wybuchł pożar.

Plandeka na części dachu oraz okopcony szczyt białego domu przypominają, że niespełna dwie doby temu pożar doszczętnie strawił poddasze budynku mieszkalnego przy ul. Leśnej w Cielczy. Na posesji oczekują nas właściciele nieruchomości. Zapraszamy do altany. - To jeszcze nam zostało - mówi wyraźnie załamany Grzegorz Tomaszewski. - Sam ją sobie wybudowałem - zaznacza.

Dramat rozegrał się w nocy z piątku na sobotę. - Położyliśmy się spać około 21.30. Mąż przebudził się przed 1.00 w nocy. Usłyszał jakieś trzaski. Wyszedł na korytarz, a tam było jasno, spojrzął w górę, a tam był już ogień. Wziął jeszcze wiadro z wodą, bo myślał... - zawiesza głos Urszula Tomaszewska. I szybko dodaje: - Zdażył jeszcze krzyknąć: „Ula paliemy się”. Wyskoczyłam z łóżka, odłączyłam prąd. Wziąłem telefon i w koszuli wybiegłam na dwór. A tam była jasność. Cały dach był czerwony. Górą wychodziły płomienie - opowiada łamiącym głosem. Zdenerwowana kobieta



Strażacy gasili pożar z podnośnika

nie mogła wybrać numeru na straż. Pobiegnęła do córki, która mieszka posesję dalej i ta zaalarmowała ratowników. - Ja w tym czasie zabrałem żony torebkę i swoje dokumenty. Podłączyłem wąż ogrodowy, wszedłem na dach altanki i zacząłem gasić, lałem wodą. Jak przyjechała policja, to kazali mi zejść - dodaje pan Grzegorz.

Gospodyni otwiera drzwi z altany do kuchni. Uderza charakterystyczny zapach spalenizny. - Kuchnia i łazienka „nie dostały” - zaznacza pani Urszula. W jednym z pokoi stoi urządzenie do wyciągania wilgoci. Folią zabezpieczono schody prowadzące na poddasze domu, które spłonęło doszczętnie. Emerytowane małżeństwo straciło trzy pomieszczenia. -

Nie myślałam, że tak to się rozprzestrzeni - rozpaczają pani Urszula, pokazując na kompletnie czarne ściany. - Wszystko, co mieliśmy na górze spaliło się: szafa, nasza odzież, syna mundury z wojska - dodaje.

Rodzina potrzebuje materiałów budowlanych. - Jak najwcześniej musimy zrobić dach. Remontu wymagają również dwa pokoje na dole - podkreśla Urszula Tomaszewska.

Na szczęście dom był

**4 GODZINY
41 MINUT
- ŁĄCZNY CZAS
INTERWENCJI
STRAŻY
POŻARNEJ**

ubezpieczony. 10 lat temu wymienili dach. Większość prac wykonał pan Grzegorz przy pomocy zięciów. - Dziękuję Bogu, że tata się obudził. Z tego cieszę się najbardziej. Wokół nas jest tylu dobrych ludzi. Myślę, że damy radę... - urywa Kinga Klaczyńska, córka małżeństwa. - Najważniejsze, że rodzicom nic się nie stało. Dla mnie reszta nie ma znaczenia. Z uznaniem wypowiada się o akcji ratunkowej strażaków. - Człowiek jak nie przejdzie takiego zdarzenia, to nie zdaje sobie sprawy jak strażacy siebie bardzo narażają. Jak oni to zrobili, że na taki pożar uratowali połowę dołu domu. Chwała im za to - kończy ze łzami w oczach. Małżeństwo zamieszkało u córki.

ELŻBIETA RZEPCHYK

MŁ. KPT. MARIUSZ BANASZAK
oficer prasowy KP PSP
w Jarocinie



O godzinie 1.14 w nocy z 15 na 16 maja otrzymaliśmy zgłoszenie o pożarze poddasza domu jednorodzinnego w Cielczy. Po przybyciu na miejsce zabezpieczono i oświetlono teren, odłączono dopływ energii elektrycznej do obiektu. Ratownicy zabezpieczeni w sprzęt ochrony dróg oddechowych prowadzili działania z zewnątrz m. in. z wykorzystaniem drabiny mechanicznej, jak i wewnątrz obiektu. Po zlokalizowaniu pożaru nadpalone elementy konstrukcji dachowej wraz z blachodachówką zostały częściowo zdemontowane przy użyciu sprzętu burzącego i dogaszone na zewnątrz budynku. Zaszła również konieczność częściowej rozbiórki elementów wykończeniowych. Z parteru ewakuowano część mienia. Jako przypuszczalną przyczynę pożaru wskazano zwarcie instalacji elektrycznej.

IGOR ARMON
dyrektor MGOPS
w Jarocinie



Nasz pracownik na miejscu zdarzenia był w sobotę rano. Na pewno uszkodzona rodzina dostanie finansowe wsparcie, ale w tej chwili musimy dowiedzieć się, na jaką kwotę zostały spowodowane zniszczenia. Ci państwo mają się teraz zgłosić do nas z wszystkimi dokumentami. Dopiero, gdy poznamy oszacowane straty to będziemy mogli coś więcej powiedzieć na ten temat.

MARIUSZ CYPRIAN
sołtys Cielczy



Byliśmy na miejscu w sobotę rano. Poszkodowana rodzina potrzebuje wsparcia finansowego. W niedzielę jako rada sołecka utworzyliśmy komitet zbiórki i zgłosiliśmy do Ministerstwa Cyfryzacji. Mamy przygotowane puszki i banderole. Do zbiórki przyłączyły się również inne organizacje: OSP, KGW i LZS. Myślę, że mieszkańcy nie po raz pierwszy staną na wysokości zadania i pomogą. Zaoferowaliśmy pomoc w sprzątanu posesji. Jeden z mieszkańców udostępnił swoją koparkę.

ARKADIUSZ PIĘTKA
radny z Cielczy



Wiele osób z Cielczy wyraża chęć pomocy, bo wiemy, że każdego z nas może to w każdej chwili spotkać. Sytuacja jest tam bardzo ciężka i na pewno będzie potrzebna sporo materiału budowlanego. Dwie hurtownie budowlane z Cielczy - Rolmex Rafał Gościński oraz Krzysztof Tondaś zadeklarowały możliwość wykupienia materiałów bez żadnej marży i dodatkowo ich właściciele zobowiązali się, że dołożą również coś od siebie. Każdy, kto będzie chciał wspomóc pogorzelców może tam zakupić materiały budowlane. Akcja potrwa do 30 czerwca. Założymy konto, na które będzie można wpłacać pieniądze dla poszkodowanych. Bardzo dziękuję również strażakom, którzy brali udział w akcji, że dzięki nim te zniszczenia nie są jeszcze większe.

To było tylko kwestią czasu, że tutaj się coś stanie

WRACAMY DO TEMATU

BASEN, W KTÓRYM NA POCZĄTKU MAJA UTONAŁ 67-letni mężczyzna wciąż stanowi śmiertelne zagrożenie.

Nieczynny basen jest w trudno dostępnym miejscu, ale to nie oznacza, że nie można tam wejść. Pordzewiała brama na działkę, na której znajduje się sztuczny zbiornik, jest otwarta. Prowadzą do niego wydeptane ścieżki. Wystarczy w niektórych miejscach poprzedzierać się między krzakami. Papiery, butelki, potłuczone szkło świadczą o tym, że nie brakuje tam biesiadujących ludzi. – To było tylko kwestią czasu, że tutaj się coś stanie. Przesiadawali i pili – ocenia mieszkanka Witaszyc.

W pierwszą niedzielę maja w czasie takiego spotkania do brudnej wody wpadł 67-letni mężczyzna. Nie udało mu się wydostać ze śmiertelnej pułapki. Niestety ratownicy przegrali walkę o jego życie. Po tym zdarzeniu mieszkańcy wioski zaczęli się zastanawiać, do kogo teraz należy obiekt, czy jest właściwie zabezpieczony? – Tam schodzi się tylko „elita” Witaszyc.



W latach świetności basen cieszył się dużym zainteresowaniem nie tylko mieszkańców Witaszyc



Teraz tak wygląda obiekt

Pozostali mieszkańcy tam nie chodzą, bo wszyscy wiedzą, że jest to teren prywatny. Przyjrzyj się sprawie i będę starał się z tym coś zrobić – deklaruje Rafał Trybek, sołtys Witaszyc. Mieszkańcy wskazują, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby tam zaczęły chodzić dzieci.

Teren należy do Tadeusza Polanowskiego. Przedsiębiorca zaznacza, że aktualnie zarządzają nim jego synowie. – Na pewno staramy się wszystkie

obiekty, które mamy, tak zabezpieczyć, aby ktoś nie wszedł, ale jak ktoś przejdzie przez płot, to trudno nam coś na to poradzić. Jak byłem tam ostatnio to wszystko było pozamykane, a co teraz się stało, to trudno mi powiedzieć – mówi Tadeusz Polanowski. Zapewnia, że przekaze synom, aby sprawdzili nieruchomości.

Policja nie wnioskuje o właściciela o zabezpieczenie terenu.

(era)

HISTORIA TERENU

• 1 maja 1955 oddano do użytku Dom Socjalny w Witaszycach wraz z największą w powiecie salą widowiskową i basenem kąpielowym. Majątek należał do Cegielni Witaszyce, a później Krotoszyńskich Zakładów Ceramiki Budowlanej Cerabud. Inicjatorem budowy był dyrektor zakładu Wacław Malecha.

• 1985 r. - setna rocznica działalności witaszyckiej cegielni. Uroczystości miały miejsce w Domu Socjalnym. W okresie rozkwitu zakład zatrudniał 250 osób.

• sierpień 2003 r. parter Domu Socjalnego został wydzierżawiony na okres 10 lat przez Tadeusza Polanowskiego, przedsiębiorcę z Witaszyc. W kolejnych latach odrestaurował dolną kondygnację budynku, salę balową oraz podpiwniczenia. Jeszcze później został właścicielem całego obiektu.

• maj 2019 przedsiębiorca z Nowego Miasta wynajmuje obiekt od Tadeusza Polanowskiego. – Przez jakiś czas byłem najemcą całego budynku, ale teraz mieszkam do góry oddałem mieszkańcy Witaszyc. Działka z basenem jest odrębną nieruchomością i nie jest w mojej gestii – mówi najemca.

Sprawdź wiarygodne źródła:

www.gov.pl/koronawirus
Bezpłatna infolinia 24/7:
800 190 590

Znoszenie ograniczeń

Odmrażanie gospodarki, ale w rygorze epidemicznym

W III etapie znoszenia ograniczeń w funkcjonowaniu gospodarki i placówek publicznych zostaje przywrócona działalność zakładów fryzjerskich i kosmetycznych. Wraca dostępność restauracji, barów i kawiarni. W klasach 1-3 zostaje rozszerzona rola opiekuńczo-wychowawcza, a w klasach 8 i maturalnych możliwe będą bezpośrednie konsultacje z nauczycielami. Zwiększy się dostępność boisk, orlików i hal sportowych. W nabożeństwach będzie mogło uczestniczyć więcej wiernych. Wszystko jednak w rygorze bezpieczeństwa epidemicznego.

KPRM

Usługi fryzjerskie i kosmetyczne

w sposób zapewniający bezpieczeństwo świadczącym usługi klientom



Działalność restauracji, kawiarni i barów

limit 4m2 na 1 osobę, dezynfekcja stolików, odległość 2 metrów między stolikami



Zwiększenie limitu pasażerów

w środkach transportu publicznego przy zachowaniu środków ograniczających rozprzestrzenianie COVID-19



Sport na otwartej infrastrukturze sportowej

max. 14 osób (+2 trenerów) na otwartych obiektach nowe zasady zająć w halach sportowych max. 22 osoby (+4 trenerów) na pełnowymiarowych boiskach piłkarskich

25.05

Opieka i zajęcia opiekuńczo-wychowawcze możliwe w klasach 1-3 szkół podstawowych

25.05

Konsultacje z nauczycielami w szkołach

obejmujące przedmioty zdawane na egzaminach i maturach



Wpisz w wyszukiwarkę lub wklej adres: gov.pl/koronawirus



KPRM



Urząd Powiatowy Jarocin

POWIAT



Żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej przyjeżdżają do Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie wojskowymi ambulansami

WOJSKOWE AMBULANSE W KOTLIŃSKIM DPS-IE

Od personelu i mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Kotlinie pobrane zostały wymazy pod kątem koronawirusa. Ponad 220 próbek zabezpieczyli żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej.

Starosta Lidia Czechak uspokaja i zapewnia, że nic złego się nie dzieje. - Przed nami oczekiwanie na wyniki. Wierzymy, że wszystkie wymazy będą miały wynik ujemny, tak jak to było w zeszłym tygodniu, gdy przyszły wyniki ujemne wszystkich z Domu Pomocy Społecznej z Raszewach - stwierdza.

Kilka dni później wyniki potwierdziły, że wśród pensjonariuszy i personelu kotlińskiego DPS-u nie ma osób zarażonych koronawirusem.

(ann)

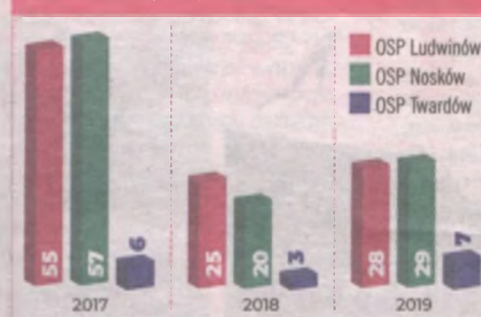
DRUHOWIE Z LUDWINOWA, NOSKOWA I TWARDOWA mają szansę na nowe samochody.

Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej zatwierdził listę dofinansowania zakupu pojazdów i sprzętu dla OSP, w tym z powiatu jarocińskiego. Znalazły się na niej jednostki OSP Ludwinów, Nosków i Twardów. - Zagrożenie, jakie niesie ze sobą postęp cywilizacyjny wymaga oprócz dobrego wyszkolenia strażaków także nowoczesnego sprzętu. Zakup nowego pojazdu ma na celu zapewnienie wysokiej gotowości operacyjnej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Ludwinowie, co przyczyni się do wzmocnienia ochrony przeciwpożarowej oraz przede wszystkim podniesie bezpieczeństwo mieszkańców gminy Żerków - mówi Adrian Augustyniak, prezes zarządu miejsko-gminnego OSP w Żerkowie i szef druhow z Ludwinów w jednej osobie.

W zakupie pojazdów muszą partycypować gminy. - Jeżeli radni wyrażą zgodę, to gmina dołoży się do jego zakupu. Na ten moment nie mamy pieniędzy w budżecie

Nowe wozy bojowe dla trzech jednostek

ILOŚĆ WYJAZDÓW POSZCZEGÓLNYCH JEDNOSTEK



- mówi Michał Surma, burmistrz Żerkowa. Dla druhow z Ludwinowa planuje się zakup pojazdu ciężkiego.

W lepszej sytuacji są ochotnicy z Twar-

dowa. Gmina Kotlin na ten cel zaplanowała 200 tys. zł, choć nie jest przesądzone, czy ta kwota wystarczy. - Nie chciałbym rozważać takiej ewentualności, że musielibyśmy przeznaczyć więcej, bo wolelibyśmy wydać jak najmniej. Z drugiej strony trudno byłoby zrezygnować z dofinansowania - wyjaśnia Mirosław Paterczyk, wójt Kotliny.

Jak wygląda sytuacja w przypadku jednostki w Noskowie? - Nie otrzymaliśmy jeszcze oficjalnego pisma - mówi Eugeniusz Tyrakowski, prezes zarządu powiatowego OSP i jednocześnie gminnego w Jaraczewie.

Środki na zakup pojazdów mają pochodzić z dotacji MSWiA, NFOŚ, WFOŚ.

(era)

KOTLIN

CHCĄ PRZEBUDOWAĆ BOISKO

Samorząd Kotliny stara się o środki z programu „Sportowa Polska”. Władze gminy złożyły wniosek do ministerstwa na przebudowę gminnego boiska w Magnuszewicach wraz

z rozbudową zaplecza o świetlicę. Kosztorys inwestorski opiewa na kwotę 1.246.850 zł. Dofinansowanie może wynieść maksymalnie 300 tys. zł. Gmina już aplikowała o pieniądze

na wspomnianą inwestycję. Wniosek był zweryfikowany poprawnie, ale zabrakło środków.

Tymczasem klub piłkarski Błękitni Sparta Kotlin założył

zbiórkę na renowację boiska sportowego w Magnuszewicach. Piłkarze chcą zebrać 10 tys. zł. Do tej udało się zgromadzić nawet nie 500 zł.

(era)

Wielka zbiórka na pomoc dzieciom

Fundacja „Ogród Marzeń” przeprowadzi Akcję Wesołych Ogródników w internecie. Tam odbędzie się zbiórka na pomoc dzieciom chorym i niepełnosprawnym z naszego terenu.

Tegoroczna Akcja Wesołych Ogródników miała być wyjątkowa, bo jubileuszowa. Na ulice naszych miejscowości mieli wyjść już po raz 10 wolontariusze i zbierać do puszek pieniądze na pomoc podopiecznym Fundacji „Ogród Marzeń”. Z tej okazji miało się odbyć też wiele imprez. Niestety, plany popsuł wybuch epidemii koronawirusa. - Mieliśmy wszystko zapiekie na ostatni guzik, podgrywane imprezy, rozpoczętą akcją promocyjną, ponad 400 wolontariuszy w gotowości. Tyle samo wypisanych identyfikatorów ze smyczkami, naklejki, magnesy i nagle trach - to był dla nas straszny cios - mówi Beata Frąckowiak-Piotrowicz, prezes Fundacji „Ogród Marzeń”. Akcja miała się rozpocząć 21 marca, dzień wcześniej ogłoszono w Polsce stan epidemii. - Liczyliśmy jeszcze, że będziemy mogli przeprowadzić w normalny sposób akcję pod koniec maja. Dziś już wiemy, że nie



będzie to możliwe. Musimy jednak coś zrobić. Potrzebujemy pieniędzy na pomoc naszym podopiecznym - dodaje prezeska.

Fundacja postanowiła przenieść Akcję Wesołych Ogródników do Internetu.

1 CZERWCA, W DZIEŃ DZIECKA, ROZPOCZNIE SIĘ WIELKA ZBIÓRKA.

Tego dnia ruszy zbiórka na portalu zrutka.pl oraz licytacje na Facebooku. - Mamy nadzieję, że mimo trudnej sytuacji w kraju uda nam się zebrać fundusze, by pomagać. Nasi podopieczni potrzebują wsparcia finansowego. Koronawirus nie sprawił, że nagle czują się lepiej. Wręcz przeciwnie, niektórzy znaleźli się w trudniejszej sytuacji. Dlatego ta pomoc jest szczególnie teraz potrzebna - mówi Beata Frąckowiak-Piotrowicz.

Akcja potrwa do końca czerwca.

Jeśli chcesz pomóc:

Już teraz możecie przelać pieniądze na konto: BS Jarocin nr 76 8427 0009 0029 9055 2000 0001. Jeśli chcesz wspomóc inaczej, dzwoń: 508-318-924



UWAGA - DUŻE ZMIANY W CENTRUM MIASTA

W ZWIĄZKU Z WIELKĄ WYMIANĄ SIECI PODZIEMNYCH W CENTRUM JAROCINA WPROWADZANE SĄ KOLEJNE ZMIANY w organizacji ruchu i zasadach poruszania się po tej części miasta.

Ostatnie polegają na zamknięciu 100-metrowego odcinka ulicy Wrocławskiej – od skrzyżowania ulic Kilińskiego z Wąską do rynku. Będzie tam obowiązywał zakaz ruchu kołowego. Z utrudnieniami muszą liczyć się także piesi.

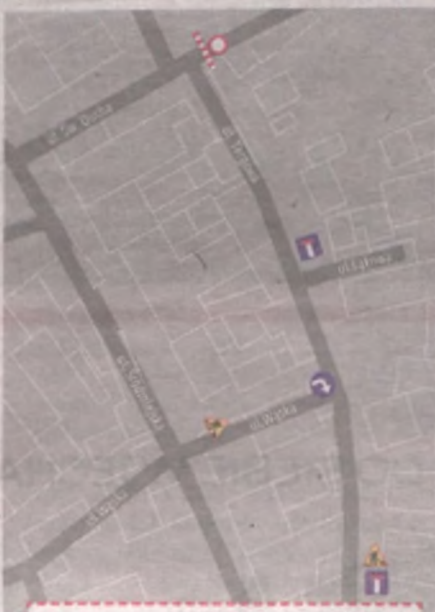
Prace związane z budową kanalizacji deszczowej potrwać tam do 30 czerwca. W tym samym czasie nieprzejezdna będzie także ul. Targowa – od skrzyżowania z ul. Śródmiejską do skrzyżowania z ul. św. Ducha. Wówczas z ulicy Wąskiej obowiązywać będzie nakaz skrętu w prawo.

Zmiany zostały także wprowadzone na jarocińskim rynku i okolicznych ulicach. Do 20 maja będzie obowiązywał zakaz ruchu na rynku – od ulicy Mickiewicza i Średniej oraz od ulicy Wyszyńskiego. Tam także budowana jest kanalizacja deszczowa. Kolejny etap obejmuje część rynku – od ulicy św. Ducha i Śródmiejskiej, a także od Wrocławskiej. Zakaz ruchu obowiązuje tam do 29 maja. Z kolei na ul. Wodnej prace prowadzone będą do 11 września.

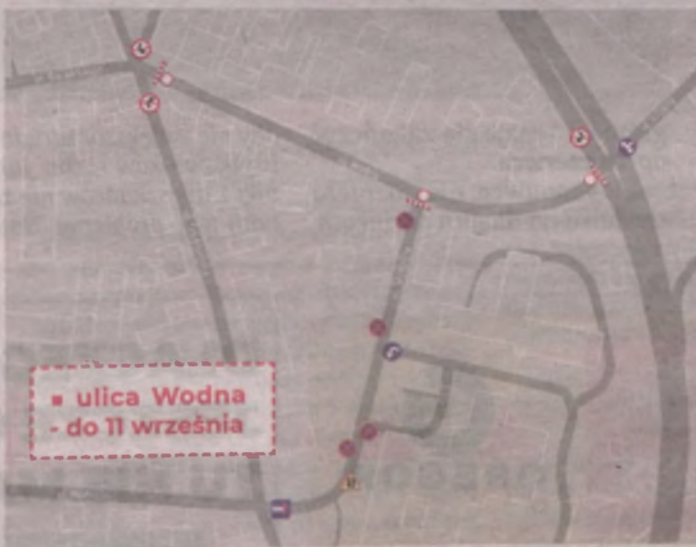
(ann)

Przebudowa ma objąć 20 ulic w centrum Jarocina i potrwać do kwietnia 2022 roku. W tym czasie wymieniane i zakładane będą sieci: wodociągowa, kanalizacji sanitarnej oraz deszczowej, ciepłownicza, gazowa i elektryczna. Poza tym nastąpi montaż nowego oświetlenia i światłowodów. Zwieńczeniem wszystkich prac będą nowe nawierzchnie ulic oraz tereny zielone. Wykonawcą jest konsorcjum firm Drobud z Goliny oraz WUPRINŻ z Poznania.

DO KIEDY BĘDĄ ZAMKNIĘTE ULICE



■ **ulica Targowa** - na odcinku od skrzyżowania z ul. Śródmiejską do skrzyżowania z ul. św. Ducha - **do 30 czerwca**



■ **ulica Wodna** - **do 11 września**



W związku z wymianą sieci podziemnych każda ulica w centrum Jarocina ma zostać przekopana 7 razy

■ **ulica Wrocławska** - od skrzyżowania ulic Kilińskiego z Wąską do rynku - **do 30 czerwca**

■ **rynek** - od ulicy Mickiewicza i Średniej oraz od ulicy Wyszyńskiego - **do 20 maja**

■ **rynek** - od ulicy św. Ducha i Śródmiejskiej oraz od Wrocławskiej - **do 29 maja**

JAROCIN



Miejsca postojowe dla mieszkańców centrum Jarocina zajmują znaczną część parkingu przy ul. św. Ducha

JEST PARKING DLA MIESZKAŃCÓW ROZKOPANEGO ŚRÓDMIEŚCIA

W związku z wymianą sieci podziemnych w centrum Jarocina dla mieszkańców tego rejonu miasta, którzy nie mogą zaparkować przy posesji lub do niej dojechać, przygotowany został bezpłatny parking, gdzie mogą zostawiać swoje po-

jazdy.

Około 90 miejsc postojowych zostało wyznaczonych na parkingu przy ul. św. Ducha. Obszar został zagrodzony barierą, która będzie otwierana elektrycznie.

Każdy, kto chciałby uzyskać więcej informacji

dotyczących korzystania z parkingu może skontaktować się z pracownikami Zakładu Usług Komunalnych pod numerem: (62) 747-36-80 wew. 205 bądź za pośrednictwem adresu e-mail: biurostrefy@zukunft-jarocin.pl.

(ann)

MIESZKAŃCY ULICY DWORCOWEJ W MIESZKOWIE DŁUGO MUSIELI SOBIE RADZIĆ Z DZIURAMI - nie tylko na drodze, ale i na poboczach. W tym roku wreszcie doczekali się przebudowy.

Rozwiązanie problemu fatalnej jakości Dworcowej rozbijało się między innymi o to, że ulica ma dwóch właścicieli - jednym jest gmina Jarocin, a drugim - powiat jarociński. W tym roku wreszcie doszło do zjednoczenia sił i za przebudowę zabrano się dwóch wykonawców.

Na gminnym - ponad 600-metrowym odcinku ulicy prowadzącym do dworca PKP najpierw Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji wykonało kanalizację deszczową. Później na drodze położony został asfalt. Przebudowa obejmowała także wykonanie parkingu na 128 miejsc postojowych oraz

JAROCIN

DŁUGO MUSIELI SOBIE RADZIĆ Z DZIURAMI. DOCZEKALI SIĘ



Gminny odcinek ulicy Dworcowej powinien być gotowy do końca maja

chodnika z kostki brukowej.

Gmina Jarocin przeznaczyła na to zadanie blisko 3,4 mln zł. Wykonawca inwestycji - Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Drobud na zakończenie prac ma czas do piątku - 29 maja.

Podobny zakres ma modernizacja ponad kilometrowego odcinka należącego do powiatu - od skrzyżowania z ulicą Osiecką do przejazdu kolejowego. Tam też projekt zakłada nową nawierzchnię oraz przebudowę i poszerzenie do 2 metrów chodnika.

Wykonawcą robót w tym przypadku jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego S.A. Kalisz. Koszt powiatowej inwestycji to ponad 1,7 mln zł, z czego nieco ponad 250 tys. zł stanowi dofinansowanie z gminy Jarocin. Termin zakończenia powiatowego odcinka wyznaczono na koniec czerwca. (ann)

CZĘŚĆ MIESZKAŃCÓW MIESZKOWA NIE MOŻE SIĘ DOCZekać, KIEDY Zakończy się BUDOWA ul. Dworcowej. Skarżą się, że przez ich zdaniem przeciągające się układanie chodnika mają utrudniony wjazd na posesje.

W Mieszkowie prowadzona jest budowa ul. Dworcowej, która ma dwóch właścicieli. Jednym jest gmina Jarocin, a drugim - powiat jarociński, wykonujący przebudowę odcinka od skrzyżowania z ulicą Osiecką do przejazdu kolejowego. Część mieszkających tam ludzi ma zastrzeżenia do sposobu realizacji tego fragmentu inwestycji. - Rozbierają po 300 metrów chodnika. Ludzie

nie mogą się dostać do domów. Rozbierają płytki, położą krawężnik i tak zostawiają. Niech nie rozbierają ludziom wjazdów, bo mamy firmy i nie możemy wjechać na posesje. Rozebrali do przejazdu kolejowego, a zanim oni tam ten chodnik ułożą, to minie jeszcze trochę czasu - denerwował się jeden z mieszkańców wioski.

Sołtyska Mieszkowa rozumie problemy ludzi, ale apeluje o cierpliwość. - Wydaje mi się, że mieszkańcy są trochę niecierpliwi, że interweniują, bo najpierw chcą coś, a zaraz narzekają - ocenia Barbara Krysztofiak-Jurek.

Z wyjaśnień urzędników Starostwa Powiatowego w Jarocinie wynika, że prace są realizowane zgodnie z harmono-

INTERWENCJA

NIE MOGĄ DO SIEBIE WJECHAĆ



gramem i mają się zakończyć do 30 czerwca.

„Wykonawca nie rozbiera chodnika na długich odcinkach,

aby nie zwiększać utrudnień dla użytkowników ruchu. Jak dotąd nikt z mieszkańców nie zgłaszał nam tego problemu. Natomiast

miały miejsce przypadki, że po godzinach pracy zbierane były stare płytki na odcinku bezpośrednio przed postępującymi pracami brukarskimi. Wykonawca zgłosił ten problem inspektorowi nadzoru, który poprosił sołtysa o zwrócenie uwagi mieszkańcom na zaprzestanie takich praktyk, gdyż część starych płytek planuje się jeszcze wykorzystać do tymczasowej bieżącej naprawy chodnika na ul. Radlińskiej w Mieszkowie” - napisała Zuzanna Wolska, mł. referent w Wydziale Oświaty i Spraw Społecznych SP w Jarocinie. Pod koniec maja ma się rozpocząć się układanie nawierzchni bitumicznej. (era)

OGŁOSZENIE

WIOSENNA PROMOCJA

RABATY do 15% lub montaż GRATIS



www.kotly-co.pl
bluro@kotly-co.pl

DOTACJA!

KOTŁY - pellet - ekogroszek

tel. 609 464 554, 62 761 75 12

JAROCIN - prezentacje: targowisko miejskie Krotoszyn

DLACZEGO JESZCZE CIĘ TU NIE MA?



#wspieramjarocinskie

PONAD 3000 CZŁONKÓW I 50 FIRM DZIAŁAJĄCYCH na Ziemi Jarocińskiej dołączyło już do grupy - #wspieramjarocinskie.

Dołącz do wyjątkowej grupy na Facebooku, w której:

- łączymy ludzi z firmami
- budujemy społeczność, która kocha naszą Małą Ojczyznę
- znajdziesz ludzi, którym zależy na rozwoju gospodarczym naszego terenu
- znajdziesz to, czego szukasz: produkt, firmę, usługę
- możesz bezpłatnie zareklamować swoją działalność,

produkt, - poinformować innych, że Twoja firma istnieje. Tak, tak być może tylko Tobie wydaje się, że wszyscy wiedzą o Twojej firmie. Na naszej grupie często spotykamy wpisy: „O nie wiedziałam, że jest taki sklep”, „Super, że w Jarocinie znajdę taki produkt, nie wiedziałam, że taka firma u nas jest”.

Dlatego teraz wejdź na Facebooka i dołącz do grupy #wspieramjarocinskie

Im nasz więcej, tym więcej wsparcia.

(red.)

ODKRYCIA MEDYCZNE 2018:

Aparat słuchowy przeżytkiem? Przełomowe odkrycie naukowców z Wielkiej Brytanii rewolucją w walce ze wszelkimi wadami słuchu!

Przywracają 100% sprawności słuchowej, a ich technologia jest 88 razy tańsza, niż kupno większości aparatów słuchowych. W 28-dni – bez operacji: ✓ wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, ✓ wyeliminujesz niechciany hałas i szumy uszne!

Grupa brytyjskich naukowców poszła „na wojnę” z producentami aparatów słuchowych. Już ponad 300 tys. Europejczyków porzuciło drogie i nieskuteczne metody walki z niedosłuchem, korzystając tylko z tej metody. Ich badania kliniczne dowodzą, że w ciągu 4-tygodni przywraca ona słyszenie pełnego zakresu dźwięków – od szeptów po wysokie tony.



Siostra od lat mieszka w Anglii, plastry wysłała mi w prezencie. Mówi „Basiu weź ich spróbuj, tutaj większość moich znajomych już dawno odstawiła aparaty, wzmacniacze i inne cuda, korzystają tylko z nich. Jak nie zadziałają, to biorę to na siebie.” Od aparatu miałam już rany na uszach, więc spróbowałam. Minęły 3-tyg. odkąd naklejam te dyskretnie plastry. Zauważyłam, że stojąc tyłem do TV, słyszę wszystko głośno, a dźwięk jest czysty jak nigdy wcześniej. Nigdy bym nie pomyślała, że technologia tak poszła do przodu.

Barbara W. (71 l.) z Dąbrowy

„Nie mamy najmniejszych wątpliwości – dzięki biomedycznemu plasterkowi, znów usłyszysz wyraźną mowę ludzką, śpiew ptaków za oknem, dźwięki radia i tv, kwotę do zapłaty w sklepie i każde wypowiedziane przez księdza słowo. Będziesz doskonale rozumieć tych, którzy mówią cicho i niewyraźnie, usłyszysz wszystko i wszystkich wokół siebie, nawet z dalszej odległości. Masz dość tego, że nie słyszysz, co mówią do Ciebie inni?”

Aparat to istne dziadostwo! Wciąż wypadał mi z uszu, w dodatku te wszystkie trzaski i piski doprowadzały mnie do szału! Zaryzykowałam z plastrami i szczerze... Wygoda w noszeniu niesamowita, działają nawet gdy śpię, w tłumie znów słyszę wyraźnie, radio w kuchni też. To dopiero trzeci tydzień odkąd je noszę, a już jestem ciekawa, co będzie dalej.

Halina C. (62 l.) z Mrozów

Dzięki specjalnej formule plastrów – w sposób automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku zaczniesz słyszeć wyraźnie, a niepożądane szumy i trzaski w tle znikną bezpowrotnie! Inteligentne nanopolarizatory wzmocnią bowiem dźwięki ważne, a wyeliminują zbędne, takie jak zgiełk uliczny, stukot obcasów sąsiadki za drzwiami mieszkania, szcęk sztućców w restauracji czy gwar ludzkich rozmów.

1 W odróżnieniu od doraźnych metod walki z ubytkami słuchu, takich jak wzmacniacze i drogie aparaty słuchowe, gdzie poprawiana jakość słyszanych dźwięków ma miejsce tylko w trakcie ich noszenia, ta innowacyjna metoda stanowi ogromny przełom. Przede wszystkim regeneracja uszkodzonych komórek słuchu odbywa się nawet kilkanaście godzin po zakończeniu aplikacji pojedynczego plastra, w tym także podczas snu.

2 Jest odpowiednia dla osób z każdą wadą, niezależnie od wieku czy płci. Została stworzona zarówno dla lekko, jak i mocno niedosłyszących, noszących aparaty i wzmacniacze słuchu, a także osób od dawna trapiących szumami usznymi.

3 Biomagnetyczne plastry potrafią usunąć nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Aktywizują system odnowy układu słuchowego, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej regeneracji komórek. Odczuwalna poprawa zauważalna jest już nawet po kilku-dziesięciu godzinach od ich pierwszej aplikacji. Po upływie około 30 dni możliwe

jest całkowite odzyskanie dawnej sprawności słuchu oraz przywrócenie mu ostrości i dokładności, porównywalnej do tej w wieku 25 lat. Następuje zwiększenie komfortu słyszenia nawet o 53%, zregenerowanie komórek słuchowych oraz blisko 14-krotna poprawa wyłapywanych szeptów i głosów w tłumie.”

Czy to naprawdę tak działa, czy jest skuteczne?

Dzięki szeregowi badań udało się dowieść ponad wszelką wątpliwość skuteczność tej metody. Została opatentowana i do dziś jest wykorzystywana głównie przez prywatne ośrodki laryngologiczne dla zawodowych muzyków, na co dzień pracujących słuchem.

W przeprowadzonych testach klinicznych potwierdzono, że nowo odkryta biostymulująca aktywna formuła plastrów, ma blisko 97% skuteczności. Osoby między 39-94 rokiem życia, biorące udział w badaniach, potwierdziły redukcję szumienia (głównie spowodowanego wieloletnią pracą w hałasie) aż o 82% w porównaniu ze stanem sprzed rozpoczęcia badania, 14-krotną różnicę w wyłapywaniu szeptów i głosów w tłumie oraz bezsporną i radykalną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i tv. Zapytani, kiedy ostatni raz słyszeli tak dobrze, w 95% przypadków odpowiadali – „między 24, a 35 rokiem życia”.

Geniusz skuteczności nowej, biomedycznej formuły opisuje dyrektor ośrodka badawczego Christopher Washington:

Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej pozwala odbudować i zmusić do właściwego działania komórki rzesate, odpowiedzialne za rejestrowanie i odbieranie docierających do nas dźwięków. Wyniki przeprowadzonych badań zszokowały nas samych, ale i jednoznacznie pokazały, że regularne noszenie „Neodymium2000” w zdecydowanej większości przypadków pozwala odzyskać nawet do 100% sprawności słuchowej w zaledwie kilka tygodni. To oznacza, że aż 98,2%



Na zdjęciu po lewej stronie widzimy znajdujące się w przewodzie słuchowym uszkodzone komórki rzesate skierowane w dół, powstałe na skutek zniszczenia komórek słuchowych. Tego typu uszkodzenie blokuje swobodny przepływ sygnałów dźwiękowych, powodując ich nieczytelny odbiór. Słyszemy słabo i niewyraźnie. Po kuracji struktura rzes się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała swoje prawidłowe, pionowe ułożenie. Odbiór i rejestracja dźwięków przebiega w sposób prawidłowy, dźwięk jest mocny i czysty.

**BEZPIECZNA
I STERYLNA
PRZESYŁKA**

KUPUJ NIE
WYCHODZĄC Z DOMU!
PEŁNĄ KARTĄ
PRZY OBIORZE!



-72%

**REFUNDACJA dla osób
urodzonych w latach 1920-1980**

Pierwszym 120 osobom, które zadzwonią do 26 MAJA 2020 r., przysługuje **refundacja!** Otrzymasz wówczas 20 plastrów biomagnetycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchoty i odbudowę komórek słuchowych zamiast za 317zł tylko za 87zł (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: 81 300 32 96

Od Poniedziałku do Niedzieli: 8:00 - 20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

REKLAMA

Wystarczy nakleić

**TYLKO do
26 MAJA
72%
taniej!**

Biomagneto plastry przeznaczone są dla osób z każdą wadą słuchu: lekko i mocno niedosłyszących, odczuwających szumienie w uszach, noszących aparaty słuchowe, bądź wzmacniacze słuchu, małże, cięliste i niewidoczne za uchem. Idealne dla kobiet i mężczyzn z niedosłuchem w 100% bezpieczne, nie wywołują ran i podrażnień uszu.

przypadków zadeklarowało ich 14-krotnie wyższą skuteczność, niż w przypadku 88 razy droższego aparatu słuchowego, wzmacniacza słuchu, niewygodnych i trudnych w aplikacji olejków czy groźnych zastrzyków w bębenki.

Wystarczy, że nakleisz dyskretnie plastry za uchem i będziesz je regularnie nosić. Fale rozpoczynają proces intensywnego regeneracji kanału słuchowego oraz komórek rząsatych. Zazwyczaj już po zaledwie kilku dniach następuje poprawa. Zaczyniesz wyłapywać coraz więcej dźwięków, słyszeć ostrzej i wyraźniej. Nanotechnologia wykorzystywana m.in. do produkcji satelitów kosmicznych najnowszej generacji to dokładnie ta sama technologia, z której skorzystano przy produkcji „Neodymium2000”. Dzięki temu problem niedosłyszania nawet w najcięższych przypadkach przestaje istnieć. Pani Barbara z Dąbrowy, kierowniczka firmy zajmującej się produkcją części do samochodów oraz Pani Halina z Mrozów, kiedyś nauczycielka muzyki opowiadają o tym, jak biomedyczne plastry odmieniły ich życie (patrz ramki).

**Odzyskaj słuch nawet o 88 razy
taniej niż z aparatem słuchowym!**

Biomedyczne plastry podbijają zagraniczne rynki. Zyskały ogromne uznanie aż 21 krajów, skradły serca m.in.: Brytyjczyków, Norwegów, Japończyków, Czechów, Finów, Szwedów i najbardziej wymagających Niemców! Długo oczekiwane są już dostępne również w Polsce. Małe, dyskretnie, wygodne i przystępne cenowo dla wszystkich! Dzięki specjalnej refundacji możesz z nich skorzystać aż 72% taniej. „Neodymium2000” są dostępne tylko w sprzedaży tel. Klubu Seniora. **Nie kupisz ich w sklepach czy aptece. Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.**

TV

RYNEK PRACY

Oferty pracy zgłoszone do Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie od 11 do 18 maja:

- **Rozbieracz - wykrawacz, referent ds. kadr i płac** - ZPM Biernacki Sp. z o. o. Golina
- **Pracownik biurowy** - Luo firma Tomasz Manyś Jarocin
- **Murarz/pracownik budowlany** - Zakład Remontowo-Budowlany Rafał Cierniak Wilkowyja
- **Pracownik fizyczny** - Jarocińska Spółdzielnia Socjalna w Jarocinie

Wszystkie oferty pracy dostępne są również na: www.psz.praca.gov.pl,
www.jarocin.praca.gov.pl

**STAN BEZROBOCIA
W POWIECIE JAROCIŃSKIM**
 od 1 do 7 maja/ od 8 do 14 maja
 liczba bezrobotnych
 1.338 / 1.370
 zarejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach
 43 / 32
 wyrejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach
 13 / 10
 w tym podjęli pracę
 7 / 9

Firma NATOM LOGISTIC
 poszukuje osób na stanowiska:

natom
 logistic

**Malarz proszkowy
 Operator robota spawalniczego
 Spawacz
 Pracownik produkcyjny**

Oferujemy stałą i stabilną pracę w prężnie rozwijającej się firmie, możliwość przyuczenia do zawodu, dopłatę do kosztów dojazdu i duże możliwości awansu. Umowa o pracę to u nas standard.

Ważna jest dla nas atmosfera, stworzyliśmy własną drużynę piłkarską, sponsorujemy klub sztuk walki i jeździmy razem na imprezy integracyjne.

Jeżeli posiadasz doświadczenie w branży metalowej, bądź chciałbyś rozwijać w niej swoją karierę skontaktuj się z nami lub powiedz o nas znajomym.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: biuro@natom.pl (z dopiskiem na jakie stanowisko dotyczy aplikacja) lub o kontakt osobisty:

NATOM LOGISTIC SP. Z O.O. SP.K.
 ul. Śremska 4, 63-041 Chocicza
 Martyna: +48 602 179 335

Miejsce pracy:
Chocicza
 koło Nowego Miasta
 nad Wartą

EKO-DBAJ

ZATRUDNI NA STANOWISKO

- inżynier robót sanitarnych
- inżynier robót elektrycznych
- inżynier robót AKPiA
- kierowca kat. C oraz C+E
- monter sieci wod-kan
- spawacz

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres sekretariat@eko-dbaj.pl

Kontakt telefoniczny 62 749 38 98

POWIAT

JAROCIŃSK PRZENIOSŁ SIEDZIBY Z

**POWIATOWY INSPEKTORAT
WETERYNARII W JAROCINIE
JUŻ NIE MIEŚCI SIĘ W BUDYNKU
PRZY UL. POZNAŃSKIEJ.**
 Właśnie przeniósł się do nowej siedziby przy ul. Handlowej - to przecznica od ul. Zaciszy, za urzędem pracy i wydziałem komunikacji.

Poszukiwania nowej siedziby rozpoczęły się, kiedy w budynku przy ul. Poznańskiej zaczęło brakować miejsca. Coraz większym utrudnieniem był także wyjazd z siedziby, ponieważ znajdował się on na bardzo ruchliwym skrzyżowaniu ul. Poznańskiej i al. Niepodległości. - Dostaliśmy w trwałą zarząd od starostwa działkę przy ul. Handlowej, na której stał zdewastowany budynek. Przeprowadziliśmy generalny remont i zaadaptowaliśmy go na nasze potrzeby - wyjaśnia Paweł Marcinkowski, powiatowy lekarz weterynarii.

Prace przy nowej siedzibie trwały kilka miesięcy. - Sama prze-



STADLER

O firmie:

Stadler Środa Sp. z o.o. to polska spółka należąca do Grupy Stadler, wiodącego dostawcy systemowych rozwiązań w dziedzinie pojazdów szynowych dostosowanych do potrzeb odbiorców. Zakład specjalizuje się w konstruowaniu i lakierowaniu stalowych pudeł do produkcji tramwajów.

W 2019 r. zakład został znacznie rozbudowany i zmodernizowany. Powierzchnia produkcyjna hal została niemal czterokrotnie powiększona, a nowe wyposażenie zakładu umożliwia produkcję pudeł stalowych w najnowocześniejszej technologii spawania. W ramach inwestycji zbudowana została także nowoczesna lakiernia.

DOŁĄCZ DO NASZEGO ZESPOŁU

Obecnie poszukujemy kandydatów do nowo otwartej lakierni na stanowisko

LAKIERNIK

Miejsce pracy Środa Wielkopolska

Naszemu Pracownikowi oferujemy:

- umowę o pracę bezpośrednio z pracodawcą,
- bogaty pakiet socjalny (bonus wakacyjny, Pracowniczy Program Emerytalny),
- dofinansowanie do posiłków („posiłek za 1 zł”),
- możliwość szkoleń i rozwoju zawodowego,
- PRACĘ W NOWO OTWARTEJ LAKIERNI (nowoczesne technologie i narzędzia do pracy),
- pracę w firmie o stabilnej pozycji na rynku.

Do zadań osoby zatrudnionej na powyższym stanowisku będzie należało między innymi:

- przygotowanie powierzchni do szpachlowania, szlifowanie, oklejanie,
- matowanie podkładu oraz oklejanie przed malowaniem,
- malowanie dekoracyjne (baza oraz lakier bezbarwny).

Nasze oczekiwania wobec Kandydatów:

- doświadczenie na powyższym stanowisku,
- wykształcenie minimum zawodowe, mile widziane kierunkowe,
- gotowość do pracy w systemie trzyzmianowym,
- dyspozycyjność,
- umiejętność pracy w grupie,
- motywacja do pracy.

Zapraszamy do przesłania CV na adres: pracuj@stadlerrail.com z dopiskiem Lakiernik lub pocztą na adres:

Stadler Środa Sp. z o.o. Dział Personalny, ul. Brodowska 38C, 63-000 Środa Wielkopolska

CV można dostarczyć także bezpośrednio do siedziby firmy.

Więcej informacji pod nr telefonu 691 997 980

więcej informacji na temat firmy znajduje się na stronie www.stadlerrail.com

WETERYNARIA SIĘ DO NOWEJ PARKINGIEM



W nowej siedzibie jest o wiele więcej miejsca, przestronne i jasne pomieszczenia oraz podjazd dla osób niepełnosprawnych

rowadzka była niełatwym zadaniem, ponieważ w tym czasie normalnie pracowaliśmy – zaznacza Marcinowski. Powiatowy lekarz weterynarii przyznaje, że w nowym miejscu są o wiele lepsze warunki nie tylko do pracy, ale i dla petentów, którzy korzystają z usług placówki. Przed inspektorem powstał parking. Grunt pod miejsca postojowe przekazała gmina Jarocin. Ona też

zdecydowała się dofinansować budowę miejsc postojowych kwotą 10 tysięcy złotych. Tyle samo dołożył samorząd powiatu jarocińskiego.

Adaptacja nowej siedziby Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Jarocinie kosztowała ok. 1,5 miliona złotych – znaczna większość tej kwoty pochodziła z budżetu państwa.

ANNA KONIECZNA

JAROCIN

Było 300 wniosków na 108 mieszkań

JAROCIŃSKIE TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO ROZPOCZYNA WERYFIKACJĘ WNIOSKÓW o przyznanie mieszkania czynszowego i przystępuje do przydzielania lokali na nowo wybudowanym osiedlu.

Termin oddania do użytku drugiego osiedla „czynszówek” przy ulicy Siedlewińskiej został wyznaczony na 10 maja. Jednak w obliczu stanu epidemii, która panuje w naszym kraju, był on trudny do dotrzymania ze względu na kłopot z przeprowadzeniem odbiorów, które jeszcze są w trakcie.

Mimo to Jerzy Wolski, prezes Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego zdecydował się zwołać komisję, która przyznała mieszkania na tym osiedlu. – Komisja wzięła pod uwagę 300 wniosków, które spełniały kryteria. Spośród nich wybrała 108 osób, którym przyznała mieszkania – wyjaśnia Jerzy Wolski.

JTBS wysłał już zawiadomienia do przyszłych najemców z prośbą o przedstawienie aktualnego zaświadczenia o zatrudnie-

niu i zarobkach. – My musimy wiedzieć, czy te osoby są w stanie płacić czynsz. Jest to szczególnie ważne w obecnym czasie, kiedy sytuacja jest niestabilna – podkreśla prezes gminnej spółki. – Jeśli ktoś nie spełni kryteriów, to będziemy brali pod uwagę kolejne osoby – dodaje.

Najemcy nowych lokali otrzymają przydział 2- i 3-pokojowych mieszkań wykończonych „pod klucz”.

(ann)

JTBS planuje kolejne lokalizacje bloków czynszowych. Jeden – do końca 2021 roku – ma powstać w Potarzycy. Tam oddanych ma zostać 58 lokali. – Następne 42 mieszkania zamierzamy pobudować w Witaszycach na Zapłociu. Nie chciałbym jednak zdradzać więcej szczegółów, ponieważ wszystko jest jeszcze w fazie projektowej – zaznacza prezes Jerzy Wolski.

Na przyszłych lokatorów czeka ponad 100 mieszkań na nowo wybudowanym osiedlu



OGŁOSZENIE

POWIAT



Z przebudowanego chodnika mogą już korzystać między innymi mieszkańcy Wilkowyi

CHODNIKI DLA CZTERECH WIOSEK

Dzięki pieniądзом z budżetu powiatu przebudowane zostały chodniki w czterech miejscowościach: Wilkowyi – ul. Gorzeńskiego (gm. Jarocin), Goli (gm. Jaraczewo) oraz Kretkowie i Żernikach (gm. Żerków).

Przy okazji wymienione zostały dwa przepusty – w Goli i Żernikach, a także zamontowane bariery sprężyste wzdłuż głębokiego rowu w Paruchowie (gm. Żerków).

(ann)

POWIAT

URZĄD SKARBOWY OTWARTY DWA RAZY W TYGODNIU

Mimo że jarociński urząd skarbowy nadal zachęca do kontaktu telefonicznego i rozliczeń drogą elektroniczną, to w wyjątkowych sprawach, których nie można załatwić w ten sposób, wprowadza przez 2 dni w tygodniu możliwość osobistej wizyty w jego

siedzibie.

W związku z tym do skarbowki można się udać w każdą środę od 9.00 do 15.00 i piątek od 9.00 do 13.00. Trzeba jednak pamiętać o zachowaniu wszelkich zalecanych środków ostrożności.

(ann)

JESTEŚMY OTWARCI!

Lottos

× *zajazd* ×

Pleszew, ul. Poznańska 136

Tel. 62 742 35 73

ZAPRASZAMY:

PONIEDZIAŁEK – NIEDZIELA 10:00 – 20:00

**DZIAŁAMY NA MIEJSCU (ODBIÓR OSOBISTY) LUB DOWOZIMY NA TERENIE PLESZEWIA GRATIS!!!
DOWÓZ GRATIS, POZA PLESZEWEM DOPŁATA 5 ZŁ. DOWÓZ PRZY ZAMÓWIENIU POWYŻEJ 25 ZŁ.**



www.facebook.com/zajazdLottos

PONAD 65 TYSIĘCY OSÓB NIE WIERZY W KORONAWIRUSA

KORONAWIRUS NIE ISTNIEJE, A MY WSZYSCY JESTEŚMY MANIPULOWANI PRZEZ TELEWIZJĘ I WŁADZE? Tak sądzą członkowie grupy facebook'owej „Nie wierzę w koronawirusa - grupa wsparcia”, do której zapisało się już ponad 65 tysięcy użytkowników z całej Polski i nie tylko. Są tam też nasi mieszkańcy.

„Na początku myśleliśmy, że to wirus. Później, że to pandemia, a na końcu okazuje się, że to globalny test na inteligencję” – pisze jedna z członkiń grupy, która pod takim wpisem zbierała 2 tysiące „lajków”. Ilość osób w zamkniętej grupie sprawia, że różnego rodzaju informacje, memy i filmy są wstawiane co kilkadziesiąt, a czasami nawet co kilka minut. „Grupa ma na celu zjednoczenie osób, które czują się marginalizowane i terrorizowane przez resztę społeczeństwa ze względu na swoje poglądy odnośnie znikomej szkodliwości i śmiertelności koronawirusa” – czytamy w opisie grupy.

BILL GATES STWORZYŁ PANDEMIE

Dołączyłem do „grupy wsparcia” parę dni temu i jedną z pierwszych teorii spiskowych, która rzuciła mi się w oczy była teoria związana z Bill'em Gates'em i WHO (Światową Organizacją Zdrowia). Założyciel Microsoftu od początku akcji z COVID-19 jest mocno zaangażowany w pracę nad szczepionką i ogólną walkę z koronawirusem. Według członków facebook'owej grupy, Gates miał przekazać Światowej Organizacji Zdrowia 50 milionów dolarów... Zacząłem zastanawiać się, dlaczego.

Z odpowiedzią przyszedł jeden z użytkowników, który wyjaśnił, że WHO wcale nie chciało wprowadzać pandemii i zdecydowali się to zrobić dopiero po wpłacie Gates'a. Członkowie uważają, że celem takich działań jest depopulacja planety i pozbycie się z niej najsłabszych jednostek, głównie ludzi w wieku powyżej 70 lat. Prawda jest jednak taka, że Bill Gates przekazał już 100 milionów dolarów na walkę z istniejącą wcześniej pandemią koronawirusa.

PO CO TE MASECZKI?

Jak można się domyślić, obowiązek zakrywania nosa i ust również przez członków grupy jest mocno negowany i wysmiewany. „Wstyd mi za Was! 99,9% osób grzecznie zakneblowanych kagańcem. I to są młodzi ludzie, w parkach, na ulicach i bóg wie gdzie jeszcze. Pieszo i na rowerach. W dzień i w nocy. Poprzednie pokolenie zrobiło swoją rewolucję, teraz nasza kolej. Gdzie jesteście?” – nawołuje innych członków jedna z użytkowniczek. Określenie „kagańce” na maseczki ochronne w tej grupie jest powszechne. Użytkownicy często wstawiają zdjęcia lub opisują historie ze sklepów, jak udało im się zrobić zakupy bez „kagańca”. Okazują również swoją złość, gdy zostali wyrzuceni bez maseczek ze sklepu lub nie zostali obsłużeni właśnie z powodu braku zasłoniętej twarzy. Pod postami jest wysyp komentarzy, które wysmiewają obowiązek noszenia maseczek lub wprost nawołują do ich nienoszenia. „Buntujmy się chociaż przeciwko temu! Nie nosić maseczek! Trzeba oddychać świeżym powietrzem. Idzie lato,

a Wy będziecie się „kisić” pod tymi „maseczkami”. Ludzie myślcie!” – pisze jedna z członkiń grupy. Mit. Maseczki co prawda nie uratują nas przed zarażeniem, ale w znacznym stopniu pomogą nam w zwalczaniu rozprzestrzeniania się koronawirusa.

PROponuję zamiast GRANIC, ZAMKNAĆ WSZYSTKIE STACJE TELEWIZYJNE NA MIESIĄC. GWARANTUJĘ, ŻE 80% PROBLEMÓW ŚWIATA I KRAJU ROZWIĄŻE SIĘ SAMO.

TELEWIZJA KLAMIE, A Z INTERNETU USUWAJĄ FILMY

„Ten cały koronawirus to wymysł rządu. Bardziej niebezpieczne od tego już jest zwykłe przeziębienie” – tłumaczy Patryk. Według członków grupy, koronawirus to propaganda, która znika wraz z wyłączeniem telewizora. „Proponuję zamiast granic, zamknąć wszystkie stacje telewizyjne na miesiąc. Gwarantuję, że 80% problemów świata i kraju rozwiąże się samo” – napisał Michał, który pod tym postem zbierał prawie 2 tysiące polubień. Osoby udzielające się na grupie twierdzą również, że cała sytuacja z koronawirusem to „jeden wielki pic na wodę”. Swoje zdanie argumentują tym, że nie znają nikogo ze swojego otoczenia, kto chorował lub nawet zna kogoś, kto zaraził się koronawirusem. Twierdzą także, że śmiertelność w porów-

naniu z innymi chorobami jest znikoma. W ich opinii rzekome filmy głoszące prawdę na temat COVID-19 i lekarstw na wirusa są systematycznie usuwane z serwisów takich jak YouTube czy Vimeo. „Dziwne, że gwiazdy i ci „prawdziwi” dziennikarze czy politycy, którzy odkrywają prawdę, zawsze giną w niewyjaśnionych okolicznościach” – pisze Dawid.

Trzeba zauważyć, że wiele z filmów, które rzekomo uchodzą za „naukowe” nierzadko okazują się „fake'ami” – czyli materiałami ze stosem nieprawdziwych informacji. W takich sytuacjach bardzo często po paru zgłoszeniach użytkowników, YouTube bez zastanowienia blokuje lub usuwa takie filmy.

STWORZYLI KORONAWIRUSA, ŻEBY TERAZ SPRZEDAWAĆ LEKI

Jedną z najstarszych teorii spiskowych jest „big pharma” – czyli teoria mówiąca, że za całym zamieszaniem i pojawieniem się koronawirusa stoi lobby firm farmaceutycznych. Zwolenników tej teorii w polskiej grupie „Nie wierzę w koronawirusa” nie brakuje. Jednak nie jest to wymyślona teoria przez członków, bowiem pojawiała się ona już wiele lat temu, przy okazji innych nowo powstałych chorób. Zwolennicy tej teorii twierdzą, że koncerny farmaceutyczne specjalnie tworzą śmiertelne choroby i trują nimi ludzi, żeby potem sprzedawać im niezbędne leki. Prawdą jest jednak, że nie ma jeszcze żadnego leku na koronawirusa. Plotki więc o rzekomym zarabianiu pieniędzy poprzez sprzedaż antidotum są nieprawdziwe.

SPISKOWCY VS FACEBOOK

Trzeba przyznać, że facebook'owa grupa rozrasta się w zawrotnym tempie i robi furorę w polskim internecie. W niecałą dobę do spiskowców dołączyło ponad 3000 nowych osób. Liczba członków „grupy wsparcia” rośnie z godziny na godzinę i coraz częściej swoje wyrazy współczucia i pozdrowienia wysyłają Polacy na obczyźnie. „Chociaż jestem 1400 km od Was, to całym sercem jestem kochani z Wami! Moi znajomi Holendrzy szanują i podziwiają Nas za odwagę, bo tchórzy mamy w brud. Jesteście wyjątkowi!” – pisze Edyta z holenderskiej Hagi. Ciepłe słowa napływają również z wysp. Ania mieszkająca na co dzień w Wielkiej Brytanii twierdzi, że bardzo żałuje, ale w UK nie może znaleźć takiej zgranej grupy wsparcia i zauważa, że wielu Brytyjczyków również jest omamionych przez rząd i media.

Niestety w dużej mierze informacje podawane na grupie to „fake news'y”, które mało kto weryfikuje. Filmy „naukowe” z wypowiedziami lekarzy i doktorów często okazują się materiałami, w których wypowiadają się samozwańczy profesorowie. Sam Facebook praktycznie wcale nie ingeruje w działalności takich grup, jeżeli tylko te nie łamią w wyraźny sposób regulaminu niebieskiego portalu. Tutaj pojawia się pewnego rodzaju paradoks. Pomimo starań Marka Zuckerberga i jego współpracy z instytucjami medycznymi oraz informacjami na portalu, jak zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa, to taka grupa ze stosem wyspanych z palca historii nadal może bardzo dobrze funkcjonować w internecie i werbować kolejnych członków.

Na szczęście póki grupa ta jest zamknięta i spam nieprawdziwych informacji nie wychodzi na światło dzienne, to przeciętny użytkownik Facebook'a nawet tego nie zauważy.

JAKUB NIEWIADA

DR ŁUKASZ LAMŻA
popularyzator nauki



Bardzo ciekawą rzeczą w tych wszystkich pseudohistoriach jest fakt, że stylizują się na naukę. Terminologie fizyczne, chemiczne bardzo nas przekonują, to są standardy mamienia, którym większość z nas ulega. Jeśli pani słyszy, że biotechnologiczne laboratorium w Genewie odkryło glikozydy powodujące reakcję immunologiczną - to jest pani kupiona. Mam: Szwajcarię, glikozydy i immunologię, kto w to nie uwierzy?



LICZBA ZGONÓW NA KORONAWIRUSA

Polska

893
osoby

Wielkopolska

135
osób

powiat jarociński

3
osoby

WIESŁAW BARYŁA
uniwersytet SWPS



Osób, które zaprzeczają istnieniu koronawirusa, jest bardzo wiele. W Stanach Zjednoczonych to miliony, u nas skala zjawiska i tak nie jest tak duża. Podstawowy powód jest zawsze ten sam. Ludzie szukają uzasadnienia dla własnych zachowań, argumentów przemawiających na rzecz tego, że nie robią niczego złego, nie stosując się do obostrzeń, które są wprowadzane. Rzeczywiście, obowiązek noszenia maseczek na zewnątrz budynków może wzbudzać kontrowersje, ale argumentowanie, że pandemii nie ma, a koronawirus nie jest groźniejszy niż cięższe przeziębienie, to absurd. Trudno cwiżyć miliona już dzisiaj ofiar koronawirusa na świecie traktować jako ofiary ciężkiego przeziębienia.

KLIMATYZOWANE, DWUPOKOJOWE SALE Z ŁAZIENKAMI I BLOK PORODOWY OBOK SALI CIĘĆ CESARSKICH

Na Dzień Matki jarocińska ginekologia przenosi się do „innego świata”

Kobiety, które były pacjentkami jarocińskiej ginekologii i położnictwa, długo nie zapomną obskurnych pomieszczeń, jednej na cały oddział, ciasnej łazienki, nawet 5-osobowych sal i porodówki, która pamięta czasy „głębokiej komuny”. Te warunki będą już wkrótce należały do przeszłości. Trzy oddziały jarocińskiego szpitala – ginekologia, położnictwo i noworodkowy – przeprowadzają się bowiem do nowo wybudowanej części lecznicy. Niektórzy mówią wręcz, że do „innego świata”.

Tam pacjentki będą miały do dyspozycji diametralnie inne, nowoczesne urządzone pomieszczenia. – Przygotowaliśmy dwuosobowe pokoje z oddzielnymi węzłami sanitarnymi – łazienką i ubikacją. A sala cięć cesarskich usytuowana została bezpośrednio obok bloku porodowego – wymienia dr n. med. Włodzimierz Budzyński. Wszystkie pomieszczenia tej części szpitala objęte są centralną klimatyzacją.

– Zależy nam, żeby te oddziały zaczęły jak najszybciej funkcjonować w nowych, lepszych warunkach. Chcemy zwiększyć liczbę porodów w naszym szpitalu, ponieważ Narodowy Fundusz Zdrowia płaci za nie bez limitu – stwierdza Henryk Szymczak, prezes Szpitala Powiatowego w Jarocinie.

Na urządzenie nowych pomieszczeń samorząd powiatu jarocińskiego, który jest jedynym właścicielem szpitala, przekazał pół miliona złotych. Za te pieniądze kupione zostały meble i łóżka – także porodowe.

Oddziały planują przenosiny na czwartek – 21 maja. Po tym terminie pacjentki jarocińskiej ginekologii i położnictwa przyjmowane będą na nowe oddziały.

Szef medyczny szpitala już zapowiada, że od 26 maja, czyli od Dnia Matki, w naszej lecznicy możliwe będą porody rodzinne. – Jesteśmy w stanie zapewnić pełne bezpieczeństwo tak pacjentce, jak i osobie towarzyszącej oraz personelowi. Do dyspozycji będą wszystkie wymagane środki ochrony osobistej. Poza tym osoba towarzysząca będzie wchodziła na oddział zupełnie innym wejściem. Dzięki temu drogi z innymi osobami z oddziału nie będą się krzyżowały. Zachowaniu bezpieczeństwa sprzyja również to, że będziemy mieli dwie oddzielne sale porodowe – tłumaczy doktor Włodzimierz Budzyński.

ANNA KONIECZNA



Jedna na cały oddział - legendarna już - obskurna łazienka na starej ginekologii i nowa łazienka przystosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych na nowym oddziale położniczym



Na Dzień Matki - od 26 maja, w jarocińskim szpitalu znów będą się odbywały porody rodzinne



Przez lata kobiety rodziły dzieci w jednej sali na łóżkach oddzielonych parawanem. Teraz mają do dyspozycji dwie oddzielne sale z nowoczesnymi łóżkami porodowymi



Dotychczasowa, 4-osobowa sala chorych i dwuosobowa, klimatyzowana sala z łazienką w nowej części szpitala



Tak wygląda stary gabinet zabiegowy z tak zwanym „ślepym oknem”

www.JAN-MAR.pl

- MOTOROWERY
- MOTOCYKLE
- SKUTERY

części - największy wybór
serwis, naprawy

Krotoszyn ul. Ostrowska 83 tel./fax 62 722 02-29
Praski k/Gostynia, ul. Warszawska 61 tel./fax 65 571 91 61

SERWIS • KOMIS • CZĘŚCI • AKCESORIA

MOTOSTODOŁA

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA WSZYSTKICH MAREK MOTOCYKLA

Motocykle Skutery Quady

ul. Floriańska 4a tel. 604 625 768, 698 625 572
63-720 Koźmin Wlkp. Godziny otwarcia: Pon - Pt 9 - 17, Sobota 9 - 13
www.motostodoła.com

Sporo mówi się, że wirus może przenosić się na pieniądzach. Wobec tego zaleca się płać kartą albo telefonem. Do płatności bezdotykowych namawiają zarówno sieci handlowe jak i organizacje promujące ten rodzaj rozliczeń. Pojawiły się informacje, że nawet WHO (Światowa Organizacja Zdrowia) ostrzega przed posługiwaniem się gotówką. Te doniesienia okazały się nieprawdziwe. Rzeczniczka WHO, Fadela Chaib wydała oświadczenie: „WHO ani nie wyraziła stanowiska, że banknoty roznoszą COVID-19, ani nie ostrzegala nigdy przed używaniem gotówki. Jedyne, co ogłosiła WHO, to przypomnienie, że po kontakcie z pieniędzmi należy umyć ręce. To zalecenie higieniczne i nie należy go odczytywać w żaden inny sposób”.

OKIEM NAUKOWCÓW

Badania naukowe potwierdzają, że SARS-CoV-2 przenosi się głównie drogą kropelkową i może przetrwać od kilku godzin do nawet kilku dni na powierzchniach różnych przedmiotów. Koronawirusy najdłużej istnieją w środowisku wilgotnym i chłodnym. Według amerykańskiego Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorób, możemy się zarazić dotyka-

Koronawirus na pieniądzach?



Wiele sklepów, aptek, stacji paliw i innych placówek handlowych prosi klientów o płać kartą i unikanie - jeśli to możliwe - zapłaty gotówką. Oczywiście handlowcy nadal mają obowiązek przyjmować banknoty i bilon, gdyż jest to prawny środek płatniczy, a wybór rodzaju płatności należy wyłącznie do klienta.

jąc zakażonych przedmiotów i następnie własnych ust, nosa, czy oczu, jednak w przypadku koronawirusa nie jest to główna droga infekcji. Jak na każdym przedmiocie, wirus także na banknotach może przeżyć

nawet do kilkunastu godzin. Jednak - jak dotąd - nie ma żadnych potwierdzeń, że ktoś się zaraził poprzez pieniądze.

Naukowcy twierdzą, że aby banknot stanowił realne ryzyko, ktoś zarażony musiałby

wcześniej kichnąć na niego, a następnie wirus musiałby wniknąć z banknotu do organizmu przez układ oddechowy. - Jeszcze mniejsze ryzyko jest w przypadku monet, które to są bardzo niesprzyjającym środowi-

skiem dla wirusów - twierdzi dr Christine Tait-Burkard, wirusolog z Uniwersytetu w Edynburgu.

NBP PODDAJE BANKNOTY KWARANTANNIE

Bank centralny wprowadził jednak procedury, które mają zapobiec ewentualnemu przenoszeniu wirusa przez gotówkę „NBP informuje, że polskie banknoty są poddawane kwarantannie i można realizować transakcje przy ich pomocy” - napisano w komunikacie. Jednocześnie bank przypomina, że odmowa przyjęcia od klienta gotówki jest nielegalna.

TRZEBA ZACHOWAĆ OSTROŻNOŚĆ

Wirusy mogą znajdować się na wszelkich przedmiotach, również na gotówce. Dla naszego bezpieczeństwa należy więc rygorystycznie dbać o higienę, myć i odkażać ręce po każdym pobycie w miejscach publicznych. Wirusolodzy przestrzegają też przed nadmierną pewnością siebie przy płać kartami. Jeśli korzystamy z płatności zbliżeniowych, a nie myjemy rąk po użyciu karty, telefonu lub terminala, nadal jesteśmy podatni na infekcję.

(GH)



Ogrodnicy i Zośka zaskoczyli śniegiem

Wszyscy użytkownicy ogródków i osoby zajmujące się roślinami wiedzą doskonale, co oznaczają określenia „zimni ogrodnicy” oraz „zimna Zośka”. Zjawisko to jest charakterystyczne dla środkowej Europy i dotyczy niżej barycznego, wraz z którym zaczyna napływać zimne powietrze z obszarów polarnych. Nazwy pochodzą od patronów poszczególnych dni - zimni ogrodnicy to św. Pankracy (wspomnienie 12 maja), św. Serwacy (13 maja) i św. Bonifacy (14 maja), a zimna Zośka - św. Zofia (15 maja). Według przysłów i obserwacji

ludowych ten okres to ostatnie dni wiosennych przymrozków. Wtedy chłód może się nasilić, później temperatury oscylujące w okolicy zera nie powinny się już pojawiać. Dlatego wiele osób z sadzeniem i siewem roślin czeka właśnie na zakończenie tego czasu.

O ile jednak wszyscy przyzwyczaili się do spadków temperatury, to jednak śnieg, który pada w tym czasie jest zaskakujący. Tak było również w poniedziałkową noc. Biały puch, którego tak bardzo brakowało nam zimą, tym razem przy-

sypał kilkucentymetrową warstwą wszystko. Wielu internautów postanowiło uwiecznić to wydarzenie. Tym bardziej, że do tej pory znali „śnieg w maju” jedynie z archiwalnych czarno-białych zdjęć oraz opowieści starszych pokoleń, które wspominały, że takie opady zdarzyły się w czasie jednego z pochodów majowych. W zeszłym roku, 4 maja poproszył również śnieg, ale było to prawie niezauważalne zjawisko. Tym razem nie sposób było przeoczyć „zimnych ogrodników”.

(ls)

JAROCIN

BURMISTRZ ZARZĄDZIŁ POWSZECHNĄ DERATYZACJĘ

Burmistrz Jarocina wydał rozporządzenie w sprawie przeprowadzenia na terenie gminy Jarocin powszechnej deratyzacji (odszczurzenia). Mają jej podlegać wszystkie nieruchomości - budynki mieszkalne, gospodarcze, niezamieszkałe, place i warsztaty - położone na terenie gminy.

W związku z tym przed rozpoczęciem akcji nie tylko właściciele nieruchomości, ale i posiadacze, zarządcy, użytkownicy oraz najemcy zobowiązani są do dokonania napraw wszystkich usterek, które mogą posłużyć gryzoniom jako drogi przedostania się do budynków (otwory w drzwiach, podłogach). Powinni również usunąć z pomieszczeń wszelkie odpady żywności i wyłożyć trutki bez względu na to, czy stwierdzono obecność gryzoni, czy nie. Należy je umieścić szczególnie w śmietnikach, toaletach, komórkach, piwnicach, składnicach, budynkach gospodarczych.

Na zakończenie akcji trzeba zebrać resztki niezużytej trutki oraz padłe szczury i myszy.

(ann)

WYŁOŻENIA TRUTEK NA TERENIE NIERUCHOMOŚCI ORAZ ZEBRANIA ICH RESZTEK NALEŻY DOKONAĆ W NASTĘPUJĄCYCH TERMINACH:

- zakup - od 15 do 26 maja
- wyłożenie - od 27 maja do 14 czerwca
- zebranie - od 15 do 22 czerwca

Panie Eugeniuszu, jak pan już długo jest na emeryturze? Zaraz... zaraz... 15 lat!

Przez 36 lat pracował pan w muzealnictwie – najpierw w Poznaniu, później w Jarocinie. Co pan teraz robi, na zasłużonym odpoczynku?

Przy nie najlepszym zdrowiu muszę znacznie zwolnić tempo życia. Nie mam teraz dalszych wyjazdów, dalszych tras. W związku z tym przede wszystkim jestem tu, na miejscu, w Nowym Mieście. Cieszę się, że mogę jeszcze sporo czytać. Teraz, w dobie wirusa, wszyscy jesteśmy w jakiś sposób ograniczeni i „przywiązani” do domu, do mieszkania. Mieszkam blisko Warty, mamy psa, więc trzeba, a jednocześnie chce się dużo czasu spędzać na świeżym powietrzu. Wraca się do tras tyle razy już „przechodzonych”, przez pola, nad Wartę, nad starą Wartę. To jest taka najmiłsza – obok czytania – sprawa. Mamy też ogródek – to miejsce, gdzie często bywamy z żoną. Spędzamy tam sporo czasu. Jest dość nietypowy – tylko trochę warzyw, jest bardzo duży trawnik, są kwiaty i krzewy. To miejsce miłego spędzania czasu, ale jednocześnie – popracowania trochę. Koło ogródka jest gniazdo bociana. Widzę je z domu, jak patrzę przez okno, na rynek. Drugie widzę z okna kuchni.

Mówi pan o spacerach nad Wartę. Był pan tam pewnie setki razy!

Chodzę najczęściej tymi trasami, którymi kiedyś się spacerowało. Mieliśmy troszeczkę ziemi, w związku z tym szło się wtedy pracować w polu. Chodzi się trasami, które pamiętam z dzieciństwa, z młodości. Wędrowałem tu z żoną, z dziećmi i wnukami, ze znajomymi...

Co takiego jest szczególnego w tych spacerach?

Wypatruje się np., czy pod lasem są już żurawie, czy na Warcie spotka się stada kaczek, które przylatują tu na zimę. Chodzi się trasami już „wychodzonymi”, a jednocześnie drogami, na których wraca się do historii. Trasy wycieczek wiodą bowiem koło kopca i przypominają o badaniach archeologicznych, które tam prowadziliśmy i dzieje tego miejsca. Przechodzi się obok miejsc, gdzie dawniej były piece do wypalania wapna. W wyobraźni pojawiają się wyobrażenia, jak to mogło wyglądać kiedyś, jak przypływały wtedy barki przywożące wapno do wypalania, jak płynęły barki z drewnem i innymi towarami. W drugiej połowie XIX wieku Warta została uregulowana, więc wyobrażam sobie, jak mogły te

Do Nowego Miasta jechało się z Jarocina na wycieczki

Z EUGENIUSZEM CZARNYM, emerytowanym kustoszem Muzeum Regionalnego w Jarocinie rozmawia Anna Kopras-Fijołek



prace wyglądać. Najważniejsza jest, oczywiście, natura, ale myśli się też o tym, jak ona się zmieniła, jak była kształtowana.

Co rodzice uprawiali?

Zboże, ziemniaki. Rodzice mieli sklep, ale – tak jak niemal wszyscy – również kawałek pola. Mieli też krowę, którą trzeba było pasać. Przed wojną zajmowali się tym moi bracia, po wojnie – to ja często bywałem na nadwarciańskich łąkach. To były pierwsze miejsca, gdzie się stykało z tym, co rośnie, jak kwitło. Patrzący się w kierunku Nowego Miasta, by sprawdzić, która godzina – na dawnym kościele ewangelickim, na jego wieży, był duży zegar, który przez wiele lat jeszcze chodził.

Patrząc znad Warty, myślę, że jeszcze przed wojną widziało się stąd trzy budynki, które wychodziły ponad zabudowę Nowego Miasta – synagogę, kościół katolicki i kościół ewangelicki. Synagoga została rozebrana w czasie okupacji, zniszczona zupełnie, kościół ewangelicki przerobiono na dom kultury, likwidując wieżę. Trochę inaczej teraz to wygląda niż kiedyś. Inaczej niż zachowało się na starych pocztówkach z Nowego Miasta. (...) Żał tej wieży, która była w panoramie miasteczka.

Czego panu – oprócz wieży i ze-

gara – brakuje w dzisiejszej panoramie Nowego Miasta?

Nowe Miasto było miasteczkiem, które miało swoją gazownię. Pierwsze oświetlenie było właśnie gazowe. Na starych zdjęciach, pocztówkach są widoczne latarnie gazowe. Ta gazownia już dawno nie funkcjonowała, ale ciekawy był sam obiekt. Znajdował się na ulicy Krótkiej, biegnącej z rynku. Kilka lat temu w całości został rozebrany. Był niedaleko ogrodu, do którego teraz chodzimy z żoną. Koło tej gazowni była później pierwsza strażnica w Nowym Mieście, zanim pobudowano tę na Zielonym Rynku, w okresie międzywojennym, w latach 30-tych.

Jakie jest pana szczególne wspomnienie związane z Nowym Miastem?

Tych wspomnień jest bardzo dużo... Pamiętam ludzi, których spotykałem jeszcze w czasach dzieciństwa. Opowiadali mi różne historie dotyczące Nowego Miasta. Jedną z dróg, którymi chodzę nad Wartę, przechadzałem się zwykle proboszcz nowomiejski, ks. Alfons Preiss, czytając brewiarz. Szedł przed siebie jakieś dwa kilometry i zawracał. To była reguła.

Skąd wzięło się pana zainteresowanie historią?

O historii mówił sporo w domu

głównie ojciec. W swojej młodości był w Niemczech, pracował w Westfalii. Przywiózł stamtąd „Dzieje Polski” Juliana Bażyńskiego, w dwóch tomach, kupione na emigracji. To było właściwie moje pierwsze mocne zetknięcie z historią pisaną. Ojciec również urodził się nad Wartą – w Kępie, za Zaniemyślem i często opowiadał o Warcie. W jakiś sposób związał mnie z tym miejscem, z tą okolicą. Spacer – przechadzki, jak to się wówczas mówiło – były stałym elementem życia w naszym domu. W niedzielę, po obiedzie, wychodziliśmy na te przechadzki. Właśnie nad Wartę, nad starą Wartę. W tym kierunku, gdzie i teraz chodzę. Te moje spacer – to takie powroty do bardzo młodych lat.

Co takiego szczególnego jest w tych przechadzkach nad Wartę?

Idzie się polami, miejscami, gdzie kiedyś były dawne rozlewiska rzeki. Pamiętam z późnego dzieciństwa, że w zimie te rozlewiska zamarzały. Schodziło się z rynku, przywiązywało się, a później przykręcało łyżwy i się jeździło. Z naszymi dziećmi też tam jeździliśmy.

• EUGENIUSZ CZARNY urodził się 19 listopada 1940 r. Ukończył liceum w Jarocinie i historię na UAM w Poznaniu. Do 1969 roku pracował w Muzeum Wyzwolenia Poznania na Cytaeli, następnie w Muzeum Regionalnym w Jarocinie, którego był kustoszem.

Teraz poziom Warty znacznie się obniżył. Te dawne rozlewiska powysychały. Nie ma już ptaków, które tam mieszkają. Bardzo dużo było np. czajek. Idąc na wiosenny spacer, wypatruje się, czy już przyleciały skowronki. Usłyszeć skowronka, to żadna sztuka, ale zobaczyć, gdzie on jest i śpiewa, to jest coś! Jak przychodziłem do domu, to komunikowałem, że widziałem skowronka.

Idąc nad Wartę, patrzy się już z daleka, co kwitnie – czy ałyczka (dzika śliwa), tarnina, czeremcha, czy dzika róża.

Z Wartą związane są też pana wspomnienia dotyczące przepraw... Tą drogą wybierał się pan w odwiedziny do babci, do Orzechowa.

Tak, pamiętam pana Musielaka – przewoźnika w Dębnie. Zawsze mnie pytał: – Do babci jedziesz? (...) Kiedyś przeprawa łodzią była też w Nowym Mieście. Na sł-

pie wisały leńsies i młotek. Jak się chciało być przeprowionym, uderzało się kilka razy i wówczas przewoźnik, jak usłyszał, przypływał. Kawałek od miejsca przeprawy był tzw. domek rybaka. Ten przewoźnik tam czekał, często łowił ryby. Brzegi były zarośnięte, dlatego trzeba było dawać mu znać, że ktoś chce się przeprowić.

Czy Nowe Miasto mogłoby istnieć bez Warty?

Miejsce przeprawy decydowało o znaczeniu Nowego Miasta. Póki nie było kolei, Nowe Miasto stanowiło ważne miejsce na traktach drogowych. Ci, którzy chcieli dotrzeć do Gniezna, Poznania czy Ostrowa, jechali właśnie tędy.

Pamiętam jeszcze z czasów mojej pracy w muzeum, w Jarocinie, kiedy przeglądałem stare, przedwojenne numery „Gazety Jarocińskiej”, czytałem, że do Nowego Miasta jechało się z Jarocina na wycieczki. Ludzie jeździli się też kąpać do Nowego Miasta. To był teren, który dosyć wcześniej stał się dla jarociniaków jednym z miejsc odpoczynku.

Kapali się w rzece, choć przecież nie było to bezpieczne...

Tak, pamiętam jeszcze taką notatkę o piekarzu z Jarocina, który się utopił, w miejscu, gdzie dawniej znajdowały się piece do wypalania wapna. Tam było bardzo głęboko, a on chyba nie wiedział o tym. Przyjechał, rozebrał się, od razu wskoczył do wody i jak mi opowiadał ktoś, kto tam był – dał nura i już nie wypłynął. Mówiono na to miejsce „Stare piece”. Często się słyszało: „Gdzie idziesz? – Na Stare piece”.

Gdyby pan mógł – jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki – przywrócić jakieś miejsce w Nowym Mieście, co by pan przywrócił?

Przydałaby się pewnie karczma, która była przy przeprawie przez Wartę, w tzw. lasku „Guć”. Tam niedaleko jest teraz tawerna, ale myślę o tym, jak to wyglądało w XVIII, XIX wieku. Ponoć właścicielem tej karczmy był Gustaw, a nazwa „Guć” pochodzi właśnie od jego imienia.

Co zostało z tych lat pracy w jarocińskim muzeum, co jest dla pana szczególnie ważne?

Kiedy chodzi się po Nowym Mieście, wracają fakty, które się poznało dzięki zainteresowaniom historycznym, a także właśnie pracy w muzeum. Patrząc z okna na rynek, przypominają się, jak to miejsce wyglądało kiedyś, jakie były sklepy, jakie warsztaty, jacy ludzie mieszkali. Jak się żyło tyle lat historią, ona ciągle będzie wracała.

ŁUDZIE UMIERALI. MIELI JEDEN SPOSÓB NA PRZEŻYCIE

Trwa epidemia. Na terenie powiatu jarocińskiego zmarły 3 osoby, ale już w całej Wielkopolsce są 133 ofiary, a w Polsce - 869. W całym kraju zachorowało ponad 17 tys. osób.

Ponad 300 osób zmarło na naszym terenie podczas epidemii dżumy w latach 1708-1710., 171 - na cholera w 1852 roku. Ostatnią wielką pandemią była grypa hiszpanka - w latach 1918-1920.

Niezależnie od rodzaju epidemii zarówno wtedy, jak one wybuchały, jak i teraz, kiedy zmagamy się z koronawirusem, zwracano uwagę na higienę.

(akf)

Zarazy w powiecie Jarocin

Wiadomości o zarazach w Wielkopolsce pochodzą z X w., kiedy to Mieszko I przyjął chrzest i powstawały pierwsze dokumenty pisane. W naszym regionie taka sytuacja miała miejsce w 987 r.

Największą średniowieczną zarazą była „czarna śmierć” z XIV w. Niestety, o tych dawnych zarazach niewiele wiemy. Dzieje Jarocina wymieniają epidemie w latach 1571-1572, 1656, 1708-1710. O tej pierwszej już coś niecoś wiemy. Zaraza, która w 1571 r. dotknęła Wielkopolskę, objęła także Jarocin i okolice. Świadczy o tym wzmianka z naszego miasta, w której rewizorzy królewscy podali, że [...] „dla powietrza i tam w okolicy będącego nie dojeżdżali, ale sprawę dano w Kobylinie”. „Jaki zasięg musiała mieć ta epidemia w naszym powiecie, skoro bezpiecznie rewizorzy czuli się ponad 40 km stąd?”

Zarazę z 1656 r. można byłoby już opisać, ale z naszego powiatu nie zachowały się parafialne księgi zmarłych. Dopiero epidemia dżumy z lat 1708-1710 jest nam lepiej znana, ale też nie ze wszystkich parafii. Znamy zmarłych z parafii Jarocin (ponad 300 osób). Są pochowani tam, gdzie stoi krzyż przy ul. Wrocławskiej. Znamy zmarłych z parafii Rusko, Jaraczewo. I to wszystko. Więcej danych nie mamy.

Wreszcie najlepiej znamy rozmiar epidemii cholery z 1852 r. z całego powiatu, gdyż mamy zachowane księgi zmarłych. I tak w Jarocinie zmarło 171 osób. Wszystkie znane z imienia i nazwiska. Także w innych parafiach mamy pełne listy zmarłych oprócz Radlina, gdzie epidemii nie odnotowano. Oczywiście mam na myśli zmarłych katolików. Nie wiemy, ilu zmarło ewangelików czy też żydów.

Ostatnią wielką pandemią była grypa hiszpanka z lat 1918-1920. W naszym powiecie zmarli pochodzą m.in. z parafii Brzostków, Jarocin, Panienka, Sławoszew. Tylko takie informacje mam na tę chwilę. Na pewno w pozostałych parafiach powiatu Jarocin w księgach zmarłych z tych lat można znaleźć ofiary hiszpanki.

Oprac. WOJCIECH TALAGA

członek Polskiego Towarzystwa Historycznego

Na cholera - kuracja wodą w Dębnie



Zakład wodnoleczący w Dębnie

Woda zimna najpewniejszy środek przeciwko cholera. Na udowodnienie przytoczę własne moje doświadczenia, które zrobiłem w Dębnie. Kiedyś już 98 osób w mojej parafii wydysponowałem, a przeszło 70 zaprowadziłem na cmentarz, tedy mnie klęska Boża dotknęła i dostałem dnia 17 bm. znacznego rozwolnienia, tak iż na drugi dzień w łóżku położyć się musiałem. Nie widząc poprawy, tylko coraz groźniejsze niebezpieczeństwo, przybyłem tutaj do Dębna na kurację wodną dnia 20 bm. Mnie przyjęty przez dr. Sachsa i rządcę domu, odebrałem zaraz w południe wycieranie mokrem prześcieradłem, a pod wieczór znów wycieranie podwójne, to jest wyždżętem prześcieradłem i dobrze namoczonem w wodzie zimnej, poczem mnie prześcieradłem suchem mocno wytarto. Rozumie się, że okład na brzuchu do połowy w zimnej wodzie zmaczany i wyždżęty, za każdą kąpielą się odświeża i ciągle się nosi we dnie i w nocy. Noc jednak miałem niespokojną, bo rozwolnienie nie ustało. W sobotę dopiero, to jest dnia 21 przekonawszy

się p. dr Sachsa, że to choroba nieco zastarzała i ciężka, kazał mnie kąpać w wodzie 14°R¹⁵, przyczem wszystkie członki silnie nacierano tak, iż całe ciało wyglądało jakby było sinapismami obłożone. Po kąpeli obtartego dobrze suchem prześcieradłem kładziono mnie w łóżko i pościelą nakryto, abym się zagrzała. Toż samo powtarzano co trzy godziny. Mimo tego nastąpiły mdłości, a około południa womity, które się prawie co kwadrans powtarzały. Aby uśmierzyć pragnienie, piłem świeżą zdrojową wodę, trzymałem lód w ustach i połykałem go kawałkami. Kiedy słońce zaszło, uczułem się ze szczeru do sił osłabionym: nogi, ręce, nos, uszy wszystko zimne, nawet język stygnąć zaczynał, oczy zapadły głęboko i już cholera w najwyższym stopniu mnie opanowała. Co nawet przytomny p. dr Tabernacki jako aleopata przyznał i mocno nad moim położeniem się zastanawiał. Wydysponowałem się na śmierć. Na dopełnienie miarki boleści moich uchwycił mnie po ostatniej kąpeli kurcz w prawą nogę i w lewą stopę

i skrępował tak, iż śmiertelny pot na mnie wystąpił. Atoli przy tem wszystkim p. dr Sachs ducha nie stracił, ale z odwagą i pilnością jak największą około mojego zdrowia pracował. Czterech ludzi mnie tarło, aż kurcz ustąpił, a w nocy polewano mnie co 2 i 1/2 godziny zimną wodą, to jest 2 ćwierci za każdą razą w czterech przestankach, mocno wycierano, potem w łóżko. I zaczęło się znów życie we mnie budzić, a gdy użył zimnej kąpeli rozwolnionej [dnia] 22 rano, i jednego wycierania około południa, womity się wstrzymały. Koło wieczora tegoż dnia brałem podobną kąpiel, a około północy wycieranie. W poniedziałek, to jest dnia 23 womity już nie wróciły, rozwolnienie ustało, siły wzmacniać się zaczęły i dziś chwala Najwyższemu już po godzinie przed i po południu po wolnem powietrzu przechadzać się mogę.

Zatem dowiodłem jasno, jak dzielnie woda zimna skutkuje w cholera i dzięki hr. Mycielskiemu, że nasze Księstwo takim zbawiennym zakładem zaopatrzył i że się postarał o tak zdatnego i pilnego lekarza, jakim jest p. dr Sachs, któremu przy tej sposobności publicznie moją wdzięczność z głębi serca oświadczam i życzę podobnie szczęśliwego powodzenia w wszystkich pacjentami, których ma pod swoją opieką. Dodaję, że kiedyś już do zdrowia przychodził, zapadł kucharz zakładowy na podobną cholerynę, ale zaledwie go dwa razy wykąpano jak wyżej, zaraz ozdrowiał. Życzę by więc należało, aby w tych czasach smutnych w każdym domu zamożniejszym była wanna, prześcieradła kilka i okładów 4 łokcie długich, któreby w razie potrzeby w sposób wyżej opisany ku pomocy bliźnich można użyć i przyczynić się do zmniejszenia okropnego pomoru, a możeby wcale całe gminy miejskie i wiejskie na publiczny koszt takimi narzędziami zbawiennymi dały się zaopatrzyć. Do tego potrzebowałyby tylko kilku mężczyzn i kilka kobiet nieco wprawić, którzyby potem od domu do domu chodzili i nieśli pomoc schorzanym. (...)

„Uwagi do kroniki kościoła katolickiego w Jarocinie spisane przez ks. W. Lewandowskiego proboszcza”

napisane przez jarocińskiego kapłana

w latach 1853-1863

EPIDEMIA NIE OMINĘŁA ŻADNEJ MIEJSCOWOŚCI

POLSKĘ PRZEZ KOLEJNE WIEKI NĘKAŁY PRZERÓŻNE NIESZCZĘŚCIA - susze, powodzie, ale również epidemie. Ziemia Jarocińska nie była pod tym względem wyjątkiem.

W źródłach historycznych znajdziemy sporo informacji o grasujących na naszym terenie epidemiach cholery. Potwierdzają to także odnalezione ślady licznych cmentarzy cholerycznych. „Morowe powietrze” najstraszliwsze żniwo zebrało w latach 1708-1715. (...) Zaraza wybuchła niespodziewanie w lipcu i dziesiątkowała ludność przez trzy miesiące.

Domostwa „dotknięte zarazą zamykano, okna zabijano i wokół obstawiano strażą. Żywność podawano na długich żerdziach.” Ofiary chowano „włokąc żerdziami okutymi ciała zmarłych.” Ludzie uciekali z miasta, chroniąc się w lasach, na łąkach i pustkowinach. Mieszkali w skleconych na prędcie szałasach, aby tylko doczekać ustąpienia epidemii. W samym Jarocinie ocalała zaledwie dziesiąta część mieszkańców.

W Nowym Mieście cholera pochłonęła ponad 200 ofiar, wśród nich proboszcza, burmistrza i wójta. Również Żerków

nawiedziło w owym tragicznym czasie „morowe powietrze”. Niemal cała ludność miasteczka schroniła się w pobliskim lesie, zwanym Kaczorowem. Po ustąpieniu zarazy ocaleli mieszkańcy wzniesli na cmentarzu kaplicę św. Krzyża jako wotum dziękczynne. „Powodem do jej wzniesienia miało być cudowne ukazanie się znaku krzyża św. w roku 1708 w czasie grasującego powietrza morowego, który bardzo wielu na własne oczy widziało. Śród owej dotkliwej plagi, gdzie owo powietrze ludzi pomostem kładło, poczytano to zjawisko za znak widocznego miłosier-

dzia Pańskiego, miejsce zaś za święte i cudowne...” - podaje ks. Maksymilian Łukaszewicz.

Epidemia nie ominęła wtedy żadnej miejscowości, o czym świadczą zapisy w poszczególnych księgach parafialnych: dla przykładu - w Szyplowie w 1708 roku zmarło 70 osób, w Łuszczanowie w roku następnym cholera zabrała 90 osób.

Ostatniej epidemii doświadczyli mieszkańcy Ziemi Jarocińskiej w latach 1852-1855.

„Katakizmy na Ziemi Jarocińskiej” Piotr Marchwiński, nr 44 „Gazety Jarocińskiej”

z 1996 roku

- PAPIEŻ I JA ROZPLAKALIŚMY SIĘ - WSPOMINA audiencję sprzed 18 lat u Jana Pawła II Agnieszka Szymczak z Poręby (gm. Jaraczewo).

Odżyły wspomnienia mieszkańców Jarocina związane z Janem Pawłem II. W poprzednim tygodniu minęło 39 lat od zamachu na papieża. W tym przypadła setna rocznica jego urodzin.

Część mieszkańców powiatu jarocińskiego jeździło na spotkania z Ojcem Świętym w czasie jego pielgrzymek do Polski. Niektórzy mieli okazję być na audiencji w Watykanie. Jedną z takich osób jest Agnieszka Szymczak z Poręby. Wraz z mężem Sławomirem byli w grupie 100 młodych par z całego świata, którzy otrzymali specjalne błogosławieństwo od Ojca Świętego. - 14 września 2002 roku braliśmy ślub. Dwa tygodnie później ojciec Marek Janus, były już proboszcz parafii św. Antoniego Padewskiego w Ja-

rocinie, który nam go udzielał, a dodatkowo znalazłam się z nim ze spotkań Franciszkańskiego Ruchu Apostolskiego, zadzwonił i powiedział, że jest organizowana pielgrzymka do Rzymu. Jest możliwość otrzymania specjalnego błogosławieństwa od papieża. Mieliliśmy dwa dni na zastanowienie się, czy pojedziemy. Od razu zdecydowaliśmy się, że jedziemy - wspomina pani Agnieszka.

Pielgrzymka do Rzymu trwała 10 dni. Prócz stolicy Włoch jej uczestnicy zwiedzali Padwę, Asyż i Wenecję. Najbardziej wzruszająca była sama wizyta w Watykanie. - Nie wiem, jak to proboszcz załatwił, ale do dnia dzisiejszego mam w domu przepustki na audiencję u Jana Pawła II - podkreśla mieszkanka Poręby.

Co jej najbardziej utkwiło w pamięci ze spotkania z papieżem? - Moment, w którym Ojciec Święty złapał mnie za głowę i pocałował w czoło. To zostało nawet uchwycone na zdjęciu. Zapytał się jeszcze: „Skąd jesteście?”

Płakała razem z papieżem



Agnieszka i Sławomir Szymczakowie z Poręby na audiencji u papieża byli w październiku 2002 roku

Odpowiedziałam, że z Polski. Wtedy papież i ja rozplakaliśmy się - wraca pamięcią wyraźnie wzruszona Agnieszka Szymczak.

Podkreśla, że było to najważniejsze przeżycie w jej życiu. W pokoju ma zawieszone zdjęcia z audiencji sprzed 18 lat. - Często wracam do tych chwil, a w trudnych momentach modlę się za pośrednictwem papieża i wypraszam potrzebne łaski. Będziemy o nim pamiętać do końca życia - zaznacza. Podkreśla, że przeżyła śmierć Jana Pawła II. - Oglądaliśmy telewizję i płakaliśmy, że od nas odszedł - dodaje.

Czy planuje uczcić setną rocznicę urodzin papieża. - Na pewno pomodlę się wspólnie z rodziną. Jeszcze raz podziękuję za wizytę, za błogosławieństwo, za to, że mogłam go dotknąć i zamienić z nim jedno zdanie, za dotychczasowe życie i otrzymane łaski - wylicza nasza Czytelniczka.

Agnieszka Szymczak wychowuje wspólnie z mężem trójkę dzieci.

(era)



W parafii Matki Bożej w Jarocinie w środę 13 maja odbyły się uroczystości odpustowe. Niestety z uwagi na panującą epidemię mogło wziąć w nich udział tylko 50 osób. Pozostali łączyli się duchowo za pośrednictwem transmisji w internecie. Nie można też było zorganizować tradycyjnej procesji eucharystycznej. W sumie odpustowej, której przewodniczył ksiądz Mariusz Giwerski, proboszcz parafii Lenartowice, wzięli udział duszpasterze z dekanatu jarocińskiego.

(Is)

WSPOMNIENIE

W sobotę odszedł od nas Jan Dorsz z Wilkowyi. Dla znajomych i rodziny Jacek. Często z Jackiem spotykałem się i rozmawialiśmy o gminie, a przede wszystkim o Wilkowyi - naszej miejscowości, w której się urodziliśmy i wychowaliśmy. Jacek doskonale znał historie ludzi i miejsc naszej wsi. Razem kreślił plany i marzenia upiększenia naszej Wilkowyi. Planowaliśmy promenadę nad Lutynią. Od lat chcieliśmy uratować młyn nad Lutynią. W piątek, dzień przed nagłą śmiercią, byłem u niego z nowiną, że młyn uratujemy. Razem z rodzinami cieszyliśmy się. Dzień później - w sobotę wieczorem - Jacek nagle odszedł. Pozostawiając nas z bólem. Odszedł wspaniały, dobronudny i każdemu chcący pomóc człowiek, nasz Jacek z Wilkowyi. Wilkowyja wiele straciła po jego odejściu, ale nie wszystko - bo dobro, które pozostawił na ziemi... jest w nas.

ADAM PAWLICKI
Burmistrz Jarocina

ODESZLI

KRZYSZTOF SZYMCAK
l. 56 (Góra)
SALOMEA KACZMAREK
l. 87 (Magnuszewice)
KAZIMIERA ŁAKOMA
l. 70 (Miniszew)
ADAM FRET
l. 41 (Zerków)
BRONISŁAW ŁYSKAWA
l. 82 (Radlin)

URSZULA MIKOŁAJCZYK
l. 65 (Kozmin Wilk.)
WACŁAW JUSKOWSKI
l. 85 (Potarzyca)
RYSZARD PATOKA
l. 73 (Jarocin)
MARIAN MOFINA
l. 65 (Bielejewo)
JACEK BACHORZ
l. 50 (Sucha)

MAŁGORZATA WŁODARCZAK
l. 62 (Cielcza)
IRENEUSZ SOBCZAK
l. 70 (Jarocin)
MARIANNA HODERNA
l. 79 (Łuszczanów)
MIECZYSLAW STACHURSKI
l. 88 (Golina)
SYLWESTER FORMALCZYK
l. 75 (Jarocin)

JAN DORSZ
l. 72 (Wilkowyja)
FRANCISZEK GARCZYŃSKI
l. 83 (Jarocin)

Rodzinom składamy
wyrazy współczucia

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

† **Ś. P. Jana Dorsza**
mieszkańca Wilkowyi

aktywnego działacza na rzecz rozwoju Sołectwa Wilkowyja, który doskonale znał historie ludzi i miejsc naszej wsi. Razem kreślił plany i marzenia na przyszłość. Odszedł wspaniały, dobronudny człowiek. Rodzinie zmarłego składam wyrazy współczucia.

Adam Pawlicki
Burmistrz Jarocina



"JEZIEŃSKI" s.c.
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A
63-200 Jarocin

CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
POGRZEBOWE
601 869 111

www.jezierskisc.pl

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4



Biurowie obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całonocowy 509/320-121

NAJLEPSZE USŁUGI POGRZEBOWE

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki
tel. (62) 747 18 20
czynne od 8.00 do 17.00
całonocowo tel. 604 242 489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNA I PROFESJONALNA OBSŁUGA

OGRODNICY UPRAWIAJĄCY SWOJE PRZYDOMOWE I DZIAŁKOWE OGRODY SZUKAJĄ INSPIRACJI I POMYSŁÓW na nowy sezon ogrodniczy. Wiele z nas próbuje znaleźć ciekawe rozwiązania w prasie, Internecie lub programach ogrodniczych.

W ostatnich latach nastąpiła moda na uprawianie ekologicznych i naturalnych ogrodów. Do Polski przybyła około 5-6 lat temu. I bardzo dobrze się u nas przyjęła.

Ogrodnicy z wielką fascynacją i ciekawością wprowadzają do swoich ogrodów naturalność. Na początek zagospodarowują niewielki fragment ogrodu, projektując go tak, aby sama natura w nim rządziła. Po kilku latach właściciele przekształcają już całe ogrody w naturalne siedliska roślin, kierując się ekologią. I bardzo dobrze. Ogrody naturalne, ekologiczne są zdrowsze dla naszego środowiska i dla nas ich właścicieli także.

JAKI ZATEM POWINIEN BYĆ OGRÓD NATURALNY?

Przede wszystkim ekologiczny i przyjazny naturze. Tutaj matka natura rządzi się swoimi prawami. W ogrodach naturalnych nie ma równo przyszytych iglaków, formowanych bukszpanów ani równo skoszonego, nawożonego kilka razy w roku trawnika. Zieloną murawę zastępuje łąka kwietna, którą porastają różne gatunki traw, margaretki, maki, chabry, bluszczyk kurdybanek, babka lekarska, dzikie bratki, fiołki, stokrotki i inne rośliny łąkowe.

W ogrodzie warzywnym uprawiane są warzywa i zioła. Na rabatach z roślinami ozdobnymi nie powinno zabraknąć roślin występujących w naturze. Szanujemy każdą samosiejkę. Gleby nie zasilamy nawozami mineralnymi. Do zasilania roślin, drzew, krzewów wykorzystujemy tylko i wyłącznie obornik i kompost, który sami przygotowujemy. Tym sposobem wszystkie kuchenne resztki zbieramy i regularnie wyrzucamy do kompostownika.

Trzymamy się zasady, że gleba sama się odradza, dlatego powinna być cały czas porośnięta roślinami. Po wydaniu plonu ponownie powinna być porośnięta poplonem, a po jego zbiorze kolejną roślinnością. Gleba nigdy nie może być goła. Zawsze porośnięta. Wtedy będzie zdrowa i rodziła dobry plon. W ogrodach naturalnych, ekologicznych nie stosuje się chemii. Wszystkie rośliny zasilamy nawozami, które sami przygotowujemy. Możemy wykorzystać do tego celu odpady

Co powinniśmy wiedzieć, chcąc założyć i uprawiać ogród naturalny i ekologiczny?



Roślinność odbierana jest tak, by wyglądała bardzo naturalnie i podkreślała charakter ogrodu

kuchenne, skorupki po jajach czy fusy po kawie lub herbacie.

Rośliny ozdobne, warzywa, krzewy owocowe możemy zasilić kompostem, obornikiem świeżym lub granulowanym czy gnojówką z pokrzyw. Pokrzywy rosną wszędzie. Spotykamy je na polach i łąkach. Już od wczesnej wiosny możemy przygotowywać z nich pożywkę dla naszych roślin.

W trosce o najmniejsze zwierzęta jesienią z rabat kwiatowych nie wygrabiamy liści. Rozłożone są dobrym źródłem pokarmu dla roślin oraz miejscem występowania mikroorganizmów dla owadów i innych drobnych zwierząt.

Dbając o nasze środowisko szanujemy każdą kroplę wody, która jest na miarę złota. Musimy ją oszczędzać. Na świecie jest wody coraz mniej. Wysychają rzeki, stawy i inne naturalne zbiorniki wodne. W ogrodzie naturalnym powinniśmy zacząć zbierać wodę deszczową. Możemy ją zagospodarować w beczce lub w specjalnym zbiorniku.

Ogród naturalny powinien być atrakcyjny dla małych zwierząt i owadów. W trosce o nie budujemy domki dla owadów, jeży, karmniki, poidła dla ptaków oraz budki lęgowe.

ROŚLINNOŚĆ W OGRODZIE NATURALNYM

Ogród jest miejscem do życia

nie tylko ludzi, ale także bardzo licznej liczby gatunków flory i fauny. Zgromadzona w nim roślinność powinna być tak dobrana, by stanowiła pożywienie dla dzikich owadów oraz schronienie dla zwierząt.

W naturalnym, ekologicznym ogrodzie sadzimy rośliny miododajne i nektarodajne. Dbamy o to, by była w nim różnorodność gatunkowa. Nie sadzimy samych drzew, krzewów i bylin. Wszystkie gatunki łączymy ze sobą, ponieważ mieszkańcy naszych ogrodów (zwierzęta) żyją w różnych miejscach. Im większe będzie bogactwo roślin, tym więcej zwierząt będzie mieszkało, korzystało i gościło w naszym ogrodzie. Sprawmy, by każde nawet najmniejsze zwierzątko znalazło dla siebie pożywienie i schronienie w nim.

JAKIE GATUNKI ROŚLIN SADZIMY W OGRODZIE PRZYJAZNYM NATURZE?

Główną zasadą przy tworzeniu naturalnego ogrodu jest korzystanie z bioróżnorodności gatunkowej roślin. Rośliny są w nim bardzo ważne. Rozmnażają się same, a nasadzenia są przypadkowe. W ogrodzie naturalnym nawet chwasty nie są zwalczane. Są częścią ogrodu.

Byliny, drzewa, krzewy ozdobne i rośliny jednoroczne sadzone są głównie dla lokatorów ogrodu, czyli zwierząt.

ZWIERZĘTA

Ogród to także dom dla zwierząt. Jest dla nich oazą, gdzie mieszkają, żyją i się rozmnażają. Wprowadzają ruch i dodatkowe życie. Przyjrzyjmy się zatem bliżej i dowiedzmy się, jaką funkcję i rolę pełnią w ogrodach.

■ **PTAKI** - są stałym, żywym elementem naszych ogrodów. Od wczesnych godzin porannych od wiosny do późnej jesieni sygnalizują swoją obecność. Zamieszkujące w ogrodzie ptaki owadożerne tj. sikory, jaskółki, szlaki, pliszki, jerzyki, kosy zjadają owady, szkodniki, które z kolei są zagrożeniem dla roślin.

■ **PAJAKI** - w naturalnych ogrodach nie są zwalczane w żaden sposób. Zwierzęta te polują na muchy, mszyce i inne latające owady. Są aktywne od wiosny do jesieni. Zapewnijmy im nienaruszoną roślinność, kamienie, kłody drewna jako schronienie i miejsce do rozmnażania.

■ **BIEDRONKI** - od kwietnia do późnej jesieni żywią się mszycami, wełnowcami, roztoczami, gąsienicami motyli. Zimą spędzają w pustych łodygach roślin.

■ **ROPUCHY** - te ziemnowodne zwierzęta żywią się ślimakami, gąsienicami, stonogami i innymi owadami. Ropuchy nie skaczą jak żaby, lecz powoli kroczą.

Potrzebują natomiast, podobnie jak żaby, wodnych oczek do złożenia jaj. Ropuchy są aktywne od wczesnej wiosny do października. Sen zimowy spędzają ukryte pod kamieniami i w innych osłoniętych miejscach.

■ **ŻABY** - ziemnowodne zwierzęta skaczące. Żywią się ślimakami, gąsienicami i innymi owadami. Oczka wodne, stawy zachęcają żaby do pozostania w ogrodzie, ponieważ w miejscach wypełnionych wodą mogą złożyć jaja. Gęsta roślinność wodna i nadbrzeżna daje im schronienie, a stosy kamieni i odosobnione miejsca znakomicie nadają się do snu zimowego. Wiele żab zapada w sen zimowy w mule na dnie stawów, dlatego starajmy się, by zimą woda nie była pokryta taflą lodu.

■ **NIETOPERZE** - te małe, latające ssaki prowadzą nocny tryb życia. Pożerają ogromne ilości mszyc, komarów i innych latających owadów. Jeden drobny nocek może w ciągu jednej nocy zjeść ok. 3000 owadów. Jeśli zbudujemy dla nich domki, zachęci to nietoperze do pozostania na zimę w ogrodzie. Dodatkową atrakcją są dla nich zbiorniki wodne, w pobliżu których znajdują pokarm. Dużo owadów właśnie przy zbiornikach wodnych rozmnaża się.

■ **PADALCE** - niezbyt lubiane zwierzęta, choć zupełnie niegroźne dla nas ludzi. Od kwietnia do późnej jesieni oczyszczają ogród ze ślimaków, gąsienic i małych owadów. Ogród skalny, wysoka trawa i inne nienaruszone, dzikie części ogrodu zachęcają padalce do pozostania u nas. Padalce zapadają w zimowy sen zakopane głęboko w syplej glebie lub zwróconych na południe nasypach piasku. Nie naruszajmy zimą kopców kompostu, ponieważ również tam mogą spędzać sen zimowy.

■ **JEŻE** - szczęśliwy ten, kto w swoim ogrodzie ma takiego mieszkańca. Od wiosny do listopada jeże pomagają nam - ogrodnikom oczyścić ogród ze ślimaków, gąsienic, larw komarzczy i innych żyjących w glebie szkodników. Kupki liści, nieoczyszczone miejsca pod żywopłotem i inne nienaruszone fragmenty ogrodu to dla nich znakomite miejsca do odpoczynku i snu zimowego. Jeżom możemy pomóc przetrwać zimą, budując specjalne domki.



W NIM OGRÓDZIE
Pierwi utuliła
Kinga Łatacha

NOWE MIASTO

PODWÓJNE PIENIĄDZE DLA BIBLIOTEKI

BIBLIOTEKA PUBLICZNA GMINY NOWE MIASTO NAD WARTĄ OTRZYMAŁA dofinansowanie do dwóch projektów.

Zadanie „Na wielkopolskim szlaku – wyprawy i spotkania regionalistyczne z pasją” będzie realizowane dzięki dofinansowaniu z XII edycji projektów „Patriotyzm Jutra” przyznawanemu przez Muzeum Historii Polski. Nowomiejska biblioteka otrzymała grant w wysokości 15.000 zł. Do konkursu stanęło ponad 720 organizacji, dotację przyznano 110 instytucjom.

Biblioteka planuje zorganizować cykl wycieczek regionalistyczno-krajoznawczych, które pozwolą poznać mieszkańcom gminy najważniejsze w okolicy miejsca, budujące patriotyzm lokalny „Małej Ojczyzny”. Przy bibliotece powstanie Klub Regionalistyczno-Krajoznawczy, skupiający lokalnych history-

ków, regionalistów, fotografów i pasjonatów regionu. Będą się odbywały także prelekcje znawców regionu. Dla dzieci przeprowadzona zostanie gra terenowa, obejmująca swym zasięgiem miejsca historycznie ważne w miejscowości oraz różnorodne konkursy tematyczne. – Zorganizujemy cykliczny wieczór ze śpiewaniem pieśni wojskowych i patriotycznych dla mieszkańców gminy. Przygotowana zostanie także oferta dla mieszkańców spoza gminy chcących zwiedzić naszą okolicę. Zadanie ma integrować lokalną społeczność również w kolejnych latach – mówi bibliotekarka i koordynatorka projektu, Monika Buchwald.

To nie jedyna dobra wiadomość, jaką biblioteka otrzymała w ostatnich dniach. W ramach III edycji programu „Moje miejsce na Ziemi” Zarząd Fundacji ORLEN zadecydował o przyzna-

niu bibliotece grantu w wysokości 15.000 zł na realizację projektu „PoCZUJ bluesa do muzyki i literatury, regionu oraz jego historii”. Do konkursu stanęło 3.000 wnioskodawców – laureatami zostało 300 instytucji. „PoCZUJ bluesa...” to projekt, który proponuje niebanalne formy spędzania wolnego czasu, zachęcające do współpracy i integracji społecznej, kontaktów z drugą osobą, które budują otwartość na ludzi i świat oraz poznawanie kultury i historii, ich bogactwa, a także kształtowanie własnego światopoglądu.

Biblioteka planuje organizację imprezy regionalnej o charakterze kulturalnym, która zakłada aktywny udział mieszkańców gminy. Będzie to koncert bluesowy na żywo z karaokiem. To pierwsze tego typu wydarzenie w gminie, którego formuła ma wypracować cy-

kliczne wydarzenie. Bibliotekarze wyjdą także „na zewnątrz”. – Dysponując zasobami regionalistycznymi w postaci książek i prasy regionalnej, przygotujemy rodzinny quest po najbliższej okolicy. Zaplanujemy regionalną trasę wędrówki pieszej i rowerowej. Szlaki te zostaną na trwałe oznaczone na terenie gminy. W ramach zadania proponujemy wiele innych działań o charakterze regionalistyczno-krajoznawczym – dodaje Monika Buchwald.

Realizacja zadań ma ruszyć po połowie roku. Biblioteki, podobnie jak inne placówki, funkcjonują teraz inaczej niż jeszcze dwa miesiące temu, kiedy składano wnioski do programów. – Formuła projektów zostanie zaktualizowana do obecnych zasad narzuconych nam przez epidemię COVID-19 – zapewnia bibliotekarka.

(akf)

Założyli grupę i zaczęli organizować złoty motoryzacyjny



W TYM TYGODNIU BOHATERAMI NASZEGO CYKLU „PASJONACI” SĄ CZŁONKOWIE JAROCIŃSKIEJ GRUPY „NIEZNISZCZALNI”, których łączy ogromne zamiłowanie do klasycznej motoryzacji. O historii grupy opowiedział nam Tomasz Grygiel z Jarocina.

Pomysł założenia grupy zrzeszającej pasjonatów motoryzacji wziął się z prostej przyczyny. – Na złoty lub spoty zawsze raźniej jechać w grupie. Jesteśmy ekipą o tej samej zjawce. Spotykaliśmy się wcześniej tak czy siak, więc w końcu postanowiliśmy dać po prostu temu nazwę. Tak powstała nasza grupa – tłumaczy pan Tomasz. – Ogólnie większość z nas poznała się na imprezach z autami klasycznymi. Po czasie okazało się, że niektórzy znali się już wcześniej – dodaje. „Niezniszczalni” funkcjonują od 2018 roku i już wtedy zorganizowali swój pierwszy zlot z klasycznymi au-

tami w Witaszycach. Jak sami mówią, w swoich szeregach najbardziej dumni są z posiadania Rolls Royce Silver Shadow LWB (long) o pojemności 6.2 litra z 1970 roku.

Jak to zazwyczaj bywa z pasjami, jest to w mniejszym lub większym stopniu pochłaniacz czasu i pieniędzy, który w jakiś sposób wpływa na nasze życie prywatne. Jak jest w tym przypadku? – Rodzina i znajomi często mówią, że jesteśmy pozytywnie zakręceny i zawsze pomagamy nam w zdobyciu jakichś gadżetów. Zbieramy na przykład różne przedmioty z PRL, takie jak rowery Wigry, a także stare gazety i zabawki – mówi 34-latek z Jarocina. Pan Tomasz nie ukrywa również, że w takich autach zawsze jest coś do „podłubania”. – W przypadku np. Fiata 126p części do niego są dostępne i stosunkowo tanie. Gorzej robi się już w przypadku Rolls Royce czy Forda

Sierry. Wtedy elementy są oczywiście droższe i ciężiej je zdobyć – tłumaczy nasz pasjonat. Jarocińska ekipa „Niezniszczalni” nie jest zamkniętą hermetycznie grupą i z otwartymi ramionami przyjmuje kolejnego pasjonata. Każdy, kto ma stary samochód i chęci do współpracy może do nich dołączyć. Członkowie sami organizują „Spotkania Jarocińskich Klasyków”, podczas których samodzielnie przygotowują plac spotkań i na własną rękę zapewniają statuetki i nagrody. – Oprócz tego jeździmy na różne na złoty i innego tego typu imprezy. Naprawdę jest ich bardzo dużo – mówi Tomasz Grygiel.

„Niezniszczalnych” możecie spotkać na jarocińskich ulicach, a także na spotkach motoryzacyjnych. Zdjęcia z różnego rodzaju wydarzeń możecie znaleźć również na Facebook’u.

(lkn)

Rośliny przyjazne ptakom to przede wszystkim te, w których mogą znaleźć schronienie. Dlatego w trosce o skrzydlatych braci mniejszych warto dobrać tak roślinność, by sprzyjała gniazdowaniu, dawała schronienie, a zimą stanowiła źródło pokarmu. Przysmakiem dla naszych skrzydlatych przyjaciół są:

- owoce ognika,
- dzikie róże,
- derenie,
- rokitniki,
- berberysy,
- kaliny,
- jeżyny,
- porzeczki alpejskie,
- śliwy,
- wierzby,
- brzozy brodawkowate,
- głogi,
- hortensje pnące,
- aronie śliwolistne,
- czeremchy zwyczajne,
- wiciokrzewy pomorskie,
- bluszcze pospolite,
- cyprysiki Lawsona,
- żywotniki,
- cisy pospolite.

Owady są równie ważne i nieocenione. Pracują bardzo intensywnie od wczesnej wiosny. Jakie rośliny wybrać dla nich, by stanowiły pożywienie?

- mniszek lekarski,
- nawłoc pospolita,
- szalwia lekarska,
- jeżówka purpurowa,
- pysznogłówka,
- rudbekia,
- ciemiernik,
- macierzanka zwyczajna,
- chaber bławatek,
- wiciokrzew pomorski,
- malina właściwa,
- róża,
- ligustr pospolity,
- robinia akacjowa,
- czeremcha zwyczajna,
- floks sztydasty,
- lewkonia,
- pierwiosnek,
- śliwa tarnina,
- sasanka alpejska,
- forsycja pośrednia,
- lawenda,
- zawciąg nadmorski,
- ubiorek wiecznie zielony,
- kocimiętka,
- tulipanowiec amerykański,
- fiołek wonny,
- wrzós pospolity,
- pęcherznica kalinolistna,
- budleja Dawida,
- lebiodka pospolita.

CZUJĘ LĘK, GDY IDE DO SKLEPU. STARAM SIĘ KONTROLOWAĆ DŁONIE, BY NIE DOTKNAĆ PRZYPADKIEM TWARZY. Nie pamiętam, kiedy ostatni raz spotkałam się z przyjaciółmi. Boję się o swoich bliskich, o siebie. Z uporem maniaka śledzę statystyki epidemiologiczne... Jak sobie poradzić w tym trudnym czasie?

Tak wygląda świat, którego nie znamy. Łączy nas nowa sytuacja, nie mamy dostępu do sprawdzonych schematów postępowania, ponieważ takich póki co nie ma. – Emocje, strach czy obawa, a nawet niepożądana panika, to naturalne reakcje naszego organizmu – tłumaczy prof. dr hab. Barbara Kożusznik z Uniwersytetu Śląskiego. – Czujesz czający się gdzieś z tyłu lęk? Nie jesteś dzielna? Nikt z nas nie jest w takiej sytuacji, ja też nie. Buntuję się, „nosi” mnie w domu, chcę wyjść, klócę się z najbliższymi... (...) Zdziwiłabym się, gdybyśmy się – ot, tak – odnaleźli w tej kryzysowej sytuacji. Kłótnie, spory, pod warunkiem oczywiście, że nie łamiemy podstawowych zasad etycznych, są czymś naturalnym, są pożądane. Nie od dziś wiemy, że pozwalają wentylować buzujące w nas emocje.

Lęk, depresja, zespół stresu pourazowego – takie mogą być skutki społecznej izolacji, utraty miejsca pracy, ryzyka infekcji, wymuszonej pracy i nauki zdalnej czy ciągłej troski o najbliższych. Psycholodzy prowadzili szereg badań dotyczących zachowania osób, które znalazły się w sytuacjach ekstremalnych. Byli to ludzie dotknięci skutkami tsunami, trzęsienia ziemi, ludobójstwa czy ataku terrorystycznego, ale też ci, którzy na co dzień doświadczają stresu w pracy, na przykład strażacy.

JAK PORADZIĆ SOBIE W CZASIE PANDEMII?

ŻYJEMY TERAZ W ŚWIECIE, KTÓREGO NIE ZNAMY



Psycholog prof. dr hab. Barbara Kożusznik, pełnomocnik rektora ds. rozwoju kadr, jest koordynatorem międzynarodowego projektu naukowego pn. „Analiza psychologicznych czynników indywidualnych promujących adaptację w sytuacji pandemii COVID-19”

Międzynarodowy zespół naukowców rozpoczyna właśnie pionierskie badania, które mają wspomagać rządy, decydentów, służbę zdrowia i ekspertów w podejmowaniu decyzji i działań w czasie pandemii koronawirusa. Psycholodzy reprezentujący Polskę, Hiszpanię, Belgię, Francję i Holandię poddadzą analizie zdolności radzenia sobie ludzi z sytuacją globalnego kryzysu, uwzględniając specyfikę różnych krajów oraz działania podejmowane przez rządy. Naukowcy chcą zidentyfikować czynniki łagodzące negatywne skutki stresu związanego z rozprzestrzenianiem się koronawirusa oraz zachowania adaptacyjne, dzięki którym każdy z nas, poprzez swoje działania, może chronić siebie i swoich najbliższych i włączać się tym samym w walkę z pandemią. Koordynatorem międzynarodowego projektu jest prof. dr hab. Barbara Kożusznik z Uniwersytetu Śląskiego.

– Dysponujemy potężnym rezerwuarem wiedzy i narzędziami, lecz po raz pierwszy jesteśmy w centrum rzeczywistości, która nie została dokładnie poznana. Nie wiemy, ile potrwa to zagrożenie, jak bę-

dzie przebiegać, jakie kroki podejmowane będą w poszczególnych państwach. Nie mamy też pełnej wiedzy o skutkach tego kryzysu – mówi prof. dr hab. Barbara Kożusznik.

Jak zrozumieć sytuację, w której się znaleźliśmy? Zatrzymaj się na chwilę i przyjrzyj się temu, jak wygląda teraz twój dzień. Nie ludźmy się, że kreatywne myślenie będzie nam przychodziło z łatwością. Nasz mózg jest przeciążony. Musi radzić sobie z czynnościami, które do tej pory były czymś naturalnym. Wyjście do sklepu po bułki, planowanie wakacji, kawa w ulubionej kawiarni, dojazd do pracy, podanie komuś ręki, nic nie jest już takie samo. A to dopiero początek wyzwań.

Reaguje przede wszystkim nasze ciało, posłuchajmy go. Przyspieszony oddech, kołatanie serca, drżenie rąk, ciągłe zmęczenie. Znajdźmy chociaż chwilę dla siebie każdego dnia. Spróbujmy się wyciszyć, wyłączmy chociaż na kilka minut wszystkie źródła informacji. Skoncentrujmy się na oddechu.

– Ja często wykonuję proste ćwiczenie (...). Siadam wygodnie, koncentruję uwagę na wrażeniach zmysłowych związanych z miejscem i przedmiotami, które mnie otaczają. Myślę o poszczególnych częściach mojego ciała, a potem staram się poczuć całe ciało. Wsłuchuję się we własny oddech. Wdech, wydech... Oddycham spokojnie i staram się utrzymać to skupienie przez około 10 minut. To wystarczy – radzi prof. Barbara Kożusznik.

Nie unikajmy też wsparcia innych ludzi, telefonujmy do znajomych, do rodziny, zastanówmy się, komu możemy pomóc, to są naprawdę proste gesty, ale niesamowicie ważne. Pamiętajmy, że wszyscy jesteśmy w podobnej sytuacji. Uszanujmy to i spróbujmy być wyrozumiali dla siebie i innych.

Oprac. ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Źródło: Uniwersytet Śląski

SŁODYCZE W CZASIE PANDEMII

W CZASIE ZAGROŻENIA WIRUSEM COVID-19, KIEDY ZMUSZENI JESTEŚMY DO POZOSTANIA W DOMU i ograniczenia wychodzenia na zewnątrz do niezbędnego minimum, jesteśmy szczególnie narażeni na spadek samopoczucia i formy w wyniku ciągłego przebywania w jednym miejscu.

Nie ma wątpliwości, że taka sytuacja nie jest korzystna dla naszego zdrowia psychicznego i fizycznego. Zaczynamy narzekać na znużenie, rozdrażnienie i ogólne zmęczenie. Obniżony nastrój często poprawiamy sobie, sięgając po coś, co zadowoli nasze kubki smakowe. Okazuje się, że w sytuacjach stresowych zwiększa się zapotrzebowanie na cukier – podświadomie jemy więcej słodkiego – ponieważ w dużej mierze zmniejsza on poziom stresu i pozwala zachować dobry nastrój.

Biorąc pod uwagę obecną sytuację, kiedy większość czasu przymusowo spędzamy w domu, nie ma się co dziwić, że jeszcze chętniej i częściej niż

dotychczas podjadamy. Wszystkiemu winien stres powstały w wyniku nakładanych na nas kolejnych ograniczeń i coraz gorszych doniesień o szybko wzrastającej liczbie zarażonych wirusem. Nie bez znaczenia są również niepokojące informacje z rynku o pracownikach tracących stanowiska, które nawet jeśli obecnie nie dotyczą nas, to zasiewają ziarno niepewności o własną przyszłość. Stałe przebywanie w domu bez możliwości wyjścia na spacer, także w dużym stopniu wpływa na spadek motywacji i powoduje rozdrażnienie.

Niewątpliwie koronawirus – zarówno walka z nim, jak i obawa przed zarażeniem – jest dla większości ludzi źródłem stresu. Przedłużający się stres i nagromadzenie różnorodnych bodźców stresowych wyczerpuje siły organizmu i szkodzi naszemu zdrowiu psychicznemu i fizycznemu. Pod jego wpływem aktywują się w mózgu obszary związane z nagrodą, zmniejsza się kontrola emocjonalna i wzrasta stężenie kortyzolu (hormonu



■ **KAMPANIA „SŁODKA RÓWNOWAGA”** | CELEM KAMPANII JEST EDUKACJA W ZAKRESIE ROLI CUKRU W DIECIE CZŁOWIEKA ORAZ POKAZANIE, ŻE PRODUKTY ZAWIERAJĄCE CUKIER MOGĄ STANOWIĆ ELEMENT ZDROWEJ I ZBILANSOWANEJ DIETY, POŁĄCZONEJ Z AKTYWNYM TRYBEM ŻYCIA.

stresu). Eksperci przekonują, że w takiej sytuacji należy szczególnie o siebie zadbać i znaleźć równowagę pomiędzy troską o zdrowie psychiczne i fizyczne. W stresujących sytuacjach, kiedy brakuje nam poczucia

bezpieczeństwa, jedzenie słodczy może wpłynąć na nasze samopoczucie. W momencie kiedy mamy ograniczony wachlarz sposobów, by poprawić sobie humor, często sięgamy na przykład po kawałek cia-

sta czy czekolady. Przyjemność związana z jedzeniem produktów o wysokim indeksie glikemicznym związana jest ze zwiększeniem produkcji insuliny, co usprawnia produkcję neuroprzekaznika o nazwie serotoninina (hormonu szczęścia). Większa ilość tej substancji pomaga zachować dobry nastrój i działa antydepresyjnie. Z kolei zmniejszona ilość tego hormonu powoduje uczucie zdenerwowania i obniżenia nastroju, przez co łatwiej popadamy w stany depresyjne i trudno jest nam skutecznie zwalczać stres. – Słodki smak to pierwszy, jaki poznajemy wraz z mlekiem matki, które przez zawierającą w sobie laktozę jest słodkie. Mamy więc naturalnie uwarunkowaną preferencję słodkiego smaku, który jest czymś naturalnym i przyjemnym. Podświadomie utożsamiamy słodki smak z poczuciem bezpieczeństwa, a smak gorzki z czymś nieprzyjemnym i zagrożeniem – wyjaśnia dietetyk Jadwiga Przybyłowska, ekspert programu „Słodka równowaga”.

(akf)

NASI MILUSINSKY



DOMINIK ROMAN SZKUŁDABSKI Z GÓRY
ur. 16 IV o godz. 9.14
4.155 g, 57 cm



WOJCIECH IGNASIAK Z JARACZEWA
ur. 5 V
3.595 g, 57 cm

Bezpłatne zdjęcia noworodków rodzice mogą odbierać od piątku u fotografa Piotra Mikołajczaka, ul. Śródmiejska 13

RODZICE, PRZESYŁAJCIE ZDJĘCIA SWOICH DZIECI

W związku z wprowadzonym w jarocińskim szpitalu bezwzględnym zakazem odwiedzin na wszystkich oddziałach, prosimy rodziców nowo narodzonych dzieci, którzy chcą, aby zdjęcie ich pociechy ukazało się na łamach „Gazety Jarocińskiej”, o przesyłanie fotografii drogą mailową na adres: L.sokowicz@jarocinska.pl lub redakcja@jarocinska.pl. Zgłoszenie powinno zawierać: imię i nazwisko malucha, miejscowość, dzień i godzinę porodu, a także wagę i wzrost.

KOTLIN

DOM KULTURY DZIAŁA W INTERNECIE

Działalność Domu Kultury w Kotlinie przeniosła się z sali widowiskowej i pracowni do przestrzeni wirtualnej. W internecie przeprowadzono już turniej tańca. We wtorek 26 maja na facebookowym fanpage'u DK można będzie obejrzeć transmisję koncertu zorganizowanego z okazji Dnia Matki. Początek o godz. 17.00. Kotlińska placówka zaprasza też dzieci w wieku 6-13 lat do udziału w konkursie plastycznym pod hasłem: „Chcemy Wam podziękować...” Regulamin i karta zgłoszenia dostępne są m.in. w zakładce „aktualności” na stronie internetowej domkultury.kotlin.com.

(1s)

KONIOM NA RATUNEK

OŚRODEK HIPOTERAPII I REHABILITACJI KONNEJ W CZESZEWIE OD 2006 ROKU POMAGA osobom niepełnosprawnym i koniom, które miały skończyć w rzeźni. Teraz potrzebuje pomocy.

– Z tego względu, że nie prowadzimy żadnej działalności gospodarczej i utrzymujemy się z datków osób prywatnych i firm, koronawirus zagroził naszej dalszej egzystencji – mówi koordynator Wioletta Narkowicz – Urbańska.

Potrzebne są pieniądze na jedzenie, kowala, weterynarza. W ośrodku jest pięć koni. Średnio balot siana kosztuje 100 zł. Konie zjadają miesięcznie 8 balotów, a także owies – tona to koszt ok. 700 zł.

Fot. Organizatorzy



JAK MOŻNA POMÓC?

Należy wejść na fb Ośrodka Hipoterapii i Rehabilitacji Konnej w Czeszewie, znaleźć informację o zbiórce i kliknąć na nią, by wejść na stronę pomagam.pl i wpłacić dowolną, wybraną kwotę.

JEDNOSTKA MASY	FRZEWÓ ŻYMCODAJNE	WIRAZ NA DRODZE	PRACJE W KOTLEWNI	WYPRYSK NA SKÓRZE	PRZEPYWA PRZESZCENIEM	DZIENNIK TYGODNIK	BUDUJE TRATWY, PŁASKI	PRZYPIECEN
AKTOR PANTOMIMY	17	GRÓŹNY SERCA	28	35	KITA LISA		37	16
			GRUCHOT					
CIĄGNIĘ BARNA	11	SKAJNIE			LIŁO FLONY UCHODZICY			
SAMOCHOZ RODZINY OPLA	36		TALERZE PERKUSYJNE		15		9	3
21	7		6	43	46	DOMEK JEDNORODZINNY	POT DZIEŚCIĘ ZŁOTYCH	10
ZAPALENIE DZIAŁA		ORGANICZNY RODZIK KWASOWY	42		DEFEKT		12	
ANGIELSKA DYNASTIA					BÓG MUZYKI MANIA	ZATYCZKA OSI	40	USUWA ABERRACJE CHROMATYCZNA
WYRABIA UPRAŻ	SKRZEPILINA	LAMPY PŁYTY SCENNA						POMSTANIEC UKRAIŃSKI W XVIII W
		26			DIRZEWIŚCISTE		29	
DZIELNICA WROCŁAWIA		38	ŁATA W ZĘBIE		LIŁO W SKLEPIE	FRANCISZKANIE		
PEŁNO INTRIGATORSKIE	RZĘKA W MIĘDZY RZECZY	27	BRAK SKREPOWANIA			RODZAJ BICZA	NIEUDANE ZAGRANIE	BIES, DIABEŁ
WÓZ O DWÓCH KOŁACH			PEWNA ILUŚC PIENIEDZY		2	23	WSRÓD NARODNIKÓW	
POMARA DLA KONI		33		PUNKT SZCZYTOWY	39		5	30
LODOCIARNA NA MOŚCIE			ANTONI M ZŁA	14		WPLACA WPLACA		19
RICHARD, AMERYKANSKI AKTOR	31	18						4
ŻUŻLOWCY Z TORUNIA				WYŻNANCA AGENOS TYCZMU				20
								44

KRZYŻÓWKA nr 1093

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, od 1 do 46, utworzą rozwiązanie krzyżówki. Prosimy je przesłać SMS-em na numer 71051 (koszt 1,23 zł z VAT), w treści wpisując „gj.nr krzyżówki.hasło.imię i nazwisko. miejscowość”. Na rozwiązanie czekamy do 29 maja do godz. 23.59. Dwóch autorów prawidłowych rozwiązań dostanie nagrodę: pizzę o wartości 30 zł, ufundowaną przez pizzerię „Stajenka” lub kubek.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 1092 „Gra to eksperymentowanie z przypadkiem.”

NAGRODY OTRZYMUJĄ: GRZEGORZ BUKOWSKI, Clelca (zaproszenie do pizzerii o wartości 30 zł), **BEATA BORKIEWICZ, JAROCIN** (kubek). Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do redakcji (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), w ciągu dwóch tygodni.

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV)

Jak większość Baranów, zapewne cenisz sobie taką pracę, która zaspokaja Twoje instynkty twórcze, a to zwykle nie łączy się z sowytm wynagrodzeniem.

BYK (20 IV - 20 V)

Wiele zmieni się na lepsze w Twojej zawodowej i finansowej sferze życia. Pewny siebie Byk zacznie z większą odwagą walczyć o swoje interesy.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Postaraj się panować nad emocjami w pracy zawodowej, by nie prosić się o niepotrzebne kłopoty. Możliwe, że zmieni się Twój cel życiowy.

RAK (21 VI - 22 VII)

Są ludzie, którzy dobrze sprawdzają się w trudnych czasach, i Ty właśnie do nich należysz. Nie boisz się ryzyka, jesteś pracowity i odważny.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Chociaż będziesz przeżył muskuły i wytężał wszystkie siły, nie licz na niebotyczne efekty i zyski. Taki mamy czas, że nie każdego pieniądze się trzymają.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Ciekawe czasy nadchodzą. Wiele jeszcze zapewne się zmieni w Twoim życiu. Masz szczęście, że w Twoim przypadku na lepsze. Zakończyłaś poprzedni projekt i otwierasz nowe przedsięwzięcie.

WAGA (23 IX - 22 X)

Marzysz o bogactwie i o wielkiej miłości? Ale tak jednocześnie, naraz? Jest to możliwe, ale pod warunkiem, że sama dasz sobie szansę.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Przez trudności przejdiesz drogą, którą niedawno sobie wytoczyłeś, biorąc pod uwagę zmieniającą się sytuację epidemiczną i gospodarczą.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Ten tydzień przyniesie Ci pomyślność w każdej dziedzinie. Lubisz czuć się materialnie niezależny, bo Twój dobry gust skłania Cię do kupowania rzeczy wyłącznie najlepszej jakości.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Będzie szansa zdobycia fortuny! Dostaniesz sporo propozycji, a że obecnie nie jesteś nazbyt wybredny, to tylko na tym zyskasz.

WODNIK (20 I - 18 II)

Z optymizmem spojrz w przyszłość, bo los daje Ci możliwości połączenia obowiązków z Twoimi umiejętnościami i zainteresowaniami, więc można powiedzieć, że będziesz robił to, na czym się znasz i co kochasz.

RYBY (19 II - 20 III)

Wszystko zaczyna się coraz lepiej układać. Nic przykrego Cię nie zaskoczy. Odzyskasz wiarę w siebie i zaczniesz snuć bardziej ambitne plany na przyszłość.

MOBILNA POMOC DLA ZDROWIA

APLIKACJA MOBILNA CAN-CELL CANCER OCENIA TWOJE RYZYKO zachorowania na najczęściej występujące nowotwory.

Skierowana jest do osób zdrowych, które poprzez codzienne podejmowanie decyzji sprzyjających zdrowiu chcą prowadzić zdrowy tryb życia i w ten sposób zapobiegać zapadalności na choroby nowotworowe. Więcej na www.cancellcancer.pl

Po uruchomieniu CanCell

Cancer wypełnia się ankietę, która pozwala ocenić ryzyko zachorowania na choroby nowotworowe: raka piersi, raka jajnika, raka jelita grubego i raka prostaty.

Aplikację rekomendują prof. dr hab. n. med. Maciej Krzakowski, konsultant krajowy ds. onkologii klinicznej oraz prof. dr hab. n. med. Jacek Jassem, kierownik Kliniki Onkologii i Radioterapii z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

(akf)

PAMIĘTAJ - TO WAŻNE

Utrzymuj prawidłową masę ciała:

- oblicz Twoje dzienne zapotrzebowanie na kalorie,
 - monitoruj kalorie i składniki odżywcze.
- Nie pali!**
Oszczędzaj zdrowie i pieniądze.
- Bądź aktywny fizycznie**
Wyznaczaj cele - oblicz, ile kalorii spalisz.

APLIKACJA CANCELL CANCER:

- szacuje Twoje predyspozycje genetyczne i ocenia ryzyko zachorowania na najczęściej występujące nowotwory,
- monitoruje Twoją dietę i aktywność fizyczną,
- pomaga rzucić palenie,
- przypomina o okresowych badaniach profilaktycznych,
- pomaga znaleźć odpowiednią placówkę medyczną,
- informuje na temat nowotworów i ich profilaktyki,
- jest dostępna w 3 językach: polskim, angielskim i norweskim.

CHIRURGIA \ ONKOLOGIA

KRZYSZTOF GRUSZCZYŃSKI SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia Jarocin ul. Hallera 9 p 23 czwartki po 16.00. Rejestracja telefoniczna 691/692-223.

(160J07)

LESZEK MICHALAK - SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia w środy od 17.00 przy ul. Hallera 9. Rejestracja telefoniczna 603/058-715.

(456J13)

SPECJALISTA CHIRURG GRZEGORZ SZYMCAK Jarocin, ul. Wrocławska 38, przyjęcia: wtorek od 16.00 - bez rejestracji, piątek od 16.00 - rejestracja telefoniczna. **GASTROSKOPIA:** czwartek od 17.00 - rejestracja. Tel. 601/796-362.

(331J18)

CHIRURG, lek. med. ANATOL ZIELIŃSKI. Rejestracja telefoniczna; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62)747-14-05, 660/733-126.

(500J18)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ BARTŁOJEW ROZSAK. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, Jarocin, ul. Wodna 23.

(514J18)

GINEKOLOGIA

PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Matecki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

(502J18)

GABINET GINEKOLOGICZNY, dr n. med. WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Wrocławska 46 a, tel. (62)747-83-18, rejestracja telefoniczna 532/785-228. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

(504J18)

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. KATARZYNA ZIOŁO - specjalista ginekolog-położnik. USG, KTG, KRIOTERAPIA. Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62)747-59-36, (62)747-37-61.

(512J18)

Centrum Medyczne Profesor dr hab. nauk med. **STEFAN SAJDAK** specjalista w **POŁOŻNICTWIE GINEKOLOGII I ONKOLOGII GINEKOLOGICZNEJ**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

(372J18)

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG, KTG, lek. med. MIROSLAWA SOSIŃSKA-WALCZAK, specjalista ginekolog-położnik. Rejestracja telefoniczna (62) 740-62-38. **ŚRODY NIECZYNNE!**

(886J20)

KARDIOLOGIA

Centrum Medyczne Lek. med. **JACEK GÓRNY** specjalista **KARDIOLOG** (w cenie wizyty **EKG i ECHO SERCA**), Jarocin ul. Magnoliowa 1. Tel. (62)747-28-35, (62)747-12-86.

(1484J18)

LARYNGOLOGIA

SPECJALISTYCZNY GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. Tadeusz Nowak, specjalista OTOLARYNGOLOGII (certyfikat WIL). Przyjęcia dzieci i dorosłych po 16.00. Jarocin, ul. Moniuszki 2B, tel. (62)747-21-35.

(791J20)

NEUROLOGIA

PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysak-Matecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

(563J18)

OKULISTYKA

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. HANNA MARCZUK-ZIELIŃSKA. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

(479J18)

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista ALINA BUDZYŃSKA, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Wrocławska 46 a. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00 do 18.00. Tel. (62)747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615.

(503J18)

OPTOMETRIA dr n. m. MONIKA FELTKE. Badanie wzroku, dobór okularów. Tel. (62)747-31-16.

(13J20)

ORTOPEDIA

Centrum Medyczne Docent **FRAN-**

CISZEK RAJEWSKI doktor habilitowany w **CHIRURGII URAZOWEJ I ORTOPEDII**, Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.

(384J19)

PSYCHOLOGIA \ PSYCHIATRIA

PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. PAWEŁ JERZYCKI. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40.

(506J18)

GABINET PSYCHOLOGICZNY, mgr JULIA PIEKARSKA, ul. T. Kościuszki 12 a, Jarocin. Tel. 604/997-276. Młodzież i dorośli. Obecnie spotkania on-line.

(42J20)

REHABILITACJA

REHABILITACJA I MASAŻ mgr ALEKSANDRA TUCZYŃSKA. Tel. 661/435-777, ul. Dąbrowskiego 16, Jarocin. Możliwy dojazd do domu.

(74J20)

STOMATOLOGIA

GABINET STOMATOLOGII I MEDYCYNY ESTETYCZNEJ Ludmiła Biadaskiewicz-Strugała, Jarocin Kwiatowa 17, rejestracja 500/156-048.

(319J20)

UROLOGIA

GABINET UROLOGICZNY - KAZIMIERZ WYSOCKI, specjalista urolog. USG w trakcie wizyty. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

(505J18)

Centrum Medyczne Docent **ANDRZEJ ANTCZAK** specjalista **UROLOG** Jarocin, ul. Magnoliowa 1. Tel. 535/205-206.

(263J19)

DYŻURY APTEK

Do **23 maja** w godzinach od 8.00 do 21.00 dyżur pełni apteka „**Dbam o zdrowie**” (ul. Kościuszki 16 A, Kaufland), **24 maja** - „**Stylowa 3**” (ul. Wrocławska 20), a w dniach od **25 do 30 maja** - „**Dbam o zdrowie**”.

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

REHABILITACJA DOBIESZCZYNA W RAMACH UMOWY Z NFZ

Oferujemy kompleksową rehabilitację zarówno prywatnie, jak i w ramach usług świadczonych przez NFZ.

Gabinet Fizjoterapii NZOZ DOSMED w Dobieszczyźnie oferuje zabiegi fizjoterapeutyczne w ramach umowy z NFZ od 01.05.2018 r.

Wykonujemy zabiegi usprawniające dla pacjentów ze schorzeniami ortopedycznymi, urazowymi, neurologicznymi, reumatologicznymi, sportowymi oraz w domu pacjenta.

Zapewniamy krótkie terminy oczekiwania po wcześniejszej rejestracji telefonicznej pod nr (62) 740 27 04, 886 506 368 w godz. 8.00 - 16.00 lub osobiście w NZOZ DOSMED Dobieszczyzna 47, 63-210 Żerków www.dosmedrehabilitacja.pl

STOMATOLOGIA

- leczenie • protezy
- usuwanie • wybielanie

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

- modelowanie ust, policzków
- redukcja bruzd i zmarszczek
- odmładzanie, ujędrnianie skóry
- leczenie zmian potrądzikowych, rozstępów, nadpotliwości, łysienia

Przyjęcia **JAROCIN, ul. Kwiatowa 17**
Rejestracja 500-156-048

lek. Aleksander MALESZKA

GASTROENTEROLOG

SPECJALISTA CHOROBY WĘWNETRZNYCH
SZPITAL ŚREDZKI
PRACOWNIA ENDOSKOPII - WEJŚCIE A1
Środa Wlkp., ul. Żwirki i Wigury 10
tel. 61 628 76 58

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY UKŁADU POKARMOWEGO
PIERWSZY I TRZECI CZWARTEK MIESIĄCA
OD GODZ. 15.00

REJESTRACJA TELEFONICZNA
od poniedziałku do piątku od godz. 14.00
Tel. 625 033 853, sprawy pilne 507 112 002

OSTATNI CZWARTEK MIESIĄCA
Przychodnia Nad Stawem
ul. Poznańska 10b, Koźmin Wlkp.
Tel. 62 597 19 73, 539 911 947

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14

(50 m od dworca PKS)

Prywatnie przyjmują lekarze z klinik połączonych w zakresie:

- chorób wewnętrznych, chorób naczyniowych, kardiologii: poniedziałek 15.30 - 17.30
dr n. med. Arkadiusz Niklas
rejestracja telefoniczna tel. kom. 604 181 005

- ginekologii, położnictwa i ginekologii onkologicznej: poniedziałek i czwartek
rejestracja telefoniczna (62) 747 28 17
prof. dr hab. n. med. Ewa Nowak-Markwitz

- chorób oczu - czwartek 15.30 - 17.30
dr n. med. Andrzej Styszyński



Implant-Dent.pl

• Implanty

• Chirurgia jamy ustnej

• Kompleksowe leczenie stomatologiczne

• Tomografia 3D (CBCT)

• RTG pantomograficzne

• Endodoncja

• mikroskopowa

• Bezbolesne znieczulenie komputerowe - The Wand

• Zabiegi z użyciem membran PRF (fibryna bogatopłytkowa)

• Laseroterapia stomatologiczna

• Nowoczesna metoda wszczepiania implantów z użyciem szablónów chirurgicznych

Do tej pory wszczepiliśmy ponad 2500 implantów

WITOLD JEWK

Zółków 16B

609 196 790

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ

Eliasz, Ziolo

Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18

czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00

- Badania RTG. Pantomograf zębów

- Badania USG piersi, tarczycy, jąder

- prostaty, brzucha, mięśni i stawów

- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77

Gazeta Jarocińska

508 318 922

ANGIELKA WŁODARCZYK

509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel. (62) 747 47 47

BIURO REKLAMY

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Automatyka do bram!
www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644 65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

DEKA Jarocin
ul. Dąbrowskiego 16
tel. 62 505 25 60
fdeka@tlen.pl

DEKA
Autoryzowany przedstawiciel w Jarocinie

BRAMY OGRODZENIA OKNA, DRZWI

WIŚNIEWSKI

MATERIAŁY BUDOWLANE SKUP ZŁOMU

DAN-MET

- SYSTEMY DOCIEPLEŃ (10 LAT GWARANCJI)
- TYNKI, FARBY, GRUNTY
- ZAPRAWY KLEJOWE
- ZAPRAWY WYRÓWNUJĄCE
- HYDROIZOLACJE
- CHEMIA BUDOWLANA
- MATERIAŁY IZOLACYJNE
- SUCHA ZABUDOWA WNĘTRZA
- SUFITY PODWIESZANE
- MATERIAŁY MUROWE
- DACHY
- KOSTKA BRUKOWA

- METALE KOLOROWE
- ŻELOM STALOWY
- ŻELOM ŻELIWNY
- ŻELOM AKUMULATORÓW
- PUNKT ZBIÓRKI
- SPRZĘTU RTV/AGD
- USŁUGI TRANSPORTOWE HDS
- USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
- WYNAJEM RUSZTOWAŃ, NARZĘDZI BUDOWLANYCH

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7.00 - 17.00
sob. 7.00 - 13.00
danmet@vp.pl

Dostawa i transport HDS **GRATIS**

ul. Wrocławska 274
63-200 Jarocin

62 747 99 40
www.dan-met.pl



JAROCIN



UWAGA ZMIANA HARMONOGRAMU ODBIORU ODPADÓW KOMUNALNYCH

w miesiącu czerwcu 2020 r.
nie będą odbierane
pojemniki z popiołem



NIEZAWODNI W ZIELENI

SPRAWDŹ
AKTUALNE
PROMOCJE



MASZYNY DO LASU I OGRODU

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

EKENJAR Sp. z o.o., Jarocin, ul. Szubianki 17a, tel. 537 568 458

OTWARTE: pon.-pt. 8.00-17.00, sob. 8.00-14.00

OSIEDLE DIAMENTOWE SUPER CENA



ogródek w cenie
mieszkania

- > bezczynszowe
- > piękne i stylowe
- > parter 40 m² w cenie 148.160 zł netto + 8% VAT
- > I piętro 40 m² w cenie 140.800 zł netto + 8% VAT
- > II piętro 40 m² w cenie 133.320 zł netto + 8% VAT

Pomożemy w załatwieniu kredytu

Najniższa cena w mieście

☎ 665 400 097

biuro.sjdevelopment@onet.pl

Adres: ul. Siedlamińska
w Jarocinie

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE
CIĘŻAROWE
DOSTAWCZEnaprawa
odprysków

Pleszew, ul. Kubackiego 55

Tel. 660-252-097

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

sprzedam

DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE. Aktualny cennik na stronie: www.drewnokominkowe-wlkp.pl Tel. 513/684-393.

ŁODÓWKI; ZMYWARKI; ZAMRAŻARKI; PRALKI; STOLY; KRZESŁA; KOMODY; ŁÓŻKA; BĘTONIARKI; KRAJZEGI używane z Niemiec. Tel. 605/408-969.

POMYSŁ NA PREZENT. Nowoczesne, kilkuczęściowe obrazy ręcznie malowane. **Aleobrazy.eu**. Tel. 515/488-600.

DREWNO kominkowe, opałowe, rozpałkowe. Tel. 507/679-552.

SKŁADY OKIEN PCV oraz DRZWI ZEWNĘTRZNYCH DOSTĘPNE OD RĘKI Tel. 603/123-192.

Sprzedam **ZIEMIĘ OGRODOWĄ, PIASEK, ŻWIR. USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ, WYBURZENIA - KOMPLEKSOWO. PRZYJMĘ ODPADY OGRODNICZE.** Tel. 604/812-736.

Sprzedaż **DREWNA OPAŁOWEGO, KOMINKOWEGO.** Sosna, dąb, brzoza. Tel. 781/543-167.

Sprzedaż **DREWNA KOMINKOWEGO i OPAŁOWEGO** oraz sprzedaż **TROCIN.** Tel. 603/526-031.

PIASEK, ŻWIR, CZARNA ZIEMIA 20 ton. USŁUGI TRANSPORTOWE, USŁUGI KOPARKĄ. WYWÓZ GRUZU. Tel. 660-475-876

OGRÓDEK DZIAŁKOWY sprzedam. Tel. 509/815-176.

motoryzacyjne

SPRZEDAM

BMW 120 E87 - 2007r., 2.0, 177 KM, M - pakiet, przebieg 158 tys. km. Zarejestrowany w Polsce. Tel. 530/653-255.

CITROEN BERLINGO MULTISPACE 2016 rok, przebieg 31 000 udokumentowany, stan bdb. Tel. 696/012-113.

FORD C-MAX 2011 rok, 2.0 TDCI, 180KM, Titanium, automatyczna skrzynia biegów, pełna elektryka, panoramiczny dach, nawigacja. Auto użytkowane przez kobietę. Tel. 721/945-909.

FORD FIESTA 2017 r., 1.5D, mocny i ekonomiczny silnik 90 KM, przebieg 28 tys. km, w dobrej cenie. Tel. 601/932-422.

FORD MONDEO - 2008r., 2.0 disel, 140 KM, limuzyna. Wersja Giha. Xenon. Bogata wersja. Stan bdb. Tel. 666/142-399.

HONDA CR-V 2013 r., 2.0 benzyna, automat, nawigacja, przebieg 77 tys. km, stan bdb. Tel. 602/768-757.

HONDA CRV, 2000 r., 2.0, benzyna + LPG, stan techniczny dobry. Tel. 666/358-312.

HONDA JAZZ 1.2 benzyna 2010r., 103 000km, niebieski metalik, klimatyzacja, elektryczne szyby i lusterka, stan BDB. Tel. 666/142-399.

MERCEDES A KLASA 1.7 D, przebieg 230 tys., stan bardzo dobry, cena 3 tys. zł Tel. 728/792-535.

OPEL ANTARA - 2007r., 2.0 disel, przebieg 260 tys. km, automat. Zarejestrowany w Polsce. Stan mechaniczny i wizualny bdb. Tel. 661/392-689.

PRZYWÓZ BARDZO MŁODYCH AUT pokolizyjnych, możliwa naprawa oraz wszelkie formalności. **DOBRE CENY ! !** Tel. 601/932-422.

RENAULT MEGANE KOMBI 1.3 benzyna, 140 KM, 2019 r., full opcja, salon RP, w rozliczeniu auto do 15 tysięcy zł. Tel. 669/891-999.

RENAULT TRAFIC - 2004r., 1.9 disel, przebieg 152 tys. km, 2 x klimatyzacja, pełna osobówka, serwisowany. Stan bdb. Tel. 666/142-399.

SEAT IBIZA 2003 r., 1.9 Sdi, stan dobry. Tel. 600/561-877.

SEAT IBIZA 2008 r. Tel. 579/070-616.

SKODA OCTAVIA L&K 2000 r., 1.9 TDI, przebieg 261 tys. km. Bogata wersja, garażowany. Cena 7 tys. zł. Więcej informacji na tel. 601/568-575.

VW PASSAT - 2006r., TDI, przebieg 260 tys. km, serwisowany, zadbane, garażowany, książka serwisowa. Bogata wersja, po wymianie dwumasu itp. Tel. 722/105-255.

VW POLO - 2003r., 1.4 benzyna, przebieg 190 tys. km, zarejestrowany w Polsce. Bogate wyposażenie w 100% bezwypadkowe. Kraj pochodzenia Niemcy. Tel. 503/776-219.

VW TOURAN - 2004r., 1.9 TDI, 105 KM, przebieg 280 tys. km, zarejestrowany w Polsce. Bogate wyposażenie. Auto prywatne. Tel. 503/776-219.

KUPIĘ

603/810-195 tel. AUTA DO KASACJI - kupię każde. Odsprzedaż części samochodowych.

695/061-826 Złomowanie pojazdów, zaświadczenie do wydziału komunikacji, odbiór własnym transportem.

AA AUTO - SKUP OSOBOWE, DOSTAWCZE, STARE TRANSITY, MERCEDESY, TOYOTY, DAEWOO. Tel. 503/193-487.

AAASKUP aut, całe lub rozbite, sprzedaż części, wystawiamy kasacje. Tel. 883/151-515

AUTO-KASACJA POJAZDÓW na korzystnych warunkach. Wydawanie zaświadczeń o kasacji. Sprzedaż części używanych. **WIMAR-PIERUCHY.** Tel. (62) 741-67-16, czynne: pn-pt 8⁰⁰ -16⁰⁰, sob. 8⁰⁰ -13⁰⁰.

AUTO-SKUP za gotówkę osobowe, dostawcze, stan marka obojętne. Tel. 888/751-461.

Kupię **KAŻDE AUTO** do kasacji lub remontu. **Płacę gotówką. DOJADĘ.** Tel. 609/041-771.

Kupię **MOTOROWER SIMSON.** Stan obojętny. Tel. 609/571-515.

SKUP AUT. PŁACIMY NAJWIĘCEJ. Zadzwoń, na pewno się dogadamy. Tel. 665/216-893.

SKUP SAMOCHODÓW za gotówkę, osobowe i dostawcze. Tel. 511/335-102.

SKUPIJĘ SAMOCHODY DOSTAWCZE ORAZ OSOBOWE. Mogą być do remontu. Dojadę. Tel. 514/654-855.

nieruchomości

Sprzedam **DOM MIESZKALNY** z budynkami gospodarczymi i działką, gmina Rozdrażew. Tel. 723/284-429.

Sprzedam **DZIAŁKĘ** budowlaną. Gmina Rozdrażew. Tel. 696/012-113.

Sprzedam **MIESZKANIE** w Jarocinie na os. Bajkowym, **65 m²**, I piętro, wyposażone, po remoncie. Cena za metr 4.200 zł. Proszę dzwonić po 15.00, tel. 793/969-698.

Sprzedam **MIESZKANIE 52 m²**, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, w bloku przy ul. Św. Ducha 44 w Jarocinie, 2 piętro, za 219 tys. zł. Tel. 515/088-934, 692/470-083.

KUPIĘ MIESZKANIE do remontu. Tel. 693/884-772.

KUPIĘ MIESZKANIE KAWALERKĘ, może być do remontu. Płatne gotówką. Tel. 669/945-935.

Sprzedam **DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ** o pow. **1256 ha** w Jarocinie. Tel. 785/495-032.

Sprzedam **MIESZKANIE** 2-pokojowe (w tym salon z kominkiem), III piętro w bloku z cegły, w pełni wyposażone, cicha lokalizacja, śródmieście, tanio. Tel. 607/085-540.

Sprzedam **MIESZKANIE** 3-pokojowe w Jarocinie - **54 m²**. Kontakt pod nr tel. 609/554-753.

Sprzedam **DWUPOKOJOWE MIESZKANIE** w Poznaniu na pierwszym piętrze, w niskim bloku, bardzo dobre położenie na osiedlu Piastowskim, przy Rondzie Rataje. Tel. 576/177-880.

ODDAM W NAJEM

Wynajmę **MIESZKANIE 52 m²**, 2 pokoje, kuchnia, łazienka w Jarocinie. Odstępne 1500 zł + kaucja 1500 zł + media. Tel. 603/893-550.

OKAZJA - Do wynajęcia **LOKAL MIESZKALNY 90 m²** w centrum Jarocina, 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Tel. 605/077-239.

Wynajmę mieszkanie w **Dobrzycy** 50m, 2 pokoje, kuchnia z aneksem, łazienka, czynsz 1000zł. Tel. 513-088-090.

Wynajmę **KAWALERKĘ** meblowaną, **30 m²** w Jarocinie, dobra lokalizacja. Tel. 604/326-633.

Do wynajęcia **LOKAL USŁUGOWY** o pow. **37 m²** na salon kosmetyczny, fryzjerski, itp. w centrum Jarocina. Tel. 607/363-544.

Wynajmę **MIESZKANIE** w bloku **54 m²** w Jarocinie. Tel. 796/191-895.

Wynajmę **MIESZKANIE 50 m²** w Jarocinie. Tel. 516/073-922.

Wynajmę **KAWALERKĘ 27 m²** w centrum Jarocina, nieumeblowaną. Tel. 693/836-194.

Wynajmę **MIESZKANIE 150 m²** w centrum Jarocina. Tel. 501/565-275.

rolnicze

OKNA INWENTARSKIE, PCV, różne wymiary, prosto od producenta, profesjonalny montaż. Tel. 515/241-917.

WEZMĘ ZIEMIĘ W DZIERŻAWĘ. Rozważę każdą ofertę. Tel. 577/262-384.

Przegląd, atest OPRYSKIWACZA z dojazdem do gospodarstwa. Sprzedaż, montaż **KOMPUTERÓW.** Tel. 888/789-935.

Otręby kukurydziane, energetyczna pasza dla bydła i trzody z dowozem. Tel. 731/823-867

BIELENIĘ OBÓR I MAGAZYNÓW itp. Okazja. Tel. 694/991-857.

ARIMR - Modernizacja Gospodarstw oraz **Gospodarstwa Niskotowarowe** - wypełnianie wniosków i biznesplanów. Tel. 607/871-867.

Sprzedam kukurydzę z kolby **dłubaną i naturalnie suszoną, oczyszczoną z DO-WOZEM, po żytach.** Tel. 666-617-778.

OKNA INWENTARSKIE OD RĘKI + SIATKI PRZECIWFASF - każdy wymiar. Produkcja - **Wolica Pusta 8, tel. 505/724-704.**

UBEZPIECZENIE UPRAW Z DOPLATĄ budżetu państwa do 65% już od 10 zł za 1ha. Tel. 509/418-141.

Kupię **słomę lub zamienię za obornik.** Tel. 881-520-938.

Sprzedam **PSZENZYTO.** Tel. 607/354-832.

Sprzedam **ZIEMNIAKI paszowe.** Tel. 504-416-427.

Sprzedam **MIESZKANIE i PSZENZYTO.** Tel. 663-681-239.

Sprzedam **ziemniaki paszowe, słomę w balotach, pszenicę paszową i jęczmień.** Tel. 699/908-012.

Sprzedam **ZIEMNIAKI ODPADOWE,** gmina Żerków. Tel. 501/301-359.

Sianokiszka do owinięcia, trawa, lucerna. Kiszka z rękawą z dowozem. Tel. 730/326-770

Sprzedam **SIANO** baloty 120x120, gm. Jarocin. Tel. 697/401-203.

WEZMĘ ZIEMIĘ W DZIERŻAWĘ z terenu gminy Jarocin, Jaraczewo. Atrakcyjna stawka czynszu. Tel. 733/883-099

SPRZEDAŻ - OTRĘBY PSZENNE, JĘCZMIENNE, WYSŁODKI SUCHE granulowane, ZBOŻA PASZOWE, WĘGIEL kostka, orzech, ekogroszek w promocyjnych cenach. Zapewniamy transport, PHU DROS. Tel. (62)740-26-66.

Sprzedam **jęczmień lub pszenżyto.** Tel. 798-440-922, 661-435-899.

Sprzedam **sadzonkę pomidorów** Pietrarsa 5000 i Vaquero 7500. Tel. 667-121-075.

Sprzedam **ZIEMNIAKI ODPADOWE.** Możliwy dowóz. Tel. 724-266-816.

MASZYNY

Sprzedam **ŚRUTOWNIK** ssąco tłoczący, węże 10m/3m dwukomorowy **NOWY. REGENERACJA ŚRUTOWNIKÓW.** Tel. 506/102-776.

Skup wszystkich **CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH, MASZYN ROLNICZYCH.** Tel. 883/646-199.

Kupię **ciągniki rolnicze - absolutnie wszystkich marek, stan i rocznik obojętny.** Tel. 694/229-446.

OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

aluplast **OKNA** **RATY!!!**

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!
63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30, kom. 603 803 866, 691 709 405

Pegaz Nieruchomości
Poznań

Działka inwestycyjna Wysoki - inf. tylko telefonicznie
Do sprzedaży mieszkania w segmentach na mini-osiedlu w Jarocinie w rejonie ulicy Polnej. Korzystna lokalizacja, solidne wykonawstwo. Pozostały jeszcze:

- a) mieszkania o pow. 24 i 28 m² z ogródkiem i miejscem parkingowym - idealne dla "singli" lub jako inwestycja na wynajem. Ceny 105 i 120 tys.
- b) mieszkania 44 i 48 m² (z możliwością powiększenia do 65 m²) również z miejscem parkingowym i ogródkiem. Cena 210 i 220 tys.

Większe mieszkania oferujemy z zasobów tego samego dewelopera na budowie w Pleszewie.
Stan deweloperski. Możliwość wykonania "pod klucz".
Pomagamy w uzyskaniu kredytu - zadzwonić, szybko ocenimy Twoje możliwości.
Szczegóły pod nr tel. +48 513 441 009

POPLONY

- RZODKIEW OLEISTA
- GORCZYKA • FACELIA
- WAPNO GRANULOWANE

WYKA OSIMA JARA

- słonecznik • łubin • lucerna
- groch • siewki jęczmień • gryka
- koniczyna • prosa • raygras

Z TĄ REKLAMĄ DOWÓZ GRATIS !!!
tel. 663-325-800

KLIMA-ROL
Mobilny Serwis
Klimatyzacji Samochodów,
Ciągników i Maszyn
Rolniczych

BEZPŁATNY DOJAZD DO KLIENTA
tel. 793 732 465
Racendów 50, 63-220 KOTLIN

rolnicze

OKNA INWENTARSKIE, PCV, różne wymiary, prosto od producenta, profesjonalny montaż. Tel. 515/241-917.

Kupię absolutnie każdy ciągnik rolniczy **URSUS, ZETOR, MF, MTZ-82, BELARUS**, stan i rocznik obojętne. Tel. 694/400-305.

Sprzedam **KOŁA** bliźniacze z oponami **13,6R38**. Tel. 696/012-113.

Kupię **CIĄGNIK C-330, C-360, MF255, WŁADIMIREC MTZ82, ZETOR, CYKLOP, ROZRZUTNIK** oraz inne, **PRZYCZEPY, KOMBAJN ZIEMNIACZANY** i inny sprzęt. Tel. 602/811-423.

Kupię **KOMBAJN DO MARCHWI, ZBOŻOWY, PETKUS, ZETOR, BOLKO, ANNA, beczkowiec, prasa i inne maszyny rolnicze**. Tel. 798/336-300

Sprzedam **KOMBAJN ZBOŻOWY "FORTSCHRITT E-512"** r. prod. 1983. Tel. 500/105-892.

Sprzedam **PRZETRZĄSARKĘ, ZGRABIARKĘ KUHN DEUTZ-FAHR**. Tel. 604/739-577.

Kupię kombajn **Bizon** lub **Rekord**, najchętniej z uszkodzonym silnikiem lub do remontu. Tel. 789/465-885

Sprzedam **PRASĘ SIPMA Classic** w dobrym stanie, 2005r. Tel. 788-996-747.

Sprzedam **KOMBAJN "BIZON"** z oryginalnym podsiewaczem. Przerobiony układ chłodzenia i młóca. Tel. 603/904-164.

Sprzedam **SŁOMĘ, PRASĘ PASOWĄ, PRZYCZEPĘ, OPRYSKIWACZ, KARUZELĘ DO SIANA, DUMCHAWĘ DO ZBOŻA**. Tel. 501/970-760.

Sprzedam **Bizon Z056**, rok 1990, maszyna zadbaną. Tel. 691/879-402

Sprzedam **przyczepę 3.5 t - wywrotka, 3.500zł, żmijkę dł.3.5 m, rozrzućnik, ładowacz UNHZ-500, mieszalnik, prasę Z224**. Tel. 692-392-002.

Sprzedam **PRZETRZĄSARKĘ, ZGRABIARKĘ DO SIANA, ROZSIEWACZ-SIEWNIK DO NAWOZU "AMAZONE", PŁUG HYDRAULICZNIE OBRACANY**. Tel. 607/432-248.

Siewnik **Kverneland Akord Pneumatic DA 3** metry. Tel. 724/469-860

Sprzedam **KOMBAJN "BIZON Z 50"** z rozdrabniaczem słomy, rok 1975. Tel. (62)740-38-67.

Bizon, C-325, ładowacz, rozrzućnik przyczepa, przetrząsacz do siana, dwuteownik, pręty, brony, rury. Tel. 667/363-152

Sprzedam suchą **SŁOMĘ, DWA AGREGATY UPRAWOWE** i siewnikiem, **GRUBER, SKUTER**. Tel. 695/158-360.

Sprzedam **CHŁODNIĘ DO MLEKA** 500 litrów, **"Alfa Laval"**. Tel. (62)740-87-14, 665/545-848.

PRASA "KRONE KR 130" 2009 r., **ZGRABIARKA "KUHN 4101", PŁUG ZAGONOWY 4- skibowy "AKPIL"** 2011 r. Tel. 516/166-799.

PRASA ŁAŃCUCHOWA "SIPMA Z-279/1 FARMA" 2002 r., **PRZETRZĄSARKA "POTTINGER"** 4- gwiazdowa, **PŁUG PHX 4-skibowy**. Tel. 600/548-100.

Sprzedam **ŁADOWACZ "NUJN"**. Tel. 661/762-234.

ZWIERZĘTA

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229.

Skup **macior i tuczników**, płatne gotówką. Tel. 880/203-189

Sprzedam **byczki i jałówki mięsne** oraz krzyżówki, **ncb i hf (polskie)** od 650 zł. **Możliwość transportu**. Tel. 601/057-112

Cielęta w ciągłej sprzedaży. Tel. 889/294-894

Kupię **BYDŁO HF** od 6,50/ **BBB** do 7,80/**MIESZAŃCE** do 7,00/**JAŁÓWKI** do 6,00-7,40/**KROWA** do 5,20. Ceny NET-TO!!! Płatność od ręki. Tel. 883/993-179.

SKUP BYDŁA. GOTÓWKA + vat, oraz ubój z konieczności. Tel. 531/855-606.

SKUP BYDŁA. Gotówka z VAT/Byki z luzu + 20 gr. Tel. 782/793-222.

Kupię **BYDŁO RZEŻNE, KROWY, BYKI, JAŁÓWKI**. Przelew w gospodarstwie. Tel. 572/770-932.

Kupię **BYCZKI, JAŁÓWKI** do dalszego chowu. **GOTÓWKA**. Tel. 725/500-370.

KUPIĘ TUCZNIKI, MACIORY, KNURY. Gotówka na miejscu. Tel. 725/500-370.

SKUP TRZODY CHLEWNEJ. CAŁA WIELKOPOLSKA. Tel. 508/436-263.

SKUP BYDŁA- ODBIÓR W CIĄGU 24 GODZIN. Odbieramy pojedyncze sztuki. Płatność na miejscu. Tel. 508/436-263.

Kupię **BYDŁO RZEŻNE**: BYKI HF do 6,60 zł, MM do 7,50 zł, **JAŁÓWKI** do 7,20 zł, **KROWY** do 5,50 zł, gotówka + VAT oraz **BYDŁO NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI**. Tel. 600/525-166.

Kupię **BYCZKI i JAŁÓWKI** od 80 kg do 580 kg. Płatne gotówką, własny transport. Tel. 669/965-997.

KURKI ODCHOWANE 17 tyg. sprzedam. Dowóz GRATIS. Tel. 506/494-770.

Sprzedam **CIELAKI** od 70-150 kg, (byczki i jałówki). Tel. 518/038-212

SPRZEDAŻ CIELĄT MAŁE I DUŻE. TANIO, OD 600 ZŁ DOWÓZ W CENIE, CZARNO-BIAŁE I KOLORY. Tel.723-518-798

Sprzedam **JAŁÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ**. Wycielenie 20.06.2020 r. Tel. (62)740-87-14, 665/545-848.

Sprzedam **JAŁÓWKI** wysokocielne użytkowe. Wycielenie na czerwiec z transportem. Tel. 605/992-141

Sprzedam **JAŁÓWKĘ CIELNĄ**, wycielenie 18.06.2020 r. Tel. 782/654-487.

Kupię **BYCZKI** i jałówki od 100 do 500 kg do dalszej hodowli. Tel. 665/077-944

Sprzedam **PROSIĘTA** 12 szt. Tel. 723/659-715.

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. 690/888-952.

Sprzedam **LOSZKI PROŚNE**. Tel. 783/051-457.

Kupię **jałówki hodowlane i użytkowe** cielność 6-7 miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217.

Sprzedam **20 PROSIĄT**. Tel. 661/874-575.

Sprzedam dwie **JAŁÓWKI WYSOKO-CIELNE**. Stwolno, tel. (65) 546-91-07, 698/163-473.

Sprzedam **KROWY** na wycieleniu i po wycieleniu. Tel. 661/802-443.

Sprzedam **cielaczki 3 byczki rasy MM**. Tel. 693/791-710

Sprzedam **byczka TEL 695/951-037**

Sprzedam **PROSIĘTA 25 szt.** Dobieszczyzna 141, gm. Żerków. Tel. 692/876-394.

Sprzedam **JAŁÓWKĘ WYSOKO CIELNĄ, PROSIĘTA i LOSZKI PROŚNE**. Tel. 667/919-513.

Sprzedam **JAŁÓWKĘ** hodowlaną wysokocielną, termin 6 czerwiec. Tel. 607-902-812, (62)734-11-02.

Sprzedaż **CIELAKÓW** z własnej hodowli. Tel. 537/955-124.

usługi

VIDEOFILMOWANIE - Profesjonalne Studio Cyfrowej Produkcji Video. Film + fotoksiążka. Korzystne ceny. Tel. 604/295-249.

PRANIE TAPICERKI, DYWA-NÓW, WYKŁADZIN, WYPOCZYŃKÓW. Szybkie terminy realizacji. Tel. 722/180-142.

VIDEOFILMOWANIE RGB: fotografowanie, przegrywanie do form DVD, foto album MIX - Gratis weekend w Zakopanem. Tel. (62) 747-24-37, 601/568-781.

NAPRAWA SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO. Jarocin. Tel. 669/891-999.

VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. RABATY, PROMOCJE, GRATISY!!! zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPROWADZKI**. Tel. 664/739-772. **ZAPRASZAMY!!**

PRANIE TAPICERKI, DYWA-NÓW, WYKŁADZIN, WYPOCZYŃKÓW. Szybkie terminy realizacji. Tel. 722/180-142.

KONSERWACJA, SPRZĄTANIE GRO-BÓW, OPIEKA NAD GROBEM wliczając zapalenie znicza i wedle życzenia z dod. opłatą złożenie kwiatów. Dotyczy cmentarza Jarocin. Proszę o kontakt po 15.30, tel. 511/354-072.

NAPRAWA, PIERWSZE URUCHOMIENIE, PRZEGLĄDY, SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH firmy Viessmann i ACV. Sprawdzenie szczelności instalacji gazowej. Tel. 697/870-265 lub 690/035-010.

Firma **JAR-DREW PPUH Sp. z o.o.** Golina świadczy **PROFESJONALNE USŁUGI ŚLUSARSKO-SPAWALNICZE, TOKARSKO-FREZARSKIE**. Tel. 722/120-095.

Zdun Tel.504/783-064

KOPANIE i CZYSZCZENIE STAWÓW KOPARKĄ LONG z możliwością odwozu urobku. Tel. 605/601-011.

SPRZEDAŻ PIASKU, ZWIRU, ZIEMI, TŁUCZNIĄ Z TRANSPORTEM od 1 t do 26 t. **WYNAJEM WYWROTEK**. Tel. 695/969-599.

PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ i MEBLOWEJ, WYNAJEM ODKURZACZY PIORĄCYCH, PRZEMYSŁOWYCH i MYJEK CIŚNIENIOWYCH. Kontakt 696/345-832.

ZŁOŻĘ MEBLE Z PACZKI. Tel. 788/380-434.

SZUKAM DOJAZDU DO PRACY Środa-Poznań (Rataje, Malta), codziennie (dojazd + powrót). Tel. 530/700-152.

BUDOWLANE

Pokrycia dachowe wszystkie, blacho-dachówka (wykonywanie opierzeń), papy termozgrzewalne, podbitki, płyta poliestrowa pod tynk, adaptacja poddaszy (sucha zabudowa), wykańczanie wnętrz, projektowanie i wykańczanie łazienek, styropapa, posadzkarstwo. **PRZYJMĘ DEKARZA**. Leszek Matela, 606/575-469, e-mail: dek-pos@o2.pl.

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Usługa koparko-ładowarką 2cx i wyburzanie. Kopanie fundamentów. Szybko, tanio i solidnie Tel. 667/377-841.

Agroinwest
Hodowla bydła mięsnego
Sprzedaż cieląt
Ceny od 650zł
Siedmiorogów II nr 1, 63-810 Borek Wilkop.
609 14 11 11, 609 18 11 11

TECHNIK
SKUP BYDŁA
SPRZEDAŻ CIELĄT
SZYBKIE ODBIÓR BYDŁA
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU
Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997

AMG
MARIUSZ GUNIA
UBÓJ
z konieczności
*maciory *knury *tuczniaki
JEDYNA TAKA FIRMA W REGIONIE!
♦ szybki odbiór pourazowej trzody chlewnej
♦ bezpłatny dojazd do klienta
♦ specjalistycznym transportem
♦ profesjonalna obsługa
tel. 691-494-517

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW
Szybki przelew
tel. 691 744 453
(65) 572-29-54
DOBRA CENA

Stankowo 5
63-800 Gostyń
KUDEŁKA
SPRZEDAŻ CIELĄT SKUP BYDŁA
USŁUGI TRANSPORTOWE ZWIERZĄT
601-057-112
www.bydlo-kudelka.pl

DANPOL
ZDZIECHOWA
od wielu lat na rynku
NAJWYŻSZE CENY
macior i knurów
ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENĘ
608 439 125
609 218 648

SKUP BYDŁA
Najlepsze ceny
Gotówka z VAT
Odbieramy sztuki
na ubój z konieczności
SPRZEDAŻ CIELĄT
tel. 531 855 606

UBÓJ Z KONIECZNOŚCI
W GOSPODARSTWIE BYDŁA
SKUP macior, knurów
tel. 608 227 570

ROGOFARM
Sprzedaż odbywa się co środę
CENY JUŻ od 400 zł!!
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA CIELĄT KRAJOWYCH
Pakostów /k Rawicza
ul 22 Stycznia 2
724 087 089

BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzonego materiału. - www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE, DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. Tel. 600/302-985.

TYNKI, POSADZKI BETONOWE, PRZEMYSŁOWE - domy, mieszkania, biura. Tel. 693-459-435

HYDRAULIK - USŁUGI Wodno-Kanalizacyjne i Centralne Ogrzewanie. Fachowa obsługa i profesjonalne doradztwo. Tel. 507/796-387.

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ta-dowarką. Tel. 601/901-710.

KOMPLEKSOWE REMONTY MIESZKAŃ od A do Z. Wszystkie prace BUDOWLANE I WYKOŃCZENIOWE. KŁADZENIE papy termozgrzewalnej 8zt/m². **AWARIE hydrauliczne i elektryczne.** TANIO, SZYBKO I SOLIDNIE! Tel. 537/524-696.

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, tapetowanie. Malowanie elewacji. Solidnie i TANIO!!! Tel. 691/846-171.

CYKLINOWANIE 230V bezpyłowe parkietów, podłóg i schodów. Sprzedaż i profesjonalny montaż podłóg drewnianych, www.sklep-podlogi.eu, tel. 510/244-220, Salon Ekspozycyjny-Jarocin, ul. Moniuszki 7.

SIATKA OGRODZENIOWA różne rodzaje. **PANEL OGRODZENIOWY.** Kompleksowy montaż. Tel. 660/132-797, 692/740-254.

MALOWANE, SZPACHLOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE. INSTALACJE, POMIARY ELEKTRYCZNE. PROMOCYJNE CENY. Tel. 502/909-641.

PRODACH - DEKARSTWO, BLACHARSTWO, WIĘŻBY DACHOWE, TERMOIZOLACJE, IZOLACJE BALKONÓW, TARASÓW oraz FUNDAMENTÓW, MONTAŻ OKIEN I ROLET DACHOWYCH. Tel. 785/540-005.

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, GRANITU, OGRODZENIA Z KLINKIERU, ODWODNIENIA, KANALIZACJE. Tel. 515/377-557.

CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE PODŁOGI. Tel. 694/993-417.

"WEBER-BRUK" BRUKARSTWO PROFESJONALNE, UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ I TRYLINKI W ATRAKCYJNYCH CENACH. Tel. 669/455-823.

POSADZKI BETONOWE. Maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

Układanie kostki brukowej, utwardzanie placów tłucznem, ogrodzenia. Kanalizacja, oczyszczalnie przydomowe, wyburzenia, usługi koparką i minikoparką. Tel. 887/288-516

USŁUGI BRUKARSKIE, UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, KAMIENIA POLNEGO I GRANITOWEGO. Wykonywanie

robót ziemnych, odwodnień, drenażu - szybko z gwarancją najwyższej jakości. Tel. 604/357-075.

DOCIEPLANIE ŚCIAN poprzez wtlaczenie pianki w mur dokałowo i STROPACHÓW przez wdmuchiwanie granulatu styropianowego lub wełny mineralnej. Wycena gratis. Tel. 600/977-623.

CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE, MONTAŻ PARKIETÓW, RENOWACJA SCHODÓW. Tel. 502/229-920.

MALOWANIE ELEWACJI, DOCIEPLANIE, REMONTY KOMPLEKSOWE. Tanio, solidnie. Tel. 504/063-569.

POSADZKI MASZYNOWE. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 697/428-561.

MALARZ - FACHOWO, SOLIDNIE, SZPACHLOWANIE, PŁYTKI itp. TARNIO I SOLIDNIE. Szybkie terminy. Tel. 785/678-314.

OKAZJA! TYNKOWANIE, OCIEPLANIE BUDYNKÓW. WYNAJMUJĘ RUSZTOWANIA. Tel. 694/991-857.

ŁAZIENKI, KUCHNIE, POKOJE, REMONT, SUFITY PODWIESZANE, PARAPETY, SCHODY Z GRANITU. Tel. 724/474-546.

MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE. Tel. 665/572-259.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW jednorodzinnych i inwentarskich, hale itp. USŁUGI OGÓLBUDOWLANE. BUDOWA DOMÓW jednorodzinnych. Tel. 502-413-816.

FINANSOWE

663/906-467 - LOMBARD LIDER - natychmiastowe POŻYCZKI POD ZASTAW (złoto, stebro, telefony, laptopy, RTV i inne), SKUP ZŁOTA I SREBRA, Jarocin ul. Kilińskiego 5, tel. 663/906-467, www.lombardlider.pl.

Operator Bankowy Zaprasza - **Kredyty dla Firm do 550 tys. zł.** uproszczone procedury- bez zabezpieczeń! oraz **kredyty dla rolników**, długi okres kredytowania. Gostyń, ul. Rynek 15. Tel. 609/749-363 lub 505/330-948

Operator Bankowy Zaprasza - **Kredyty Gotówkowe Konsolidacyjne do 250 tys.**, długi okres kredytowania. **Kredyty Hipoteczne, kupno - remont - budowa domu**, pomożemy we wszystkich formalnościach. Gostyń, ul. Rynek 15. Tel. 609/749-363 lub 505/330-948

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE od 1.500 zł, **BLACHY TRAPEZOWE.** Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

Sprzedam 400 mb **RURY STALOWEJ** 150. Tel. 505/616-045.

praca

Zatrudnię **PRACOWNIKA** do PRAC REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWYCH. Dobre warunki. Tel. 502/909-641.

Przyjmę **UCZNIA** w zawodzie **MONTER ZABUDOWY I ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH w BUDOWNICTWIE** oraz **UCZNIA** w zawodzie **ELEKTRYK.** Tel. 502/909-641.

Firma Produkcyjna zatrudni **OPERATORA/USTAWIACZA WTRYSKAREK.** Wymagane min 2-letnie doświadczenie. Tel. 661/022-426.

JAR-DREW PPUH Sp. z o.o. w Golinie poszukuje kandydata na stanowisko **PROJEKTANTA KONSTRUKTORA.** Wymagania: projektowanie w programach projektowych dla przemysłu drzewnego, inwentaryzacja w terenie, nadzór nad montażem Wynagrodzenie brutto 3200,00 zł do uzgodnienia. Tel. (62)740-46-07, email: biuro@jardrew.pl

Zakład Remontowo Budowlany zatrudni **PRACOWNIKÓW w zawodzie malarz-szpachlarz oraz do prac dociepleniowych.** Mile widziane doświadczenie. Dobre warunki. Praca na stałe. Kontakt: 602/450-695.

Praca w **OGRODNICTWIE od zaraz**, gm. Blizanów. Możliwość zakwaterowania. Tel. 609/771-783.

Zatrudnię **murarz** od zaraz, praca całoroczna. Tel. 577-738-555.

Zatrudnimy od zaraz **PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH** do prac wykończeniowych, elewacji, prac ogólnobudowlanych. Tel. 603/118-033, 695/418-959.

Zatrudnię **pracowników do zbioru truskawek**, dobre warunki płacowe. Broniszewice. Tel. 721-099-499.

MALARZY, SZPACHLARZY, PŁYTKARZY, MURARZY, TYNKARZY, ORAZ POMOCNIKÓW BUDOWLANYCH. MOŻLIWY ODBIÓR Z MIEJSCA ZAMIESZKANIA. Tel. 609-050-833.

Przyjmę **MURARZA i POMOCNIKA.** Tel. 663/506-630.

Przyjmę **SZPACHLARZY** z umiejętnością podwieszania sufitów GK i **POMOCNIKA DO SPRZĄTANIA.** Tel. 533/877-744.

ZATRUDNIĘ DO PRACY NA FERMIE NOREK w okolicach Koźmina Wielkopolskiego. Więcej informacji udzielę telefonicznie pod numerem tel. 795/507-224.

Przyjmę do prac ogólnobudowlanych na terenie Pleszewa, transport z Koźmina Wlkp. Dobrzyca, Jarocin, Chocza, Pleszewa. Dobra płaca, rozliczenia tygodniowe. Tel. 880/919-188.

ZATRUDNIĘ DO ZBIORU TRUSKAWEK, Wilkowyja. Tel. 725/588-893, 506/359-966.

POTRZEBNA POMOC przy remoncie mieszkania. Tel. 733/615-921.

Zatrudnię **kierowcę kat. C+E**, praca dorywcza, przewóz płodów rolnych tel. 881-520-938.

Praca w Niemczech w okresie wakacyjnym (pełnoletni uczniowie, studenci, emeryci, renciści, gospodynie) - zbiór bórów. Praca na akord. Tel. 781/768-350

Praca w Niemczech przy koniach. Tel. 600-656-636.

Przyjmę **UCZNI** w zawodzie **ELEKTRYK.** Tel. 691/949-499 lub 785/681-951.

Zatrudnię do pracy przy tynkach masywnych: **tynkarzy**, praca całoroczna we Wrocławiu, na obiektach wielorodzinnych, załatwiamy nocleg. Tel. 609-475-523.

Zatrudnię **DO ZBIORU TRUSKAWEK** w Wilkowyi i Łuszczanowie. Tel. 783/255-492.

KIEROWCA SZUKA PRACY. B, 6 lat doświadczenia po kraju, C+E małe doświadczenie. Tel. 791/745-305.

Zatrudnię **spawacza do kotłów C.O.** Tel. 502-413-816.

towarzyskie

FAJNA CYCOLINKA. Tel. 733/867-642

EWA i MONIKA dyskretnie zapraszają. Tel. 510/585-628.

zwierzęta

Sprzedam **GOŁĘBIE GARŁACZE GÓRNOŚLAŚKIE**, czarne, białe lota + szymle. Tel. 724/457-165.

nauka

TŁUMACZENIA przysięgłe i zwykłe - JĘZYK NIEMIECKI i ANGIELSKI. Pomoc językowa: **WŁOSKI i FRANCUSKI.** Tel. 698/481-211.

Odstąpię działający lokal gastronomiczny Jarocin - Rynek BAR DIABLIK

Odstąpię działający lokal gastronomiczny zlokalizowany w centrum Jarocina - rynek. Lokal w pełni funkcjonujący, przynoszący dochody. Dodatkowo w sezonie letnim możliwe ustawienie **piwnego ogródka letniego.**

Obecna działalność to bar, pub, lokal w pełni wyposażony gotowy do kontynuowania w.w /działalności.

Kontakt wyłącznie telefoniczny pod numer **666 887 650**

BURMISTRZ MIASTA I GMINY W ŻERKOWIE

zarządzeniem nr 37/2020 z dnia 18 maja 2020r. przeznaczył do oddania w użyczenie na rzecz Stowarzyszeń Ochotniczych Straży Pożarnych w Bieżdziadowie i Żernikach niżej wymienione

Lp.	Położenie nieruchomości	Działka nr	Powierzchnia	KW
1	Bieżdziadów	155	0,53	KZ11/00021240/4
2	Żerniki- Kretków	489	1,14	KZ11/00021961/4
3	Żerniki- Kretków	491	1,20	KZ11/00021961/4

Dodatkowe informacje tel. 62 740 20 28 lub na www.zerkow.pl

Byczki mięsne z odpajalni
130-160 kg

TANIO

Tel. 782 169 714

dht tartak

OFERUJEMY:

- KORĘ DĘBOWĄ DO OGRÓDKÓW
- DREWNO OPAŁOWE DĘBOWE SUCHIE
- BRYKIETY DĘBOWE

TARTAK KOSZKOWO
Tel. 65 571 66 20, 515 131 606
czynne: pn-pt 6-16

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA

www.sklep.jarocinska.pl

**KUPNO e-GAZETY
JEST BARDZO PROSTE**

- Wybierz tytuł gazety (lub kilka), która cię interesuje i kliknij
- Jeśli chcesz kupić ten numer gazety (lub kilka) kliknij
- Realizuj zamówienie
- Rejestracja
nie jest obowiązkowa, ale daje korzyści:
• Nie płacisz żadnych dodatkowych danych
• Masz ciągły dostęp do wszystkich wydań, które do tej pory kupiłeś.
• Nie obciążasz dysku, pamięci telefonu dodatkowymi plikami
- Możesz kupić gazetę bez logowania lub możesz się zalogować (więcej korzyści mają klienci zarejestrowani)
- Jeśli nie jesteś zalogowany, musisz wpisać adres e-mail, na który dostaniesz link z plikiem do pobrania

4 Jeśli nie jesteś zalogowany, musisz wpisać adres e-mail, na który dostaniesz link z plikiem do pobrania

5 Wybierz formę i dokonaj płatności online

6 Pobierz plik na komputer lub telefon

3b Zarejestruj się

3 Zakup bez konta Zaloguj się i kup

2 Dodaj do koszyka

1 Realizuj zamówienie

Zatwierdź i przejdź do płatności

Na podaną skrzynkę otrzymasz potwierdzenie przelewu

Następnie otrzymasz link z e-wydaniem wybranej gazety

Jeśli się zarejestrujesz po dokonaniu zakupu, link aktywuje się i będziesz mieć dostęp do tego zawartości z wszystkich produktów, które zakupisz w sklepie

Jeśli się nie zarejestrowałeś/as nie będziesz mieć dostępu do zawartości linku drugiego raz

JUŻ NIE ZAGRAJĄ

O MIESIĄC WCZEŚNIEJ NIŻ PLANOWANO ZAKOŃCZYŁ SIĘ SEZON PIŁKARSKI W WIELKOPOLSKICH ROZGRYWKACH. Wszystko przez koronawirusa, który od marca zastopował wszelkie wydarzenia sportowe w Polsce. Choć w ostatnich dniach były nadzieje na wznowienie gry w III lidze, w miniony czwartek Wielkopolski Związek Piłki Nożnej pozabawił wszystkich złudzeń.

Dwa czwartki – 7 i 14 maja – okazały się kluczowe dla rozgrywek piłkarskich w Wielkopolsce. Najpierw WZPN zdecydował o zakończeniu sezonu od IV ligi w dół z zachowaniem tabeli po ostatniej rozegranej kolejce. I chociaż trudno było znaleźć optymalne rozwiązanie, które zadowoliłoby wszystkie kluby, zachowanie awansów i zlikwidowanie spadków wydaje się najlepszym kompromisem w obecnej sytuacji. Większość zespołów z naszego terenu w przyszłym sezonie zagra na tym samym poziomie rozgrywkowym, co w minionym. W klasie okręgowej utrzymali się LZS Cielcza – najwyższe miejsce z tej stawki, 5. pozycja – WKS Witaszyce, Grom Golina, GKS Żerków i Phytopharm Klęka.

Na szczęble B-Klasy zostanie zespół z Kotlina. Klub Błękitni/Sparta latem 2019 roku wrócił do rozgrywek w Wielkopolsce i wywalczył miejsce w środku tabeli. Z awansu cieszyć się może za to GKS Jaraczewo. Podopieczni Kamila Stefaniaka zaliczyli bardzo udany sezon, a efektem był drugi z rzędu awans. GKS z 31 punktami na koncie wygrał grupę VII A-Klasy z przewagą 6 „oczek” nad Pogonią Książ Wielkopolski i będzie szóstym zespołem z naszego terenu, który w sezonie 2020/2021 występować będzie w klasie okręgowej.

Początkowo decyzję o dnośnię III ligi mieliśmy poznać we wtorek, 12 maja i miał ją wydać PZPN. Wówczas obojętnością byłyby we wszystkich czterech grupach. Powodem miało być przejście przez PZPN organizacji III ligi od najbliższego sezonu. Jednak decyzja nie zapadła. Włodarze polskiej piłki zdecydowali się na opóźnienie przejścia III ligi o rok i oddali decyzję dotyczącą tego sezonu wojewódzkiemu związkowi. W przypadku grupy II,



Fot. Dawid Borucki/Archiwum

w której występuje Jarota Jarocin, rozgrywki w sezonie 2019/2020 prowadził Wielkopolski Związek Piłki Nożnej. Chociaż decyzję podjęto w czwartek, 14 maja, już wcześniej zanośło się na zakończenie sezonu.

Awans do II ligi wywalczył KKS Kalisz, nikt z ligi nie spadł, a to – w połączeniu z decyzjami tydzień wcześniej – sprawia, że w grupie II w kolejnym sezonie uprawnionych do gry będzie co najmniej 21 zespołów. Jednak z uwagi na bardzo złą sytuację Gryfu Wejherowo w II lidze, wiele wskazuje na to, że będzie ich najprawdopodobniej 22 i to w przypadku, że w II lidze utrzymają się m.in. Lech II Poznań czy Elana Toruń, które w chwili obecnej znajdują się tuż nad strefą spadkową. Mimo wysokich lokat, pewni utrzymania nie są jeszcze Bytovia Bytów i Błękitni Stargard Szczeciński. Każdy z tych zespołów w przypadku spadku z II ligi, ze względu na podział geograficzny III ligi, znalazłby się w grupie II. Zła sytuacja Legionovii Legionowo sprawia, że zespołów z II ligi, które mogłyby znaleźć się w grupie z Jarotą, będzie maksymalnie trzy. Oznacza to, że w kolejnym sezonie w grupie II znajdzie się od 22 do 24 drużyn.

Już niedługo rozgrywki wznowią trzy ligi centralne. Ekstraklasa wróci 29 maja, a I i II liga – 3 czerwca. Wszystko to dzięki wysokim standardom medycznym, które mają mieć zapewnione zespoły na tych szczęblach rozgrywkowych. Taki rygor miał być – zdaniem m.in. WZPN – niemożliwy do spełnienia przez kluby III ligi. Ponadto wśród powodów, które związek podaje jako najważniejsze przy podjęciu decyzji o zakończeniu rozgrywek, wymienia dużą

liczbę zachorowań w 8 z 16 powiatów, gdzie swoje siedziby mają kluby grupy II, dużą intensywność meczów w przypadku wznowienia rozgrywek w połowie czerwca i zakończenia ich do 31 lipca czy brak decyzji administracyjnych wymaganych do wznowienia rozgrywek poniżej szczebla centralnego.

Decyzja o dnośnię III ligi poprzedzona została informacją od Ministerstwa Sportu, które wdraża III etap od-mrażania polskiego sportu. Od 18 maja otwarte zostaną m.in. sale i hale sportowe, zwiększone będą limity osób na stadionach. W przypadku pełnowymiarowego boiska limit będzie wynosił 22 osoby + 4 trenerów, a w przypadku podzielonego takiego boiska na dwie części z 5-metrową strefą buforową – 16 osób i 3 trenerów na każdej połowie. Te zmiany umożliwiłyby trenowanie klubom piłkarskim, ale wciąż brakowałoby konkretnej daty wznowienia rozgrywek. Treningi wciąż będą wymagały określonych działań, które mają na celu zapobiec rozprzestrzenianiu się koronawirusa, m.in. dezynfekcja rąk i sprzętu.

Znoszenie obostrzeń wciąż dotyczy wyłącznie treningów, co uniemożliwia wznowienie rozgrywek w ligach sportowych, ale daje nadzieję, że byłoby to możliwe w czerwcu. Głównym problemem pozostałoby wówczas, wspomniane już wcześniej, terminy, których brakowałoby na do-kończenie sezonu do 31 lipca, a ta data jest ostateczną, do której miałyby zostać zakończone rozgrywki piłkarskie w sezonie 2019/2020. Narzucona została ona przez UEFA na najwyższe ligi krajowe w każdym państwie, co zdaniem m.in. wiceprezesa WZPN Rafała Ratajczaka – wymusza konkretne działania dla niższych lig. (db)



Jarocińska Fabryka Obrabiarek S.A. w Jarocinie

ogłasza nabór kandydatów do nauki zawodu
w roku szkolnym 2020 / 2021
w zawodzie:

OPERATOR OBRABIAREK SKRAWAJĄCYCH

(cykl kształcenia 3 letni)

Firma gwarantuje:

- praktyczną naukę zawodu,
- wynagrodzenie za każdy miesiąc nauki,
- kształcenie w ZSP Nr 2 w Jarocinie,
- zatrudnienie po ukończeniu nauki zawodu.



Program kształcenia przygotowuje do obsługi maszyn konwencjonalnych (tokarki, frezarki, szlifierki, wytaczarki) oraz maszyn CNC – sterowanych numerycznie oraz centr obróbkowych.

Dodatkowo każdy uczeń nabydzie umiejętność wykonywania prac ślusarskich oraz montażu obrabiarek.

Wszyscy absolwenci szkoły otrzymują propozycję pracy, mają również możliwość dalszego kształcenia.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny Spółki w Jarocinie, ul. Zacisza 14.
Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu:

62 747 26 01; tel. kom. 511 764 631 lub e-mail: kadry@jafo.com.pl

www.jafo.com.pl

MŁA EXTRA jarocińska

Nr 19 | 19 maja 2020

ZADANIE NR 2 | Uzupełnij sudoku

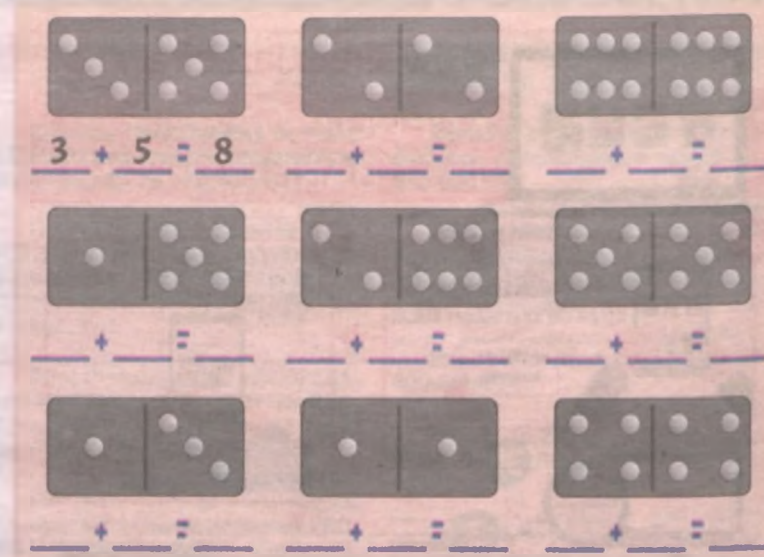


DRODZY CZYTELNICY I CZYTELNICZKI!

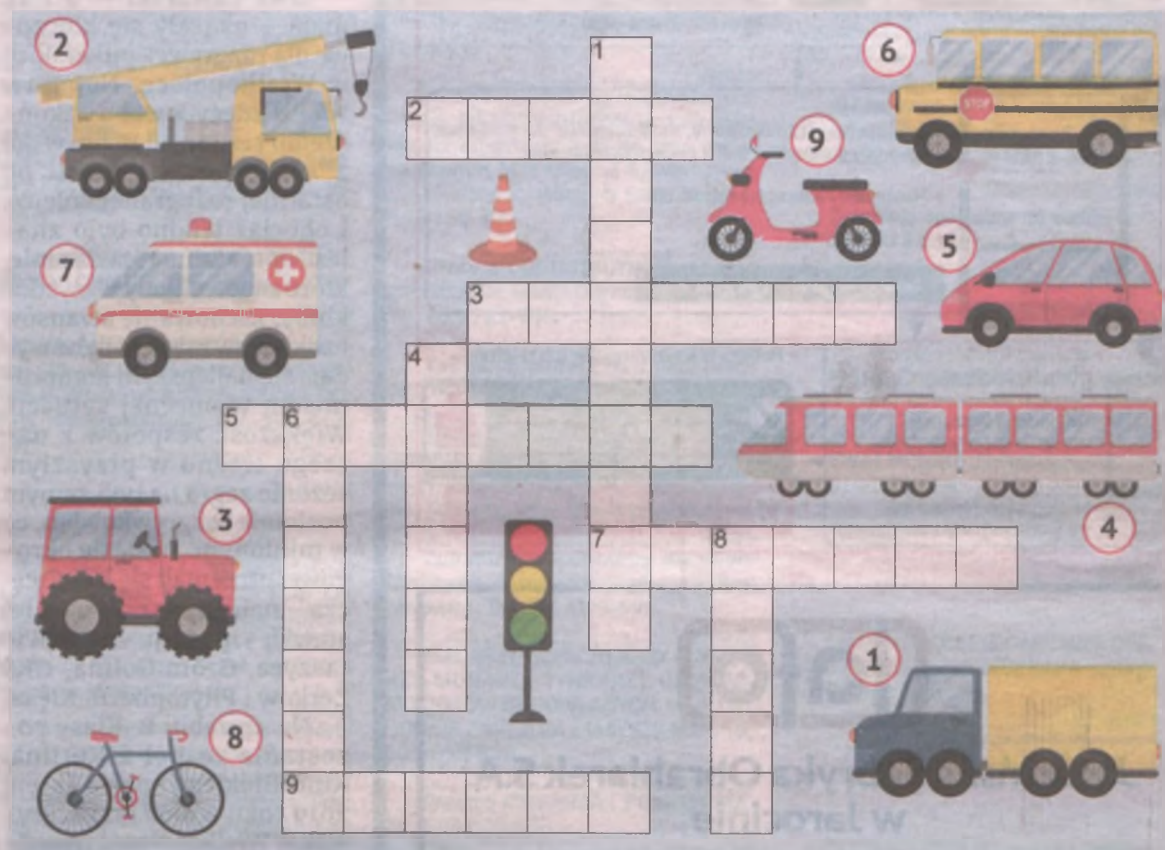
Zapraszamy do kolejnej zabawy z naszym ekstra dodatkiem. Wykonane prace można sfotografować i wysłać zdjęcia z danymi autora poprzez wiadomość prywatną na Fb „Gazety Jarocińskiej” (przesłanie informacji jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na przetwarzanie danych osobowych w związku z organizacją konkursu). Najciekawsze opublikujemy na naszym profilu.

Milej zabawy!

ZADANIE NR 1 | Policz kropki i oblicz wyniki



ZADANIE NR 3 | Rozwiąż krzyżówkę



ZADANIE NR 4 | Ile widzisz różnic na obrazkach?

